



Orzecznictwo

Sądu Najwyższego,
Sądów Apelacyjnych,
Naczelnego Sądu Administracyjnego
i Trybunału Konstytucyjnego

NR 7-8/lipiec-sierpień 2020



ISSN 1233-2690

Prokuratura Krajowa

Prawo Karne

Sąd Najwyższy

Art.	Str.
57 § 2 k.k.	5
60 § 2 k.k.	5
69 § 1 k.k.	6
90 § 2 k.k.	6
148 § 1 k.k.	6
271 § 1 k.k.	6
286 § 1 k.k.	7
44 § 1 pkt 2 k.k.s.	7
8 k.p.k.	7
79 § 4 k.p.k.	8
117 § 1 k.p.k.	8
175 § 1 k.p.k.	8
202 § 1 k.p.k.	9
343 § 6 k.p.k.	9
343 § 7 k.p.k.	9
391 § 2 k.p.k.	10
439 § 1 pkt 10 k.p.k.	10
457 § 3 k.p.k.	10
519 k.p.k.	11
540 § 1 pkt 1 k.p.k.	12
522 k.p.k.	12
523 § 2 k.p.k.	12
607e § 1 k.p.k.	13

Sądy Apelacyjne

11 § 1 k.k.	13
16 § 1 k.k.	14

32 pkt 5 k.k.	14
46 § 1 k.k.	15
53 § 2 k.k.	15
60 § 4 k.k.	15
148 § 1 k.k.	15
204 § 1 k.k.	15
156 § 1 pkt 2 k.k.	16
15 § 1 k.k.w.	16
43 la k.k.w.	16
7 k.p.k.	17
31 § 3 k.p.k.	17
36 k.p.k.	17
49 § 1 k.p.k.	18
85 § 1 k.p.k.	18
132 § 2 k.p.k.	18
178 pkt 1 k.p.k.	19
180 § 2 k.p.k.	19
230 § 2 k.p.k.	20
249 § 1 k.p.k.	20
259 § 1 k.p.k.	20
263 § 5 k.p.k.	21
399 k.p.k.	21
410 k.p.k.	21
413 § 2 k.p.k.	21
424 § 1 k.p.k.	22
427 § 2 k.p.k.	22
438 pkt 4 k.p.k.	22
443 k.p.k.	23
455 k.p.k.	23
540 § 1 k.p.k.	23
540b § 1 k.p.k.	23
545 § 1 k.p.k.	24
545 § 3 k.p.k.	24

552 § 4 k.p.k.	24
607t k.p.k.	25
616 § 1 pkt 2 k.p.k.	26

Prawo Cywilne

Sąd Najwyższy

§ 90 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 259)	27
Art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 2386 ze zm.) w zw. z art. 38 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 1285 ze zm.)	32
§ 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265)	36

Prawo Administracyjne

Naczelny Sąd Administracyjny

Art. 7 ust. 3 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 638)	47
---	----

Trybunał Konstytucyjny

Art. 407 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r., poz. 1460, ze zm.)	55
---	----

Prawo Karne

Sąd Najwyższy

Prawo karne materialne

1

Art. 57 § 2 k.k.

Przy zbiegu podstaw do nadzwyczajnego złagodzenia oraz obostrzenia kary, o którym mowa w art. 57 § 2 k.k., w gestii sądu pozostaje wybór dyrektyw wymiaru kary i decyzja, czy w danej sytuacji wymierzyć karę nadzwyczajnie złagodzoną, nadzwyczajnie obostrzoną, czy też wymierzyć ją w granicach ustawowego zagrożenia. Oznacza to, że nawet przy spełnieniu wszystkich warunków określonych w art. 60 § 3 i 4 k.k. stosowanie tych przepisów nie musi być obligatoryjne.

Postanowienie SN z dnia 13 lutego 2020 r., sygn. II KK 387/19.

2

Art. 60 § 2 k.k.

Podstawą zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary jest wykazanie, że w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, który powoduje, że nawet najniższa kara przewidziana w ustawie musi być uznana za karę rażąco surową. Wystąpienie takiego szczególnego wypadku powinno znajdować wsparcie w okolicznościach nietypowych samego zdarzenia albo takich cechach sprawcy, które charakteryzują go w sposób wyjątkowo pozytywny i powodują, że zasługuje on na wymierzenie kary poniżej minimum ustawowego. Ocena co do tego, że w odniesieniu do konkretnego sprawcy zachodzi podstawa do skorzystania z dobrodziejstwa przewidzianego w art. 60 § 2 k.k., należy oczywiście do sądu i jest oceną swobodną, ale nie dowolną. Decydując się na orzeczenie kary z nadzwyczajnym jej złagodzeniem, sąd ma więc obowiązek przedstawić argumenty uzasadniające przekonanie, że w realiach rozpoznawanej sprawy zaistniały przesłanki do takiego postąpienia. Nie może też budzić wątpliwości, że wypadki szczególnie uzasadnione, o jakich mowa w przepisie art. 60 § 2 k.k., istotnie różnią się od wypadków zwykłych, co do których obowiązują standardowe dyrektywy wymiaru kary. Te ostatnie bowiem pozwalają na wykorzystanie możliwości istniejących w ramach ustawowych granic zagrożenia karą. Natomiast zastosowanie instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary bez jednoczesnego wykazania, że istotnie przemawiały za

tym okoliczności o charakterze szczególnym, w pełni uzasadnia przekonanie, że kara wymierzona w takich warunkach jest karą rażąco niewspółmierną.

Wyrok SN z dnia 4 lutego 2020 r., sygn. III KK 113/19.

3

Art. 69 § 1 k.k.

Ocena możliwości zastosowania wobec sprawcy dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary powinna wynikać nie tylko ze stwierdzenia wystąpienia samych przesłanek tej instytucji, ale winna również uwzględniać konsekwencje tak ukształtowanej kary w kontekście ogólnych dyrektyw jej wymiaru.

Wyrok SN z dnia 19 lutego 2020 r., sygn. I KA 8/19.

4

Art. 90 § 2 k.k.

Tożsame rodzajowo środki karne orzeczone w jednostkowych wyrokach, które mogą być łączone (art. 90 § 2 k.k.), do czasu ich prawomocnego połączenia w wyroku łącznym podlegają odrębnemu wykonaniu według reguł przewidzianych w art. 43 § 2, 2a, i 3 k.k. Okresy, w jakich środki te zostały odrębnie wykonane przed ich prawomocnym połączeniem w wyroku łącznym, należy wymienić jako zaliczone na poczet orzeczonego łącznego środka karnego (art. 577 k.p.k. w zw. z art. 90 § 2 k.k.).

Uchwała SN z dnia 26 maja 2020 r., sygn. I KZP 13/19.

5

Art. 148 § 1 k.k.

Dla przypisania sprawcy odpowiedzialności karnej za powstały skutek wystarczające jest ustalenie, że jego zachowanie było jednym z warunków koniecznych, bez którego określony skutek w danym przypadku by nie nastąpił. Oznacza to, że warunkujący przypisanie odpowiedzialności karnej związek przyczynowy istnieje również wtedy, gdy do powstania skutku przyczyniły się również inne okoliczności, nawet od sprawcy niezależne.

Postanowienie SN z dnia 20 lutego 2020 r., sygn. III KK 420/19.

6

Art. 271 § 1 k.k.

Kodeks karny nie zna podziału dokumentów na „urzędowe” i „prywatne”, zaś byt przestępstwa określonego w art. 271 k.k. nie jest zależny od rodzaju dokumentu, w którym poświadczono nieprawdę, lecz od tego, kto ten dokument wystawił. (...) źródła upoważnienia do wystawienia dokumentów przez osoby niebędące funkcjonariuszami publicznymi należy upatrywać przede wszystkim w ustawie lub w aktach normatywnych niższego rzędu, którymi są na ogół akta

wykonawcze regulujące różne rodzaje i dziedziny działalności ludzkiej. (...) Na podstawie art. 271 § 1 k.k. karalne jest wyłącznie poświadczenie nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne. Jakkolwiek pojęcie to wywołuje w doktrynie kontrowersje, to jednak przeważa pogląd, że w omawianym przypadku chodzi o faktyczną doniosłość prawną poświadczenia nieprawdy, rozpatrywaną obiektywnie w oparciu o indywidualne okoliczności sprawy. O prawnej wadze okoliczności zawartych w dokumencie nie decyduje wyłącznie ich miejsce i funkcja w dokumencie, lecz także ich znaczenie faktyczne, które zależy właśnie od indywidualnych okoliczności zewnętrznych.

Wyrok SN z dnia 26 lutego 2020 r., sygn. III KK 249/19.

7

Art. 286 § 1 k.k.

Przestępstwo oszustwa polega na działaniu, którego istotą jest wprowadzenie w błąd innej osoby albo wyzyskanie jej błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego takiego działania sprawcy.

Wyrok SN z dnia 26 lutego 2020 r., sygn. III KK 689/18.

Prawo karne skarbowe

8

Art. 44 § 1 pkt 2 k.k.s.

Zgodnie bowiem z art. 44 § 1 pkt 2 k.k.s. 10-letni okres przedawnienia karalności, i odpowiednio wydłużony termin ścigania określony w art. 44 § 5 k.k.s. odnosi się jedynie do przestępstw skarbowych zagrożonych samoistną karą przekraczającą 3 lata pozbawienia wolności. Przepis ten nie odnosi się w ogóle do czynów zagrożonych sankcjami alternatywnymi, w tym grzywną. Niedopuszczalne jest stosowanie wykładni językowej rozszerzającej, która 10-letni okres przedawnienia karalności z art. 44 § 1 pkt 2 k.k.s. rozciągałaby przez analogię również do przestępstw skarbowych zagrożonych łagodniej tj. karami alternatywnymi w tym samoistną grzywną.

Wyrok SN z dnia 19 lutego 2020 r., sygn. III KK 538/18.

Prawo karne procesowe

9

Art. 8 k.p.k.

Zgodnie z art. 8 k.p.k. każdy sąd zachowuje samodzielność jurysdykcyjną, a zatem nie musi i nie powinien kierować się rozstrzygnięciami podejmowanymi przez organy procesowe w innych sprawach.

Postanowienie SN z dnia 13 lutego 2020 r., sygn. III KK 471/19.

10

Art. 79 § 4 k.p.k.

Zgodnie z art. 79 § 4 k.p.k. uznając za uzasadnioną opinię biegłych lekarzy psychiatrów, że czyn oskarżonego nie został popełniony w warunkach wyłączenia lub znacznego ograniczenia zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem i że stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny, sąd wydaje postanowienie stwierdzające, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy. Prezes sądu albo sąd zwalnia wówczas obrońcę z jego obowiązków, chyba, że zachodzą inne okoliczności przemawiające za tym, aby oskarżony miał obrońcę wyznaczonego z urzędu. Literalne brzmienie tego przepisu nie pozostawia wątpliwości, że dopuszczalność wydania przez preza sądu lub sąd postanowienia o zwolnieniu obrońcy z obowiązku świadczenia pomocy prawnej oskarżonemu, uzależniona jest od uprzedniego stwierdzenia przez sąd rozpoznający sprawę, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy.

Wyrok SN z dnia 27 lutego 2020 r., sygn. III KK 643/19.

11

Art. 117 § 1 k.p.k.

Przepis art. 117 k.p.k. ma charakter gwarancyjny dla stron uprawnionych do wzięcia udziału w czynności procesowej. Poza sporem jest przecieź, iż warunkiem realizacji prawa do obrony w znaczeniu materialnym jest właśnie m.in. przysługujące oskarżonemu prawo do udziału w rozprawie umożliwiające mu przeciwstawienie się tezie oskarżenia. Prawidłowe zawiadomienie stron wiąże się z wysłaniem zawiadomienia do rzeczywistego miejsca zamieszkania lub pobytu adresata. Musi ono zatem wskazywać nie tylko jego dane osobowe, czyli imię i nazwisko, ale i właściwy adres, pod którym zawiadamiany zamieszkuje bądź przebywa.

Wyrok SN z dnia 26 lutego 2020 r., sygn. II KK 32/20.

12

Art. 175 § 1 k.p.k.

Przepis art. 175 § 1 k.p.k. stanowi o tym, że oskarżony ma prawo składać wyjaśnienia, przy czym może bez podania powodów odmówić odpowiedzi na poszczególne pytania lub odmówić składania wyjaśnień. Z tej regulacji wynika, że:

- wyłącznie prawem, a nie obowiązkiem, oskarżonego jest składanie w sprawie depozycji w postaci wyjaśnień, a nadto
- prawem oskarżonego jest odmowa składania wyjaśnień w całości bądź też odmowa odpowiedzi na poszczególne pytania. (...) Z kolei art. 370 § 1 k.p.k. wyznacza ramy przesłuchania i wynika z niego, że osoba przesłuchiwana w pierwszej kolejności wypowiada się swobodnie, a następnie odpowiada na pytania. Całość wypowiedzi (swobodna wypowiedź, odpowiedzi

na pytania) osoby przesłuchiwanej składa się odpowiednio na wyjaśnienia oskarżonego, czy też zeznania świadka. W konsekwencji, w świetle art. 175 § 1 k.p.k., oskarżony ma pełną swobodę niejako „w dawkowaniu” swoich relacji, gdyż może bez skrępowania (bez podania powodów) bądź to w całości odmówić wyjaśnień (tj. zrezygnować zarówno z fazy swobodnej wypowiedzi, jak i odpowiedzi na pytania), bądź też np. złożyć wyjaśnienia w ramach swobodnej wypowiedzi, a następnie odmówić odpowiedzi na poszczególne pytania (przy czym może odpowiadać na wybrane przez siebie pytania).

Postanowienie SN z dnia 25 lutego 2020 r., sygn. III KK 624/19.

13

Art. 202 § 1 k.p.k.

Prawidłowe ustalenie co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego ma istotne znaczenie z punktu widzenia orzekania w przedmiocie jego odpowiedzialności karnej. Obowiązkiem sądu – na każdym etapie procesu – jest zatem troska o to, aby ustalenia poczynione w odniesieniu do tej kwestii, nie budziły wątpliwości, choć oczywiście podstawy dokonywania tych ustaleń muszą poddawać się krytycznej weryfikacji.

Wyrok SN z dnia 6 lutego 2020 r., sygn. III KK 32/19.

14

Art. 343 § 6 k.p.k.

Uwzględniając na podstawie art. 343 § 6 k.p.k., wniosek prokuratora o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kar lub innych środków przewidzianych za dany występki (art. 335 § 1 k.p.k.), czy też wniosek prokuratora o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego, dołączony do aktu oskarżenia (art. 335 § 2 k.p.k.), sąd związany jest treścią takiego wniosku. Oznacza to, że potrzeba dokonania w tym zakresie jakichkolwiek zmian uzależniona jest od dokonania modyfikacji treści wniosku przez strony.

Wyrok SN z dnia 19 lutego 2020 r., sygn. II KK 38/20.

15

Art. 343 § 7 k.p.k.

Sąd, do którego oskarżyciel publiczny kieruje wniosek w trybie art. 335 § 1 k.p.k., z uwagi na treść art. 343 § 7 k.p.k., zobowiązany jest do szczegółowej kontroli tego pisma procesowego. W ramach tej kontroli konieczne jest sprawdzenie, czy przedłożone przez prokuratora propozycje pozostają w zgodzie z uprzednimi ustaleniami stron, a także czy nie pozostają w sprzeczności z obowiązującymi przepisami prawa materialnego i procesowego. Niezgodność

wniosku z treścią tych norm, a przez to jego wadliwość, skutkuje niemożliwością jego uwzględnienia, co rodzi konieczność postąpienia po myśli art. 343 § 7 k.p.k., chyba że w toku posiedzenia, za zgodą oskarżonego zostanie dokonana stosowna modyfikacja wniosku, konwalidująca nieprawidłowości.

Wyrok SN z dnia 26 lutego 2020 r., sygn. III KK 280/19.

16

Art. 391 § 2 k.p.k.

W świetle art. 391 § 2 k.p.k. w razie odmówienia przez niego złożenia zeznań, mimo zgodności z prawem takiego zachowania wolno odczytywać protokoły złożonych poprzednio przez świadka wyjaśnień. Nie może to nastąpić, gdy inny świadek odmówi złożenia zeznań w oparciu o przepis prawa (art. 391 § 1 i 2 k.p.k. dopuszcza odczytanie protokołów zeznań i wyjaśnień wtedy, gdy świadek bezpodstawnie odmawia zeznań). W takim wypadku nie wchodzi w grę wzywianie świadka do wypowiedzenia się co do treści odczytanego protokołu i kierowanie do niego pytań. Natomiast gdy świadek określony w art. 182 § 3 k.p.k. zgodnie z tym przepisem skorzysta z przysługującego mu prawa odmowy wyjaśnień, istnieje możliwość odczytania protokołów wyjaśnień, które złożył poprzednio w charakterze oskarżonego, zatem i wezwania świadka do wypowiedzenia się co do treści odczytanego protokołu oraz wyjaśnienia ewentualnych sprzeczności (art. 391 § 3 w zw. z art. 389 § 2 k.p.k.).

Postanowienie SN z dnia 25 lutego 2020 r., sygn. III KK 624/19.

17

Art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Żaden przepis k.p.k. nie przewiduje przy tym obligatoryjnego udziału obrońcy wyznaczonego w oparciu o art. 78 § 1 k.p.k. w rozprawie głównej, czy eksperymencie procesowym.

Postanowienie SN z dnia 19 lutego 2020 r., sygn. II KK 410/19.

18

Art. 457 § 3 k.p.k.

Sposób wykonania obowiązku art. 457 § 3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) jest pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli bowiem jest tak, że sąd pierwszej instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na

tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd pierwszej instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej argumentacji, która dotyczy kwestii stanowiącej podstawę zarzutu apelacji. Może bowiem być tak, że określona kwestia (zagadnienie, problem) była wnikliwie i wszechstronnie rozważona przez sąd pierwszej instancji, także w tym zakresie, który stanowi następnie podstawę (sedno) apelacji. Zazwyczaj jest tak wtedy, gdy już przed sądem pierwszej instancji ta kwestia stanowi istotny element taktyki procesowej i jest sygnalizowana temu sądowi przez stronę procesową, która uznaje ją za ważną dla rozstrzygnięcia sprawy. W takim układzie, jeśli taka analiza dokonana przez sąd *meriti* jest prawidłowa, wszechstronna i w konsekwencji trafna, to sąd odwoławczy niejednokrotnie może w istocie nie mieć żadnych „nowych” argumentów, które by można było przedstawić skarżącemu w ramach ustosunkowania się do zarzutu.

Postanowienie SN z dnia 27 lutego 2020 r., sygn. III KK 359/19.

Art. 519 k.p.k.

19

Kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądów, które ze względu na charakter (doniosłość) wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym. Podnoszone w tej skardze zarzuty powinny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, ale przy tym rażące, naruszenie prawa, do jakiego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu drugiej instancji.

Postanowienie SN z dnia 26 lutego 2020 r., sygn. II KK 52/20.

20

W obowiązującym systemie polskiego procesu karnego, postępowanie karne jest dwuinstancyjne zaś kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest istotnie ograniczona, jako że jej celem jest jedynie wyeliminowanie z obrotu prawnego już prawomocnych orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych rażących naruszeń prawa o podobnej randze, wobec czego w toku postępowania kasacyjnego nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów i nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych. Innymi słowy, zapadłe w wyniku dwuinstancyjnego postępowania karnego orzeczenia objęte są domniemaniem ich trafności zaś ocena zebranych w sprawie dowodów pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 7 k.p.k. i ochroną właściwej procedurze karnej zasady bezpośredniego kontaktu sądów orzekających z dowodami. Ta ostatnia zasada ma znaczenie szczególne,

wręcz rozstrzygające, zwłaszcza w sprawach, jak przedmiotowa, w których ocena dowodów, z uwagi na skalę rozbieżności pomiędzy wnioskami, jakie wynikają z treści poszczególnych grup dowodów – jest szczególnie trudna.

Postanowienie SN z dnia 27 lutego 2020 r., sygn. IV KK 15/20.

21

Art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k.

Wniosek o wznowienie postępowania oparty na podstawie z art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. spełnia wymogi formalne wskazane w art. 541 § 2 k.p.k., jeżeli wskazuje na prawomocny wyrok skazujący za popełnienie przestępstwa w związku z postępowaniem objętym wznowieniem postępowania albo jeżeli w swojej treści wskazuje na orzeczenie zapadłe w postępowaniu karnym, stwierdzające niemożność wydania wyroku skazującego z powodu przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3–11 k.p.k. lub w art. 22 k.p.k. W tym ostatnim wypadku we wniosku muszą być jednak przywołane okoliczności świadczące o dopuszczeniu się przestępstwa w związku z postępowaniem, jeżeli takich okoliczności nie zawiera w swojej treści wskazane orzeczenie.

Uchwała 7 sędziów SN z dnia 26 maja 2020 r., sygn. I KZP 12/19.

22

Art. 522 k.p.k.

Polska procedura karna przewiduje możliwość wywiedzenia więcej niż jednej kasacji od orzeczeń określonych w art. 519 zdanie pierwsze k.p.k. Do wniesienia kasacji legitymowane są, niezależnie od stron postępowania (art. 520 § 1 k.p.k.), ich przedstawiciele procesowych, także tzw. „podmioty kwalifikowane” (art. 521 k.p.k.). Kasację w stosunku do tego samego oskarżonego i od tego samego orzeczenia każdy uprawniony może jednak wnieść tylko raz (art. 522 k.p.k.). Ponieważ zakaz wyrażony w tym przepisie adresowany jest tylko do tego samego uprawnionego, nic nie stoi na przeszkodzie, aby inny uprawniony zaskarżył to samo orzeczenie w stosunku do tego samego oskarżonego (skazanego), niezależnie od tego, jaki byłby (w porównaniu z kasacją wywiedzioną uprzednio) jej kierunek, granice zaskarżenia i wreszcie jakie zostałyby podniesione zarzuty pod adresem tego samego orzeczenia.

Postanowienie SN z dnia 4 lutego 2020 r., sygn. II KK 500/18.

23

Art. 523 § 2 k.p.k.

Stosownie do art. 523 § 2 k.p.k., kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Ograniczenie to nie dotyczy jedynie kasacji strony wniesionej z powodu uchy-

bień wymienionych w art. 439 k.p.k. (art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.). Powyższe oznacza, że jeżeli oskarżony został skazany na karę inną niż kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, to kasacja strony może być oparta jedynie na uchybieniach wymienionych w art. 439 k.p.k. Nie jest zatem dopuszczalne w takiej sytuacji dodatkowo wskazywanie przez skarżącego w kasacji na inne naruszenia prawa niż wymienione w powyższym przepisie. W tym zakresie nie będzie to bowiem kasacja „wniesiona z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k.” w rozumieniu art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.

Postanowienie SN z dnia 19 lutego 2020 r., sygn. II KK 410/19.

24

Art. 607e § 1 k.p.k.

Zasada specjalności sformułowana w art. 607e § 1 k.p.k. stanowi przesłankę ujemną dla orzeczenia kary łącznej obejmującej kary pozbawienia wolności (także ukształtowane na podstawie art. 87 k.k.), wymierzone za przestępstwa inne niż te, które stanowiły podstawę wydania na podstawie europejskiego nakazu aresztowania. Rażąco naruszenie art. 607e § 1 k.p.k. i zawartej w nim zasady specjalności stanowić będzie zarówno wydanie wyroku łącznego obejmującego kary pozbawienia wolności nieobjęte decyzją o przekazaniu, niezależnie od zasady przyjętej za podstawę ukształtowania kary łącznej, jak i wykonanie uprzednio orzeczonej kary łącznej obejmującej takie kary.

Wyrok SN z dnia 6 lutego 2020 r., sygn. II KK 2/20.

Sądy Apelacyjne

Prawo karne materialne

25

Art. 11 § 1 k.k.

Sprawca przestępstwa, który bezpośrednio po dokonaniu czynu wypowiada pod adresem pokrzywdzonego groźby mające na celu zapewnienie mu bezkarności, dopuszcza się współukaranego czynu następczego, a w konsekwencji przestępstwo z art. 245 k.k. przypisane oskarżonemu, jako czyn współukarany, zostaje pochłonięty przez przestępstwo główne. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podzielając stanowisko oznaczające niedopuszczalność odrębnego skazania oskarżonego za czyn główny i czyn współukarany uznaje, że w takim układzie czyn współukarany winien znaleźć odzwierciedlenie w opisie przestępstwa głównego i być tym samym objęty jedną karą orzeczoną za to przestępstwo, a nie stanowić okoliczności negatywnej dla postępowania, o jakiej mowa w art. 17 § 1 pkt. 11 k.p.k., co z kolei odpowiada innym, dopuszczalnym

w doktrynie i judykaturze poglądom odnoszącym się do traktowania czynów współkaranych.

Wyrok SA w Katowicach z dnia 11 czerwca 2019 r., sygn. II AKa 74/19.

26

Art. 16 § 1 k.k.

O ile w poprzednio obowiązującym stanie prawnym takie czynności, jak przybycie na miejsce planowanego czynu, ukrycie się w zasadzce i oczekiwanie na dogodny moment do podjęcia ataku, mogły być uznane – jako niepodobne do innych czynności opisanych w art. 14 § 1 d.k.k. – za wykraczające poza granice przygotowania, o tyle w świetle aktualnego brzmienia art. 16 § 1 k.k. powinny być oceniane jako czynności przygotowawcze mające stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania. Skoro sprawcy nie weszli w fazę „przemocowego” zmierzania do dokonania rozboju, realizującego znamiona pierwszego aktu rozboju stypizowanego w sposób dwuaktowy w art. 280 § 2 k.k., to rozstrzygnięcie kwestii wyczerpania przez nich znamion usiłowania rozboju musi uwzględniać charakterystykę przygotowania do przestępstwa zawartą w art. 16 § 1 k.k. Przybycie sprawcy na miejsce planowanego czynu, choć niewymienione wprost w definicji zakresowej niepełnej z art. 16 § 1 k.k., jest klasyczną czynnością przygotowawczą.

Wyrok SA w Katowicach z dnia 25 kwietnia 2019 r., sygn. II AKa 415/17.

27

Art. 32 pkt 5 k.k.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że karę dożywotniego pozbawienia wolności jako karę najsurowszą wolno orzekać tylko wówczas, gdy brak jakichkolwiek okoliczności łagodzących, a wzgląd na charakter sprawcy i jego szczególne społeczne właściwości każe wnosić, że żadna inna kara nie uchroni przed nim społeczeństwa.

Wyrok SA w Krakowie z dnia 16 stycznia 2019 r., sygn. II AKa 245/18.

28

Art. 46 § 1 k.k.

Skoro zgodnie z art. 46 § 1 k.k. sąd karny, orzekając omawiany środek kompensacyjny, stosuje przepisy prawa cywilnego, to ustalenie rozmiaru krzywdy musi opierać się na zasadach wynikających z prawa cywilnego, w tym wypracowanych w orzecznictwie sądów cywilnych.

Wyrok SA w Gdańsku z dnia 13 czerwca 2019 r., sygn. II AKa 105/19.

29

Art. 53 § 2 k.k.

Okoliczność stanowiąca znamię czynu zabronionego została uwzględniona przez ustawodawcę przy oznaczaniu granic sankcji karnej, więc w zasadzie nie może być traktowana dodatkowo jako okoliczność wpływająca na wymiar kary w ramach tej sankcji.

Wyrok SA w Krakowie z dnia 5 lutego 2019 r., sygn. II AKa 286/18.

30

Art. 60 § 4 k.k.

Skoro do zastosowania art. 60 § 4 k.k. konieczne jest, aby sprawca przestępstwa, niezależnie od wyjaśnień złożonych w swojej sprawie, ujawnił przed organem ścigania i przedstawił istotne (a zarazem nieznanne temu organowi) okoliczności innego opisanego tam przestępstwa, to należy zbadać, czy rzeczywiście doszło do takiego „ujawnienia”. Zajęcie przez sąd *meriti* stanowiska w kwestii tego, czy oskarżony ujawnił opisane wyżej okoliczności, w istocie stanowi ocenę wyjaśnień ich dotyczących. Jej zaniechanie prowadziłoby do dwóch ujemnych skutków. Po pierwsze, sprawca opisany w art. 60 § 4 k.k. mógłby nie tylko bezkarnie podawać nieprawdę, aby zostać beneficjentem kłamstwa i uzyskać karę niezasadnie nadzwyczajnie złagodzoną. Po drugie, nawet gdyby po zakończeniu procesu go dotyczącego wyjaśnienia takiego oskarżonego w badanej materii nie zostały potwierdzone innymi dowodami, nie byłoby możliwości wznowienia postępowania zakończonego wyrokiem wydanym z zastosowaniem nadzwyczajnego złagodzenia kary w trybie art. 60 § 4 k.k., gdyż art. 540a pkt 1 k.p.k. ogranicza zastosowanie tej instytucji tylko do przypadku niepotwierdzenia przez skazanego ujawnionych przez siebie informacji.

Wyrok SA w Katowicach z dnia 10 czerwca 2019 r., sygn. II AKa 122/18.

31

Art. 148 § 1 k.k.

Nawet wyartykułowanie zamiaru zabójstwa nie zawsze wskazuje na rzeczywiste intencje osoby, która wypowiada takie słowa. Uzewnętrznione przejawy zachowania sprawcy nie zawsze determinują określenie zamiaru jego działania i stąd konieczne jest także rozważenie innych przesłanek podmiotowych oraz przedmiotowych.

Wyrok SA w Szczecinie z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. II AKa 151/19.

32

Art. 204 § 1 k.k.

Przedmiotem ochrony z art. 204 k.k. jest obyczajowość. Nie można przyjąć, że osoba prostytuująca się jest pokrzywdzoną w rozumieniu tego prze-

pisu. Nienależna, niegodziwa korzyść majątkowa uzyskana przez sprawców przestępstw z art. 204 k.k., nie jest szkodą w znaczeniu cywilnoprawnym, poniesioną przez osoby uprawiające prostytucję. Nie jest też możliwe dokonanie zwrotu kwoty, jaką (taka osoba) pozyskała z uprawiania prostytucji nie dlatego, że prostytucja jest nielegalna, ale dlatego, że wykluczone jest, aby jej szkodę można było utożsamiać z kwotą, jaką utraciła na skutek zachowania oskarżonego, który zawłaszczył zarobione przez nią pieniądze.

Wyrok SA w Szczecinie z dnia 12 lutego 2020 r., sygn. II AKa 263/19.

33

Art. 156 § 1 pkt 2 k.k.

Blizny mogą stanowić „istotne zeszpecenie” w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k. W pojęciu zeszpecenia kryje się dość istotny element subiektywny związany z osobą, której owo zeszpecenie dotyczy. Trzeba bowiem mieć na względzie, że nie jest możliwe dokonanie tej oceny w całkowitym oderwaniu od tego, kim jest i jak wygląda osoba, na której ciele spowodowana została zmiana rozważana jako zeszpecenie w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Inaczej bowiem przedstawia się blizna na twarzy młodej atrakcyjnej kobiety, a inaczej na pooranej zmarszczkami czy nawet starymi bliznami twarzy starszego mężczyzny.

Wyrok SA w Gdańsku z dnia 13 czerwca 2019 r., sygn. II AKa 105/19.

Prawo karne wykonawcze

34

Art. 15 § 1 k.k.w.

Upływ okresu przerwy w karze, który nastąpił w toku postępowania międzyinstancyjnego jest okolicznością wyłączającą postępowanie o odwołanie przerwy (art. 15 § 1 k.k.w.). W tej sytuacji orzekanie o odwołaniu przerwy stało się bezprzedmiotowe.

Postanowienie SA w Krakowie z dnia 10 maja 2019 r., sygn. II AKzw 162/19.

35

Art. 43 1a k.k.w.

Ustawodawca zakładał, że dozór elektroniczny będzie dotyczył przede wszystkim sprawców przestępstw o niższej społecznej szkodliwości (błahych), wchodzących w konflikt z prawem po raz pierwszy lub niezdemoralizowanych – ale zarazem takich, wobec których zastosowanie jedynie kar wolnościowych *sensu stricto*, nie byłoby odpowiednie. Wymierzenie kary bez warunkowego zawieszenia jej wykonania nie jest negatywną przesłanką dla zastosowania dozoru elektronicznego. Realizacji w tym systemie podlegają właśnie takie kary, które skazany ma odbyć. Ustawa nie przewiduje żadnych ograniczeń,

a wręcz zezwala stosować SDE w takich sytuacjach i to nawet w stosunku do osób, które powracają do przestępstwa (art. 43 la k.k.w.) z wyłączeniem tzw. multirecydywistów (§ 1 pkt 1). Udzielenie zgody na odbycie kary w systemie SDE skazanym w warunkach art. 64 § 1 k.k. jest dopuszczalne, gdy orzeczono ją za przypadkowe przestępstwo, popełnione w szczególnych okolicznościach wskazujących na brak chęci powrotu do przestępczego życia, a zachowanie skazanego po ostatnim opuszczeniu zakładu karnego było nad wyraz pozytywne.

Postanowienie SA w Krakowie z dnia 7 maja 2019 r., sygn. II AKzw 101/19.

Prawo karne procesowe

36

Art. 7 k.p.k.

Wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i odnoszącego wrażenia z przebiegu całości rozprawy głównej. Swobodna ocena dowodów ograniczona jest jedynie powinnością przedstawienia rozumowania, które doprowadziło ten sąd do dokonanego wyboru.

Wyrok SA w Katowicach z dnia 28 marca 2019 r., sygn. II AKa 41/19.

37

Art. 31 § 3 k.p.k.

Skoro sprawca działał w jednym miejscu (w Krakowie), a skutek jego działania nastąpił w innym miejscu (w Sopocie), to miejscem popełnienia przestępstwa będzie zarówno to pierwsze (Kraków), jak i to drugie (Sopot). Zachodzi stan wielomiejscowości, co aktualizuje regułę kolizyjną, zgodnie z którą właściwość miejscową należy ustalić, biorąc pod uwagę miejsce, w którym najpierw wszczęto postępowanie przygotowawcze (art. 31 § 3 k.p.k.).

Postanowienie SA w Krakowie z dnia 8 maja 2019 r., sygn. II AKz 224/19.

38

Zawarte w art. 31 § 3 k.p.k. sformułowanie „wszczęcie postępowania przygotowawczego” musi być rozumiane w sposób ścisły, a zatem nie obejmuje ono czynności operacyjno-rozpoznawczych prowadzonych w trybie przepisów ustawy o Policji.

Postanowienie SA w Gdańsku z dnia 22 sierpnia 2019 r., sygn. II AKz 706/19.

39

Art. 36 k.p.k.

Chociaż art. 36 k.p.k. literalnie wymienia tylko arytmetyczną większość osób, które podlegają wezwaniu na rozprawę, to u podłoża tej instytucji tkwią

społeczne i materialne koszty procesu, a zatem względy funkcjonalne. Dla przełamania ogólnych zasad właściwości sądu potrzebna jest zasadnicza przewaga celowości rozpoznania sprawy przez sąd inny niż sąd w zasadzie właściwy. Istotne jest nie tyle samo miejsce zamieszkania osób podlegających wezwaniu na rozprawę, ale rzeczywiste różnice odległości tych miejsc od siedzib sądów wchodzących w rachubę oraz połączenia komunikacyjne między nimi.

Postanowienie SA w Krakowie z dnia 5 marca 2019 r., sygn. II AKo 24/19.

40

Art. 49 § 1 k.p.k.

W procesie karnym pokrzywdzonym jest jedynie ten, kogo przestępstwo dotyka bezpośrednio, naruszając przez to jego dobro prywatne, chronione przez przepis, który narusza sprawca lub dobru temu zagraża. Podstawowe znaczenie ma więc właściwe ustalenie przedmiotu ochrony przepisu karnego, zatem badać trzeba, jakie jest dobro prawne chronione przez ten przepis, choćby nie było to dobro główne, a jedynie poboczne.

Postanowienie SA w Krakowie z dnia 15 marca 2019 r., sygn. II AKz 52/19.

41

Art. 85 § 1 k.p.k.

Obrona kolizyjna to nie tylko przypadki oczywistej przewarykacji, gdy obrońca poświęca w sposób przemyślany interes jednego ze swych mandatów, na rzecz drugiego. To również (a w praktyce: przede wszystkim) sytuacja, w której interes żadnego ze współbronionych oskarżonych nie będzie należycie reprezentowany, gdyż obrońca uwikłany w sytuację kolizyjną, w sposób bardziej lub mniej świadomy szukał będzie w swej taktyce obrończej tzw. złotego środka, pozostawiając poza zakresem obrończej aktywności kwestie sporne lub drażliwe, a tym samym nie spełni powinności obrończych wobec żadnego z oskarżonych. Stwierdzenie sprzeczności interesów między oskarżonymi brionionymi przez tego samego obrońcę wyklucza możliwość wykonywania przez tego obrońcę w tej sprawie dalszej obrony któregośkolwiek z oskarżonych, między którymi stwierdzono sprzeczność.

Postanowienie SA w Krakowie z dnia 25 kwietnia 2019 r., sygn. II AKz 161/19.

42

Art. 132 § 2 k.p.k.

Uznanie pisma za prawidłowo doręczone w trybie art. 132 § 2 k.p.k., (odebranie przesyłki przez dorosłego domownika), jest warunkowane faktem „chwilowej nieobecności adresata”, przy czym warunek ten ma charakter obiektywny. Brak było podstaw do stwierdzenia dyspozycji przepisu art. 132 § 2 k.p.k., gdy z powodu hospitalizacji oskarżonego związanej z kolejnym cyklem leczenia

oskarżony przez dłuższy czas nie był obecny w miejscu zamieszkania, a sąd okręgowy o tym wiedział.

Postanowienie SA w Krakowie z dnia 7 maja 2019 r., sygn. II AKz 223/19.

43

Art. 178 pkt 1 k.p.k.

Na gruncie wykładni językowej art. 178 pkt 1 k.p.k. oczywiste zatem jest, że przepis ten obejmuje tylko sytuację, gdy obrońca pozyskał określoną wiedzę w sposób pierwotny – właśnie dowiedział się czegoś w związku z tym, że był obrońcą. Natomiast nie można mówić o „dowiedzeniu się” w sytuacji, gdy obrońca określoną wiedzą dysponował już wcześniej. Sąd nie może wchodzić w szczególności relacji między oskarżonym i jego obrońcą, a zatem musi poprzestać na deklaracjach obrońcy co do źródła pochodzenia jego wiedzy i związku z wykonywaniem obrony, jednak nie można wykluczyć przesłuchania obrońcy jako świadka co do stanu jego wiedzy o określonych okolicznościach, jaką miał w okresie poprzedzającym wykonywanie funkcji obrońcy. Tak samo dopuszczalne wydaje się przesłuchanie dotyczące ściśle tego, czy adwokat w związku z określoną relacją zawodową łączącą go z oskarżonym i jego podmiotami gospodarczymi (inną niż obrona) uzyskał wiedzę co do określonych okoliczności.

Postanowienie SA w Gdańsku z dnia 11 września 2019 r., sygn. II AKz 789/19.

44

Art. 180 § 2 k.p.k.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że prawomocne postanowienie sądu nieuwzględniające wniosku prokuratora o zwolnienie od obowiązku zachowania tajemnicy, wydane na podstawie art. 180 § 2 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k., w ogóle nie tworzy przeszkody, o jakiej mowa w przepisie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. (*res iudicata*), w przedmiocie tego incydentalnego postępowania. Zatem w razie odmowy prokurator może ponownie wystąpić o zwolnienie, jeżeli w toku dalszego postępowania przygotowawczego okaże się, że ustalenie danej okoliczności, niezbędnej i istotnej (nie zaś drugorzędnej) dla prawidłowego, rzetelnego przeprowadzenia tegoż postępowania, nie jest możliwe bez uchylenia tajemnicy. Sam fakt uzyskania zezwolenia na przesłuchanie (zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy), stanowiącego swego rodzaju *ultima ratio*, nie przesądza jeszcze o powinności realizacji tej czynności. Jeżeli bowiem w trakcie postępowania organ prowadzący uzyskał dowody, na podstawie których można dokonać prawidłowych ustaleń w sprawie, to nie powinien, nawet pomimo zezwolenia, przeprowadzić takiego dowodu. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że w tej sytuacji odpadłaby przesłanka wskazana art. 180 § 2 zdanie pierwsze *in fine* – „okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu”.

Postanowienie SA w Szczecinie z dnia 31 marca 2020 r., sygn. II AKz 139/20.

45

Art. 230 § 2 k.p.k.

Za rzeczy zbędne w rozumieniu art. 230 § 2 k.p.k. należy uznać tylko te, które są zbędne w ustaleniu istoty przestępstwa lub w wykryciu sprawcy albo udowodnieniu mu sprawstwa.

Przepis art. 230 § 2 k.p.k. nie ma zastosowania do dokumentów uzyskanych w toku postępowania, jeżeli stanowią one dowody w sprawie, bowiem dotyczą okoliczności, które mają znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. W praktyce sądowej nie orzeka się o zwrocie na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. dokumentów uzyskanych w toku postępowania, jeżeli mają one znaczenie dowodowe. Tymczasem zapis monitoringu lub nagranie z rejestratora rozmów stanowią dowody elektroniczne, które z punktu widzenia ich statusu procesowego należy uznać za rodzaj dowodu rzeczowego analogicznego do dokumentu.

Wyrok SA w Gdańsku z dnia 1 lipca 2019 r., sygn. II AKa 367/18.

46

Art. 249 § 1 k.p.k.

W orzecznictwie ETPC akceptowane jest stosowanie tymczasowego aresztowania na wstępnych etapach postępowania z uwagi na ryzyko podejmowania prób wpływu na świadków wywiezione z charakteru czynów, których popełnienie podejrzanemu zarzucono.

Postanowienie SA w Krakowie z dnia 6 maja 2019 r., sygn. II AKz 249/19.

47

Art. 259 § 1 k.p.k.

Sąd dostrzega, że oskarżony ze względu na zdiagnozowane schorzenia powinien unikać sytuacji stresujących, co w warunkach izolacji penitencjarnej nie zawsze jest możliwe. Stres związany z osadzeniem należy jednak do naturalnych konsekwencji wynikających z pozbawienia wolności w warunkach tymczasowego aresztowania. Art. 118 k.k.w. rzeczywiście, jak to zarzuca zażalenie, odnosi się do skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności, jednak ze względu na treść art. 209 k.k.w. przepis ten ma odpowiednie zastosowanie do wykonania tymczasowego aresztowania. Sąd podkreśla, że w pewnych sytuacjach nie z samowoli sądu, lecz z woli ustawodawcy wyrażonej w ustawie korzystającej z domniemania zgodności z Konstytucją RP, dopuszczalne jest przymusowe leczenie osoby pozbawionej wolności (odbywającej karę pozbawienia wolności lub tymczasowo aresztowanej).

Postanowienie SA w Krakowie z dnia 6 maja 2019 r., sygn. II AKzw 395/19.

48

Art. 263 § 5 k.p.k.

Istota postępowania odwoławczego, ukształtowanego treścią przepisu art. 263 § 5 k.p.k., polega na tym, że środek zaskarżenia rozpoznaje ten sam sąd, a jedynie w innym składzie, z wyłączeniem rzecz jasna sędziego lub sędziów wydających zaskarżone orzeczenie. Fakt uprawomocnienia się w międzyczasie postanowienia, w przedmiocie przekazania sprawy z aktem oskarżenia innemu sądowi, pozostaje bez wpływu na wynik przedstawionego powyżej wniosku.

Postanowienie SA w Szczecinie z dnia 10 marca 2020 r., sygn. II AKz 122/20.

49

Art. 399 k.p.k.

Nie sposób bez wyjścia poza granice aktu oskarżenia zmienić kwalifikację prawną czynu z art. 286 § 1 k.k. na art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 55 § 1 k.k.s.

Wyrok SA w Gdańsku z dnia 18 kwietnia 2019 r., sygn. II AKa 260/18.

50

Art. 410 k.p.k.

Jak wynika z ukształtowanego orzecznictwa sądów, obraza art. 410 k.p.k. zachodzi, gdy przy wyrokowaniu sąd posługuje się materiałem dowodowym nieujawnionym na rozprawie bądź częścią materiału ujawnionego. Obraza tego przepisu nie zachodzi, gdy sąd dokonuje ustaleń jedynie na podstawie niektórych dowodów, bo pozostałe dowody uznał za niewiarygodne.

Wyrok SA w Krakowie dnia 16 stycznia 2019 r., sygn. II AKa 168/18.

51

Art. 413 § 2 k.p.k.

Nie ma podstaw do wyeliminowania z opisu czynu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej (art. 258 § 1 k.k.) okresu, kiedy sprawca przebywa w zakładzie karnym, zwłaszcza gdy po opuszczeniu izolacji więziennej kontynuuje popełnianie przestępstw w ramach tej samej zorganizowanej grupy przestępczej, gdyż takie zachowanie wskazuje jednoznacznie na to, że trwale do tej grupy należał. Udział w zorganizowanej grupie przestępczej jest bowiem przestępstwem o charakterze trwałym, trwa zatem tak długo, jak długo trwa przynależność do grupy, i nie wymaga dokonywania innych działań przestępczych. Przestępstwo to jest również przestępstwem formalnym, co znaczy, że do wypełnienia jego znamion wystarczy sama bierna przynależność, bez popełniania czynów zabronionych.

Wyrok SA w Gdańsku z dnia 9 sierpnia 2019 r., sygn. II AKa 60/19.

52

Art. 424 § 1 k.p.k.

Wyrok stanowi efekt procesu myślowego sądu, uwzględniającego treść i ocenę zebranych dowodów, ustalenie stanu faktycznego i jego subsumcję. Uzasadnienie wyroku ma relacjonować, to jest ukazywać, rozumowanie prowadzące do wyroku. Uzasadnienie jest więc sprawozdaniem z tego procesu myślowego, a nie streszczeniem poszczególnych dowodów i podejmowanych czynności, które nie pozwala na przeprowadzenie kontroli zapadłego orzeczenia – ani przez strony, ani przez sąd odwoławczy. Wprawdzie naruszenie przepisu art. 424 § 1 k.p.k. nie wpływa na treść orzeczenia, skoro sporządza się je po wydaniu wyroku, to jednak wady uzasadnienia mogą – jak w tej sprawie – utrudnić stronom korzystanie z prawa do odwołania, a sądowi II instancji utrudnić wykonanie kontroli odwoławczej zaskarżonego orzeczenia. Sąd odwoławczy nie może zastąpić sądu I instancji w dokonywaniu istotnych ustaleń faktycznych ani domyślać się faktów będących podstawą rozstrzygnięcia.

Wyrok SA w Krakowie z dnia 20 lutego 2019 r., sygn. II AKa 285/18.

53

Art. 427 § 2 k.p.k.

W razie oparcia skargi odwoławczej na zarzutach mieszanych, tj. twierdzeniu odpowiadającym kilku podstawom odwoławczym, jako podstawę odwołania należy powoływać zarzut tzw. pierwotny, a nie wtórny, stanowiący pochodną usterki pierwotnej. Nieodpowiednie jest bowiem powoływanie kilku zarzutów, gdy jeden z nich jest konsekwencją innego bądź gdy zarzuty te wzajemnie się wykluczają. Jest to sytuacja zarzutu odwoławczego o charakterze „mieszanym”, gdy jedna usterka powoduje kolejne, aż po niesprawiedliwość wyroku. Zbędne jest zatem przyjmowanie za podstawę apelacji trzech przyczyn odwoławczych (jak uczyniono to w omawianej apelacji, skoro podniesiono także zarzut obrazy prawa materialnego), bo wystarcza przyjęcie jedną z nich, a to pierwotną. Stwierdzenie jej spowodowałoby bowiem uwzględnienie apelacji i przeciwnie – oddalenie zarzutu pierwotnego skutkowałoby pominięciem rozważań odnośnie do zarzutów wtórnych.

Wyrok SA w Krakowie z dnia 30 listopada 2018 r., sygn. II AKa 116/18.

54

Art. 438 pkt 4 k.p.k.

Aby przyjąć, że kara „nadzwyczajnie złagodzona” jest zarazem „rażąco niewspółmiernie surowa”, skarżący musiałby wykazać istnienie ważkich okoliczności, które umknęły z pola widzenia sądu *meriti* lub zostały całkowicie wadliwie przez niego ocenione.

Wyrok SA w Katowicach z dnia 10 czerwca 2019 r., sygn. II AKa 122/18.

55

Art. 443 k.p.k.

Skoro rozpoznawanie w jednym postępowaniu kilku czynów zarzucanych jednemu oskarżonemu w ramach tzw. łączności podmiotowej jest uzasadnione przede wszystkim względami ekonomii procesowej, a nakaz łącznego rozpoznania spraw nie ma charakteru bezwzględny (zob. art. 34 § 3 k.p.k.), to ocena surowości nowego orzeczenia na gruncie art. 443 k.p.k. musi być dokonywana nie tylko w odniesieniu do całości wyroku wydanego w ramach łączności podmiotowej, lecz przede wszystkim odrębnie do rozstrzygnięć dotyczących poszczególnych zarzucanych oskarżonemu czynów. Sytuacja oskarżonych nie może ulec pogorszeniu w żadnym aspekcie, a zatem konieczne jest uwzględnienie tu również możliwych skutków niepomyślnego przebiegu okresu próby warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej obecnie kary pozbawienia wolności.

Wyrok SA w Gdańsku z dnia 11 kwietnia 2019 r., sygn. II AKa 400/18.

56

Art. 455 k.p.k.

Przepis art. 455 k.p.k. adresowany jest do sądu odwoławczego i daje mu możliwość ingerencji w treść wyroku poza granicami zaskarżenia oraz podniesionych zarzutów. Strona nie powinna go powoływać w środku odwoławczym, bo może podnieść stosowny zarzut. Stosowanie tego przepisu jest ograniczone, bo do przyjęcia proponowanej kwalifikacji niezbędne są odpowiednie ustalenia faktyczne, odpowiadające znamionom tego przepisu.

Wyrok SA w Krakowie z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. II AKa 240/18.

57

Art. 540 § 1 k.p.k.

Uznanie wniosku o wznowienie za oczywiście bezzasadny zachodzi, gdy wniosek zostanie oparty na innych podstawach niż te, które przewidziano w przepisach rozdziału 56 k.p.k. bądź żadna z podanych we wniosku okoliczności nie mieści się w katalogu z art. 540, 540a–b k.p.k., a nie ma potrzeby działania sądu z urzędu. Podobnie jest, gdy wniosek wskazuje podstawę wznowieniową jedynie formalnie, a nie wyjaśnia, jakie konkretnie okoliczności przemawiają za wznowieniem postępowania, albo żadnej podstawy wznowienia nie oznacza.

Postanowienie SA w Krakowie z dnia 14 grudnia 2018 r., sygn. II AKo 168/18.

58

Art. 540b § 1 k.p.k.

Brak wiedzy skazanego na temat rozprawy lub posiedzenia i zapadłego względem niego orzeczenia – na które powołuje się skarżący – może stanowić

przyczynę wznowienia postępowania w oparciu o art. 540b k.p.k. jedynie w sytuacji, gdy wynika to z okoliczności niezależnych od skazanego.

Postanowienie SA w Krakowie z dnia 3 kwietnia 2019 r., sygn. II AKz 139/19.

59

Art. 545 § 1 k.p.k.

Ustanowienie pełnomocnika z wyboru nie jest jedyną drogą do wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania karnego. Instytucja obrońcy z urzędu ma bowiem służyć właśnie tym osobom, których sytuacja materialna jest zła – bez względu na przyczynę ich złego stanu finansowego.

Postanowienie SA w Krakowie z dnia 7 maja 2019 r., sygn. II AKz 228/19.

60

Art. 545 § 3 k.p.k.

Stosownie do treści art. 545 § 3 k.p.k. sąd jednoosobowo odmawia przyjęcia wniosku nie pochodzącego od osoby wymienionej w § 2 art. 545 k.p.k. (czyli obrońcy w osobie adwokata lub radcy prawnego) bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność.

Postanowienie SA w Krakowie z dnia 25 stycznia 2019 r., sygn. II AKo 176/18.

Art. 552 § 4 k.p.k.

61

Szczególny tryb dochodzenia od Skarbu Państwa roszczeń odszkodowawczych związanych z niesłusznym skazaniem, tymczasowym aresztowaniem lub zatrzymaniem, który określają przepisy zawarte w tym rozdziale kodeksu postępowania karnego, ma charakter karnoprocesowy i stanowi *lex specialis* w stosunku do cywilno-prawnej drogi dochodzenia roszczeń związanych z odpowiedzialnością Skarbu Państwa.

Wyrok SA w Krakowie z dnia 10 lutego 2019 r., sygn. II AKa 310/18.

62

Samo stwierdzenie niezasadności czy nielegalności zatrzymania nie powoduje automatycznie stwierdzenia, iż zatrzymanie było niewątpliwie niesłuszne. Kryteria, które należy uwzględniać przy orzekaniu w przedmiocie uznania zatrzymania za niewątpliwie niesłuszne nie są tożsame z kryteriami, jakie bierze się pod uwagę rozpoznając zażalenie na zastosowanie zatrzymania. Oczywiście bowiem jest, że orzekając w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia, należy zbadać wszystkie okoliczności zatrzymania i to na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, to jednak błędne jest wywodzenie, że orze-

czenie kończące postępowanie, skazujące lub też uniewinniające w zasadniczy sposób będzie rzutować na rozstrzygnięcie we wskazanym przedmiocie. Sąd rozpoznający wniosek o zadośćuczynienie może oprzeć się na orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, jeżeli zostało ono wydane. Przy ocenie kwestii niewątpliwie niesłusznego zatrzymania w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k. sąd powinien mieć na uwadze, czy zastosowanie tego środka przymusu procesowego nastąpiło z obrazą przepisów rozdziału 27 Kodeksu postępowania karnego, a tym samym, czy spowodował on dolegliwość, jakiej osoba zatrzymana nie powinna była doznać, analizując to zagadnienie w aspekcie całokształtu okoliczności zaistniałych w sprawie, w której doszło do zatrzymania, a znanych w dacie orzekania w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia, w tym także z uwzględnieniem prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w której nastąpiło zatrzymanie, jeżeli już zapadło. Uznać także trzeba, że oczekiwanie na wydanie prawomocnego orzeczenia kończącego sprawę w przedmiocie odpowiedzialności karnej mogłoby także prowadzić do przewlekłości postępowania.

Postanowienie SA w Katowicach z dnia 8 października 2019 r., sygn. II AKz 928/19.

63

Art. 607t k.p.k.

Zgodnie z aktualnie obowiązującą treścią przepisu (art. 607t k.p.k.) klauzula zwrotnego przekazania limitowana jest zgodą osoby, której dotyczy ENA. Nie oznacza to jednak, że uzyskanie oświadczenia osoby ściganej co do zgody na zwrotne przekazanie warunkuje decyzję sądu wykonania ENA w przedmiocie przekazania. Zauważyć należy, że klauzula ta zaktualizuje się wówczas, kiedy osoba przekazana zostanie skazana w państwie wydania ENA na karę pozbawienia wolności lub inny środek polegający na pozbawieniu wolności i wyrazi zgodę na zwrotne przekazanie jej do państwa wykonania ENA. Jeżeli natomiast w państwie wydania ENA osobie przekazanej zostanie wymierzona kara nieizolacyjna, poczynione przez sąd zastrzeżenie przekazania powrotnego staje się bezprzedmiotowe i w takim zatem wypadku, przekazanie powrotne nie następuje. Uzyskanie oświadczenia w tym przedmiocie leży w kompetencji państwa wydania ENA, po prawomocnym zakończeniu postępowania i to jedynie w przypadku orzeczenia kary pozbawienia wolności lub innego środka polegającego na pozbawieniu wolności, nie zaś do sądu państwa wykonania ENA na etapie wykonania nakazu.

Postanowienie SA w Katowicach z dnia 22 października 2019 r., sygn. II AKz 915/19.

64

Art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.

Podejmując się zdekodowania pojęcia „uzasadnionych wydatków stron” z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k., należy zauważyć, że wydatki „z tytułu ustanowienia w sprawie jednego pełnomocnika” stanowią przykładowy ich rodzaj. Zarazem, każde wydatki, w tym z opisanego tytułu, winny być poniesione przez stronę, a nie – wyłącznie przez jej obrońcę (pełnomocnika). Aby zaliczyć je do objętych analizowaną normą, winien być spełniony warunek, że wydatki poniesione przez obrońcę (pełnomocnika) na mocy łączącego go ze stroną stosunku prawnego w istocie obciążałyby stronę. Zgodnie z ogólnymi regułami (art. 6 k.c.), to na osobie dochodzącej określonych roszczeń spoczywa obowiązek udowodnienia, że zostały spełnione przesłanki pozwalające na realizację jej uprawnień. Dlatego też, zwrot wnioskodawcy wyłożonych przez niego kosztów tytułem wynagrodzenia pełnomocnika z wyboru (w tym także wydatków na pokrycie kosztów dojazdu pełnomocnika na posiedzenie) powinien być uwarunkowany wykazaniem poniesienia rzeczywistych wydatków z tego tytułu (w odniesieniu do kosztów obrońcy: postanowienie SN z dnia 8 grudnia 2017 r., sygn. WZ 19/17, LEX nr 2417602; postanowienie SA w Rzeszowie z dnia 12 czerwca 2014 r., sygn. II AKz 63/14, LEX nr 1474773). Udokumentowanie poniesionych wydatków jest możliwe poprzez złożenie umowy o świadczenie usługi prawnej, ewentualnie faktury, rachunku lub innego dokumentu potwierdzającego, że określona należność została na rzecz pełnomocnika uiszczona.

Postanowienie SDA w Katowicach z dnia 13 listopada 2019 r., sygn. II AKz 902/19.

Prawo Cywilne

Sąd Najwyższy

Izba Cywilna

65

§ 90 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 259)

Przekreślenie weksla na podstawie § 90 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 259) przed zakończeniem postępowania, w którym został wydany nakaz zapłaty, nie wyłącza możliwości realizacji przez powoda praw z tego weksla.

Z uzasadnienia:

Weksel to papier wartościowy, w którym inkorporowane jest abstrakcyjne zobowiązanie zapłaty sumy pieniężnej, a możliwość jego realizacji jest ściśle związana z posiadaniem dokumentu. Dokument weksla własnego (a o taki rodzaj weksla chodzi) musi spełniać wymagania z art. 101 i 102 pr. weksl. pod rygorem nieważności. Dokument weksla musi zatem zawierać: nazwę „weksel” w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono, przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, nazwisko osoby, która ma zapłacić, nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, podpis wystawcy weksla. Brak tych wymagań, stanowiących wyraz formalnej surowości weksla skutkuje, poza uregulowanymi w prawie wekslowym wyjątkami, nieważnością weksla.

Ścisłe powiązanie posiadania dokumentu weksla i jego treści z możliwością realizacji praw z weksla oznacza również, że na sytuację posiadacza weksla mogą wpływać inne okoliczności dotyczące dokumentu weksla. Między innymi zniszczenie dokumentu weksla albo jego uszkodzenie, może wyłączyć albo przynajmniej istotnie utrudnić realizację praw z weksla. Zmusza to posiadacza weksla do wszczęcia postępowania amortyzacyjnego z art. 96–100 pr. weksl., w wyniku którego weksel może zostać uznany przez sąd za umorzony a wszystkie prawa z weksla można wykonywać na podstawie orzeczenia sądu.

Zważyć jednak trzeba, że podstawą umorzenia weksla może być także jego uszkodzenie, które wyłącza ustalenie treści weksla. Pogląd ten przyjęty w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1929 r. (sygn. I C 394/29, niepubl.)

jeszcze na podstawie art. 94 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1924 r. o prawie wekslowym (Dz. U. Nr 100, poz. 926) zachował aktualność na tle podobnego art. 96 pr. weksl. (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 r., sygn. III CZP 98/09, OSNC 2010, nr 7–8, poz. 101). Sąd Najwyższy w wymienionym wyroku uznał, że nawet uszkodzenie weksła przez wydarcie podpisu wystawcy nie stanowi wystarczającej podstawy do umorzenia weksła i nie uniemożliwia uprawnionemu z weksła dochodzenia swoich praw w sytuacji, gdy wystawca przyznał fakt podpisania weksła.

Treść dokumentu weksła stanowi miarodajne źródło informacji dla uczestników obrotu odnośnie ważności i zakresu zobowiązań wekslowych. Z tego też względu formalna surowość weksła przenika na płaszczyznę wykładni weksła. W uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., sygn. III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168 przyjęto, że „treść zobowiązania wekslowego ustala się na podstawie tekstu weksła”. Formalny charakter zobowiązania wekslowego wprawdzie nie wyłącza obiektywnej wykładni na podstawie tekstu weksła wyrażonego w nim oświadczenia woli.

W związku z tym istotne znaczenie mogą mieć również przekreślenia, czy dopiski poczynione na dokumencie weksła. W piśmiennictwie wskazuje się, że wymazanie albo wykreślenie podpisu wystawcy, sumy wekslowej czy innego obligatoryjnego elementu weksła może prowadzić do jego nieważności. Oznacza to, że warunki z art. 1 i 101 pr. weksl. muszą być również spełnione na etapie dochodzenia roszczeń wekslowych. Skutki niektórych przekreśleń na dokumencie weksła reguluje wprost ustawa. Zgodnie z art. 16 pr. weksl. przekreślone indosy uważa się za nieistniejące. Jeżeli trasat przekreślił przyjęcie przed zwróceniem weksła, uważa się, że przyjęcia odmówił (art. 29 pr. weksl.), indosant, który weksel wykupił, może przekreślić indos własny oraz indos następnych indosantów (art. 50 pr. weksl.). Istotny skutek prawny może wywołać przekreślanie całego dokumentu weksła, które może być także rozumiane jako sposób wyeliminowania obligatoryjnych elementów weksła.

Ustawa wekslowa przewiduje również inne oznaczenia na dokumencie weksła okoliczności istotnych dla zakresu zobowiązania wekslowego. Zgodnie z art. 39 pr. weksl. w razie zapłaty częściowej trasat może żądać wzmianki o niej na wekslu i osobnego pokwitowania. Natomiast w art. 62 pr. weksl. przewidziano, że zapłatę przez wyręczenie stwierdza się pokwitowaniem na wekslu, oznaczając osobę, na której rzecz zapłaty dokonano.

Poza tymi dopuszczalnymi wzmiankami na wekslu pozostaje kategoria wzmianek poczynionych na wekslu niewymienionych w ustawie, przy czym nie każda z nich ma wpływ na ważność weksła. Odnosząc się do tej kwestii w wyroku z dnia 26 kwietnia 2017 r., sygn. I CSK 470/16, niepubl. Sąd Najwyższy uznał, że dopisek o przyczynie wystawienia weksła nie wpływa na jego ważność.

Do powstania zobowiązań wekslowych osób podpisanych na wekslu konieczne jest wydanie dokumentu, które ma charakter umowny. Zależność między posiadaniem weksla a realizacją praw z weksla znajduje również potwierdzenie w licznych przepisach ustawy wekslowej. Z art. 16 pr. weksl. wynika, że prawnym posiadaczem weksla jest ten, kto ma weksel i wykaże prawo swoje nieprzerwanym szeregiem indosów. Zgodnie z art. 34, 38 i 43 pr. weksl. posiadanie weksla jest warunkiem wykonywania wszelkich praw wekslowych. Natomiast z art. 39 pr. weksl. wynika, że zapłata weksla powinna nastąpić za jego wydaniem. Każdy dłużnik wekslowy, przeciw któremu wykonywa się lub wykonywać można zwrotne poszukiwanie, może żądać, aby mu za zapłatą sumy regresowej wydano weksel, protest, tudzież rachunek pokwitowany (art. 50 pr. weksl.). Wreszcie według art. 62 pr. weksl. weksel i protest, jeżeli był dokonany, wręczyć należy płatczemu przez wyręczenie.

W związku z podniesionymi wyżej okolicznościami, wymaga rozważenia jakie skutki wywołuje urzędowe przekreślenie weksla dokonane na zarządzenie przewodniczącego wydziału sądu przed prawomocnym postępowaniem nakazowym, w szczególności, czy taka ingerencja w dokument weksla pozbawia go mocy prawnej, a tym samym czy pozbawia ona wierzyciela wekslowego możliwości dalszego dochodzenia praw z weksla w tym samym postępowaniu sądowym.

Umocowanie dla dokonania przekreślenia weksla było oparte na treści § 70 ust. 4 r.u.s.p. z 2007 r. Stosownie do jego treści, po zakończeniu postępowania dokumenty, na których podstawie został wydany nakaz zapłaty, takie jak: weksel, czek, warrant oraz rewers, na zarządzenie przewodniczącego wydziału, po skasowaniu przez przekreślenie, podlegają włączeniu do akt sprawy, po uprzednim umieszczeniu w zalakowanej kopercie, oznaczonej informacją o jej zawartości i kolejnym numerem strony.

We wcześniejszych rozporządzeniach wykonawczych do ustaw regulujących ustrój sądów powszechnych, w tym także w § 101 zd. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 1932 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich w sprawach cywilnych (Dz. U. z 1932 r., Nr 114, poz. 941) nie przewidziano żadnego szczególnego postępowania ze złożonymi do akt weksłami po prawomocnym zakończeniu postępowania. Wymieniony § 101 zd. 2 regulował ogólnie, że po ukończeniu postępowania sekretarz, wydając stronie złożony przez nią dokument prywatny, będący dowodem roszczenia, powinien na nim wymienić, z jakich akt dokument wydano, oraz zaznaczyć, iż na jego podstawie zapadło orzeczenie. W ten sam sposób należało zatem postępować ze złożonym przez stronę weksłem. Przyjmowane później rozporządzenia wykonawcze przewidywały podobne rozwiązania, aż do rozporządzenia z dnia 27 lutego 2007 r., które weszło w życie dnia 23 lutego 2007 r. i jego postanowienia obowiązywały do dnia 7 lipca 2015 r.

W kolejnym rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 2015 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 925) w jego § 93 przyjęto, że weksle, czeki, warranty i rewersy, na podstawie których został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym po zakończeniu postępowania, na zarządzenie przewodniczącego wydziału, podlegają włączeniu do akt sprawy, po uprzednim umieszczeniu na nich adnotacji określającej sąd, w którym toczyło się postępowanie, sygnaturę akt sprawy, z której je wydano, datę i sposób zakończenia postępowania. Dokumenty te przechowywane były w aktach w zabezpieczonej kopercie z adnotacją o jej zawartości i oznaczonej kolejnym numerem strony (ust. 1). Dokumenty, o których mowa w ust. 1, mogły być wydane po prawomocnym zakończeniu postępowania wyłącznie z adnotacją określającą sąd, w którym toczyło się postępowanie, sygnaturę akt sprawy, z której je wydano, datę i sposób zakończenia postępowania (ust. 2). Identyczne uregulowanie utrzymano w § 101 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 2316) jak również w obecnie obowiązującym § 127.1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. (Dz. U. z 2019 r., poz. 1141).

Regulacje przyjęte w § 90 ust. 4 r.u.s.p. z 2007 r., które obowiązywały w okresie od dnia 23 lutego 2007 r. do dnia 7 lipca 2015 r. były poddane słusznej krytyce, jako niedostosowane do rozwiązań prawa wekslowego. Podkreślano, że niezbędne jest dopuszczenie wydania przez sąd weksła powodowi na jego żądanie zarówno po formalnym zakończeniu postępowania (odrzućcie pozwu, umorzenie postępowania), jak i po merytorycznym zakończeniu postępowania, nie tylko procesowego ogólnego, ale i nakazowego, albowiem wierzycielami wekslowymi i dłużnikami na podstawie tego samego weksła może być wiele osób pozostających w specyficznych wzajemnych relacjach, determinowanych przystosowaniem weksła do obiegu. W niektórych przypadkach formalnego zakończenia postępowania, po usunięciu przeszkód, które uniemożliwiały wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia powód może ponownie wszcząć proces o zapłatę na podstawie tego samego weksła. W razie zaś merytorycznego zakończenia postępowania potrzeba wydania weksła powodowi może wystąpić w szczególności wówczas, gdy uprzednio pozwano tylko niektórych dłużników wekslowych, którzy odpowiadają solidarnie wobec posiadacza weksła (art. 47 pr. weksl.). Potrzeba wydania weksła może ujawnić się także po zakończeniu postępowania wyrokiem oddalającym powództwo, który nie został oparty na zarzucie wspólnym wszystkim dłużnikom wekslowych (art. 375 § 2 k.c.). Potrzeba wydania powodowi weksła po merytorycznym zakończeniu postępowania wystąpi również w razie zażądania przez dłużnika wydania mu weksła za zapłatą sumy wekslowej; jego żądanie może być uzasadnione w szczególności przysługującym mu roszczeniem regresowym.

Okoliczności faktyczne sprawy, na których tle powstało przedstawione zagadnienie prawne, zawężają jednak zakres niezbędnej odpowiedzi do skutków bezpodstawnego, urzędowego przekreślenia weksła w postępowaniu, które toczyło się dalej na podstawie tego samego weksła, przeciwko tym samym dłużnikom wekslowym.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że uregulowane w ustawie wekslowej przekreślenie na wekslu może być sposobem na wywołanie określonych skutków prawnowekslowych. Przekreślenie w innych przypadkach nie wiąże się ściśle z wymaganiami ważności weksła, ale z jego wykładnią. Przykładowo, przekreślony podpis wystawcy weksła może nadal być czytelny i może pozwalać na wskazanie osoby podpisanej. Tym niemniej w zależności od tego, kto, kiedy i jakim celu dokonał zmian na dokumencie weksła może, ale nie musi prowadzić do wniosku, że podpis wystawcy został pozbawiony skutków prawnych. To samo można odnieść do przekreślenia pozostałych elementów weksła.

Przy ocenie prawnej tego zdarzenia należy mieć na względzie, że do przekreślenia weksła doszło na skutek zarządzenia organu państwowego pozostającego poza stosunkiem wekslowym, wydanego na podstawie § 90 ust. 4 r.u.s.p. z 2007 r.

Regulamin ten został wydany na podstawie delegacji zawartej w art. 41 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.) Z jego treści wynika, że Minister Sprawiedliwości został upoważniony do uregulowania: wewnętrznej organizacji i porządku funkcjonowania sądów; porządku czynności w sądach, porządku urzędowania organów sądów i wykonywania zadań sędziów pełniących funkcje kierownicze, toku czynności administracyjnych w sprawach należących do właściwości sądów, dopuszczalnych systemów i rozkładu czasu urzędowania, szczegółowe warunki udostępniania pomieszczeń dla uczestników postępowania, świadków i innych osób przebywających w sądach. Wszelkie materie, o których mowa w art. 41 § 1 u.s.p., obejmują sferę administracyjnej działalności sądów, w tym sposób udostępniania akt sądowych i dokumentów z akt. Z § 90 ust. 3 r.u.s.p. z 2007 r. wynika zakaz wydania weksła, na którego podstawie został wydany nakaz zapłaty. Przekreślenie weksła stanowi jedynie czynność techniczną oznaczającą wykorzystanie weksła w związku z zakończonym postępowaniem sądowym. Tak należy rozumieć zamiar prawodawcy, który potwierdzają także wydane później na podstawie tej samej delegacji ustawowej regulaminy urzędowania sądów powszechnych.

Poza tym przytoczona delegacja do wydania rozporządzenia wykonawczego nie uprawnia do stanowienia norm o charakterze materialnoprawnym odnoszących się stosunków wekslowych (zob. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2010 r., sygn. III CZP 64/10, OSNC 2011, nr 3, poz. 26; postanowienie z dnia 14 stycznia 2016 r., sygn. IV CZ 68/15, OSNC–ZD 2017, nr 3, poz. 45).

Jeśli zatem postępowanie sądowe nie zakończyło się, a mimo to doszło do urzędowego przekreślenia weksła, czynność ta nie ma wpływu na dochodzenie praw z tego weksła w toczącym się dalej postępowaniu sądowym.

W takiej sytuacji wszystkie mające wpływ na ocenę skutków przekreślenia weksła okoliczności są jasne, jednoznaczne. Przekreślenie zostało dokonane w określonym dniu, na zarządzenie przewodniczącego wydziału w sądzie, przed którym toczyło się postępowanie nakazowe na podstawie weksła.

Uchwała SN z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. III CZP 40/19.

66

Art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 2386 ze zm.) w zw. z art. 38 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 1285 ze zm.)

Sydykowi masy upadłości spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej nie przysługuje roszczenie wobec członków kasy o pokrycie straty bilansowej kasy w oparciu o postanowienia statutu przyjęte na podstawie art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 2386 z późn. zm.), wprowadzające podwyższoną odpowiedzialność członków za straty powstałe w kasie do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów, jeżeli przed ogłoszeniem upadłości kasy, walne zgromadzenie (zebranie przedstawicieli) nie podjęło uchwały o pokryciu w ten sposób straty (art. 38 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 1285 z późn. zm.).

Z uzasadnienia:

Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy nie było dotąd przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. W orzecznictwie sądów powszechnych jest ono oceniane rozbieżnie. Również w piśmiennictwie nie ma zgody co do sposobu jego rozstrzygnięcia. Dominuje jednak – zasługujący na podzielenie pogląd – że bez podjęcia, przed ogłoszeniem upadłości, uchwały walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli) o pokryciu straty bilansowej w wysokości podwójnej wartości udziałów, sydykowi nie przysługuje roszczenie do członków kasy na podstawie art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 2386, z późn. zm. – dalej: „u.s.k.o.k.”) z powołaniem na statut kasy, jako samoistną podstawę roszczenia.

Przede wszystkim art. 26 ust. 3 u.s.k.o.k. pozwalający na wprowadzenie do statutu SKOK podwyższonej odpowiedzialności członków za straty powstałe w kasie do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów, ma charakter wyjątkowy zwiększając potencjalną odpowiedzialność członków kas za pokrywanie jej strat

w stosunku do art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 1285, z późn. zm. – „dalej: „Pr. Spół.”).

Nie ma odpowiednika ani w prawie spółdzielczym ani w przepisach o bankowości spółdzielczej, nie powinien być zatem wykładany rozszerzająco. Problemy interpretacyjne zwiększa jego lakoniczność, nie określa on bowiem precyzyjnie mechanizmu uruchomienia dodatkowej odpowiedzialności członka kasy.

Wprowadzenie zapisu w statucie, który nie dookreśla trybu, warunków oraz terminu uruchomienia rozszerzonej odpowiedzialności członków kasy za jej straty, nie może być samodzielną podstawą roszczenia syndyka, bo pozwala jedynie na potencjalne (*in abstracto*) obciążenie członków kasy stratami powstałymi w kasie do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów w przypadku strat bilansowych, chyba że walne zgromadzenie (zebranie przedstawicieli) przed ogłoszeniem upadłości podjęło uchwałę o pokryciu w ten sposób straty za dany rok bilansowy konkretyzując w ten sposób odpowiedzialność członka kasy.

Zgodnie z art. 38 § 1 pkt 4 Pr. Spół. w zw. z art. 2 u.s.k.o.k. podejmowanie uchwał w sprawie sposobu pokrywania strat należy do wyłącznej właściwości walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli). Odpowiedzialność ta nie powstaje zatem *ipso iure* z chwilą powstania straty finansowej. Jej zakres będzie każdorazowo uzależniony od treści uchwały, o ile nie zostanie ona wzruszona w postępowaniu sądowym. Uchwała powinna określać sposób pokrycia straty, określić wysokość odpowiedzialności i terminy wnoszenia dopłat. Nie można zatem identyfikować zmiany statutu kasy dokonanej przez walne zgromadzenie (zebranie przedstawicieli) wprowadzającej maksymalne granice odpowiedzialności członków kasy z uchwałą walnego zgromadzenia o pokryciu strat. Członek obciążony stratami w kasie na podstawie uchwały znajdującej podstawę w regulacji statutowej wprowadzonej na podstawie art. 26 ust. 3 u.s.k.o.k. musi mieć bowiem zapewnione minimum gwarancji korporacyjnych z zachowaniem prawa do sądu (art. 42 § 3 i 3 Pr. Spół.). Przyjęcie, że ogłoszenie upadłości uchyla te gwarancje z uwagi na cele postępowania upadłościowego jest bezpodstawne, pokrycie straty finansowej kasy przez jej członka nie zostało bowiem pomyślane jako instrument zaspokajania wierzycieli.

Analogicznie kodeks spółek handlowych wymaga podjęcia uchwały w zakresie nałożenia na wspólników obowiązku uiszczenia dopłat na pokrycie strat finansowych spółki w konkretnej wysokości i określonym terminie (art. 178 § 1 k.s.h.), mimo że w umowie spółki wspólnicy uprzednio uzgodnią możliwość uiszczania dopłat w granicach liczbowo oznaczonej wysokości w stosunku do udziału (art. 177 § 1 k.s.h.). Nie ma wątpliwości, że syndyk w toku postępowania upadłościowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może żądać od jej wspólników dokapitalizowania spółki i wezwania ich do uiszczenia dopłat, tylko w oparciu o istnienie zapisu w umowie spółki umożliwiającej potencjalnie zobowiązanie wspólników do ich uiszczenia, jeżeli nie podjęli w tym przedmiocie uchwały przed ogłoszeniem upadłości.

Za przyjętym stanowiskiem przemawia także wykładnia prokonstytucyjna, odmienne rozwiązanie różnicowałoby bowiem sytuację członków SKOK w upadłości i niepoddanych procedurze upadłościowej, skoro jedni z nich mieliby możliwość zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli) do sądu, kwestionując zasadność zwiększenia swojej partycypacji w stratach kasy, a drudzy zostaliby pozbawieni takiej możliwości.

Zgodnie z art. 38 § 1 pkt 4 Pr. Spół. w zw. z art. 2 u.s.k.o.k. podejmowanie uchwał w sprawie sposobu pokrycia strat należy do wyłącznej właściwości walnego zgromadzenia. Dodatkowa odpowiedzialność członkowska może zatem stać się źródłem pokrycia straty jedynie w razie podjęcia uchwały, która ma charakter konstytutywny, członkowie kasy nie mogą być bowiem przymuszani do ponoszenia na rzecz kasy dodatkowych, nieobligatoryjnych świadczeń.

Syndyk nie posiada kompetencji do jej zastąpienia swoją decyzją i wykreowania roszczenia o wypłatę należności w wymiarze podwójnej wartości udziałów, czynność ta bowiem nie mieści się w sferze zarządu majątkiem upadłego. Podstaw do takich działań nie dają przepisy ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 498 – dalej: „p.u.” lub „prawo upadłościowe”). Syndyk zgodnie z art. 173 p.u. zarządza i rozporządza mieniem upadłego, a kwota objęta sporem nie weszła w skład masy, przed ogłoszeniem upadłości nie zostały bowiem spełnione warunki pozwalające na przekształcenie potencjalnego uprawnienia kasy wobec członka w wierzytelność o konkretnej wysokości (art. 61–62 p.u.) i podjęcia czynności zmierzających do jej ściągnięcia (art. 331 ust. 1 p.u.). Ocenę tę wzmacnia art. 135 Pr. Spół. w zw. z art. 2 u.s.k.o.k., który wyraźnie przyznaje syndykowi jedynie uprawnienie domagania się od członków wpłaty nieuiszczonej części udziału skonkretyzowanego przed ogłoszeniem upadłości, a nie należności odniesionej do wysokości udziału, tym bardziej w podwójnej wysokości. Regulacja ustawowa, a w ślad za nią statutowa, wyznacza jedynie górną granicę odpowiedzialności członka kasy za straty bilansowe. Za przyjętym stanowiskiem przemawiają także istotne względy pragmatyczne. Wysokość straty może bowiem uzasadniać podwyższenie progu odpowiedzialności członków jedynie częściowo, co wymaga skonkretyzowania ich zwiększonej odpowiedzialności właśnie w treści uchwały.

Regulacja art. 26 ust. 3 u.s.k.o.k. ma służyć wzmocnieniu stabilności finansowej kasy przez zwiększenie zaangażowania środków jej członków i zapewnienie jej dalszego kontynuowania działalności nakierowanej na gromadzenie środków pieniężnych wyłącznie swoich członków, udzielanie im pożyczek i kredytów, przeprowadzanie na ich zlecenie rozliczeń finansowych i pośredniczenie przy zawieraniu umów ubezpieczenia (art. 3 u.s.k.o.k.). Skuteczna stabilizacja finansowa w trakcie upadłości likwidacyjnej nie jest już możliwa, skoro prowadzi ona do optymalnego zaspokojenia wierzycieli poprzez likwidację majątku upadłego (art. 2 ust. 1 p.u.). W takich warunkach podejmowanie decy-

zji o sposobie pokrycia straty jest bezcelowe, a wykorzystanie tego instrumentu przez syndyka sprzeczne z celem tej regulacji.

Zgodnie z art. 19 ust. 3 Pr. Spół. członkowie spółdzielni, którą jest SKOK, nie odpowiadają wobec wierzycieli spółdzielni za jej zobowiązania. Możliwość obciążenia członków zwiększoną odpowiedzialnością za straty powstałe w kasie nie miało służyć interesom wierzycieli umożliwiając im wyższe zaspokojenie na wypadek ogłoszenia upadłości, a miało zapewniać ciągłość działania kasy. Nie przekonuje zatem argumentacja, że art. 26 ust. 3 u.s.k.o.k. powinien być wykładany z uwzględnieniem celów postępowania upadłościowego, w tym czasie wpłaty członków nie zmierzają już bowiem do zapewnienia stabilności finansowej kasy przez pokrycie strat, a służyłyby wyłącznie zaspokojeniu wierzycieli i pokryciu kosztów postępowania upadłościowego. W sprzeczności z art. 19 ust. 3 Pr. Spół. stałoby zastosowanie pośredniej odpowiedzialności członków kasy wobec wierzycieli za jej zobowiązania w oparciu o rozszerzającą interpretację art. 26 ust. 3 u.s.k.o.k., mimo zakazu bezpośredniego zastosowania takiej odpowiedzialności. Instytucja prawna przeznaczona do innych celów zostałaby w ten sposób wykorzystana do przerwania na członków kas odpowiedzialności wobec wierzycieli wbrew treści art. 19 ust. 3 Pr. Spół. przez zwiększenie aktywów kasy przeznaczonych na ich zaspokojenie.

Zwraca uwagę, że art. 26 ust. 3 u.s.k.o.k. został umieszczony w jej rozdziale 4 poświęconym gospodarce finansowej kas, a nie w rozdziale 6b dotyczącym połączenia, przejęcia, likwidacji i upadłości kas, odnosi się zatem do okresu, w którym kasa prowadzi działalność z ujemnym lub dodatnim efektem. Z przepisów ustawy o SKOK nie wynika też, by miał być odpowiednio stosowany w postępowaniu upadłościowym, którego cele kolidują z celami, które ustawodawca chciał osiągnąć tą regulacją. Koncentruje się ona na stosunkach wewnętrznych między kasą, a jej członkiem, a nie relacjach zewnętrznych między kasą, a jej wierzycielami (*pro foro externo*).

Za prezentowanym stanowiskiem przemawia także art. 26 ust. 4 u.s.k.o.k., który stanowi, że jeżeli kasa realizuje program postępowania naprawczego, to jej strata bilansowa jest pokrywana w terminie i na zasadach określonych w tym programie. Skoro ustawodawca odrębnie uregulował sposób pokrywania straty bilansowej w okresie postępowania naprawczego, kiedy kasa prowadzi działalność, to tym bardziej uczyniłby to na wypadek ogłoszenia upadłości. Wskazuje to również na brak podstaw do automatycznego uruchamiania zwiększonej odpowiedzialności członków kasy na podstawie art. 26 ust. 3 u.s.k.o.k. i odpowiadającemu mu postanowieniu statutu niezawierającemu szczegółowej regulacji co do sposobu, trybu i terminów wnoszenia dopłat w związku ze zwiększoną odpowiedzialnością. W rozdziale 6b poświęconym „Połączeniu, likwidacji i upadłości kas” brak jednak odniesienia do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów. Pojęcie „strata” użyte w art. 26 ust. 3 u.s.k.o.k. związane jest zatem z prowadzeniem przez kasę normalnej działalności z dodatnim lub ujemnym

efektem, kiedy zapewniona jest możliwość niezakłóconego działania walnego zgromadzenia, a nie z upadłością i związanym z nią stanem niewypłacalności.

Za przyjętym w uchwale rozwiązaniem przemawiają także względy systemowe. Postępowanie upadłościowe spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych z niewielkimi odrębnościami (art. 441a p.u.), jest prowadzone jak postępowanie upadłościowe banków (art. 426–441 p.u.). Zbliża to sytuację członków SKOK do klientów banków w postępowaniu upadłościowym, a art. 441a ust. 3 p.u. stawia ich raczej w sytuacji wierzycieli w zakresie, w jakim są deponentami wkładów nieobjętych gwarancjami państwowymi.

W orzecznictwie zwrócono uwagę, że ewolucja rozwiązań ustawowych dotyczących kas silniej lokuje je w kategoriach podmiotów prowadzących zwykłą komercyjną działalność depozytowo-kredytową oraz dodatkowe usługi finansowe, a praktyka działania kas dowodzi, że następuje w nich proces formalizacji więzi członkowskiej, systematycznego upodabniania się do banków i pozbywania cech charakterystycznych dla unii kredytowej (por. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 lipca 2015 r., sygn. K 41/12, OTK-A 2015, nr 7, poz. 102 oraz z dnia 18 lutego 2014 r., sygn. U 2/12, OTK-A 2014, nr 2, poz. 12). Ponadto, członkami kas w zdecydowanej większości są jednocześnie konsumenci jej usług (art. 221 k.c.), którzy podlegają wzmożonej ochronie prawnej z punktu widzenia systemu prawa, co przemawia za zwiększeniem, a nie osłabieniem ich ochrony (por. m.in. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2017 r., sygn. III CZP 69/16, OSNC 2017, nr 11, poz. 121).

Uchwała SN z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. III CZP 42/19.

Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

Prawo Ubezpieczeń Społecznych

67

§ 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265)

W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych o należności z tytułu składek i wysokość zadłużenia stawkę wynagrodzenia radcy prawnego ustala się na podstawie § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Z uzasadnienia:

Aktualnie nie budzi sprzeciwu możliwość przedstawienia do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienia, które ujawniło się przy rozpoznawaniu

zażalenia, a nie tylko apelacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., sygn. I UZP 1/09, OSNP 2011, nr 5–6, poz. 86). Niemniej podczas formułowania problemu prawnego Sąd Apelacyjny w (...) odwołał się jedynie do rozbieżnych stanowisk sądów powszechnych w podobnych sprawach, pomijając jednocześnie własne spojrzenie na dany problem. Tego rodzaju unik w judykaturze Sądu Najwyższego (zob. postanowienie z dnia 8 czerwca 2000 r., sygn. III ZP 14/00, LEX nr 532136) może uzasadniać odmowę udzielenia odpowiedzi. Jednak waga zasygnalizowanej wątpliwości w związku z licznymi poglądami przeciwnymi oraz z uwagi na rolę Sądu Najwyższego, o której mowa w art. 1 pkt 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 825) obligują do rozpoznania przedstawionego zagadnienia prawnego.

Przedmiotowy problem wyłonił się w toku rozpoznawania przez Sąd Apelacyjny w (...) zażalenia organu rentowego i dotyczył określenia wysokości kosztów procesu, a dokładnie wynagrodzenia radcy prawnego reprezentującego organ rentowy. Przedmiot sprawy („o wysokość zadłużenia z tytułu składek”), w której zapadło zaskarżone zażaleniem postanowienie, powoduje – zdaniem Sądu Apelacyjnego – poważne wątpliwości co do przepisu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265, dalej rozporządzenie z 2015 r.), jaki ma być zastosowany w sprawie, to jest czy § 2 odwołujący się do wartości przedmiotu sprawy, czy też § 9 ust. 2 przewidujący stałe i niższe stawki za prowadzenie określonego katalogu spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Tego rodzaju wątpliwość nie jest nowa, bowiem kwestia dotycząca sposobu określenia stawki wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (a także w sprawach z zakresu prawa pracy) wywoływała od dawna wątpliwości (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 21 czerwca 2017 r., sygn. SK 35/17, OTK-A 2017, poz. 51; z dnia 27 lutego 2018 r., sygn. SK 25/15, OTK-A 2018, poz. 11; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2016 r., sygn. III UZP 2/16, OSNP 2017, nr 1, poz. 6 – zasada prawna oraz uchwały: z dnia 9 marca 1993 r., sygn. II UZP 5/93, OSNC 1993, nr 11, poz. 194; z dnia 7 maja 2013 r., sygn. I UZP 1/13, OSNP 2013, nr 23–24, poz. 280; postanowienia: z dnia 5 czerwca 2009 r., sygn. I UZP 1/09, OSNP 2011, nr 5–6, poz. 86; z dnia 1 czerwca 2010 r., sygn. III UZ 3/10, OSNP 2011, nr 21–22, poz. 283; z dnia 18 października 2011 r., sygn. III UZ 23/11, OSNP 2012, nr 21–22, poz. 275; z dnia 13 marca 2012 r., sygn. I UZ 3/12, LEX nr 1168882; z dnia 10 września 2012 r., sygn. I UZ 77/12, LEX nr 1619829; z dnia 2 lutego 2016 r., sygn. III UZP 17/15, LEX nr 2144561).

Nie inaczej jest na tle problemu wyodrębnionego w analizowanej sprawie, przy czym obowiązek kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego nie jest podyktowany tylko zmianą podstaw prawnych i wejściem w życie nowych aktów wyko-

nawczych do ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 2115), lecz stanowi kontynuację ścierających się ze sobą przeciwstawnych funkcji na gruncie procesu cywilnego. Jedna z nich (podstawowa, ogólna) przyznaje stronie wygrywającej spór prawo do zwrotu niezbędnych kosztów procesu, w tym wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika, które nie może być jednak wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach. Wiąże się ona naturalnie z faktem, że funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości generuje koszty. W doktrynie przyjmuje się, że art. 98 k.p.c. ustanawia dwie podstawowe zasady rozstrzygnięcia o kosztach procesu, a mianowicie: zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadę kosztów niezbędnych i celowych [por. J. Gudowski, (w:) T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 1, Warszawa 2012, s. 488]. Oznacza to, że strona, która sprawę przegrała, zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty, które były niezbędne do celowego dochodzenia prawa lub celowej obrony. Z tego względu ułożenie stawek wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika poniżej realnego pułapu usług prawniczych może oddziaływać negatywnie na decyzję uprawnionego w przedmiocie skorzystania z prawa do sądu, skoro nawet korzystne rozstrzygnięcie nie zrekompensuje podniesionych wydatków. Tego rodzaju obawa może skłonić stronę do zaniechania procesu albo do podjęcia decyzji o działaniu w sprawie bez pomocy prawnej. W tym ostatnim wypadku – w razie prowadzenia spraw o skomplikowanym charakterze – dostęp do wymiaru sprawiedliwości może okazać się iluzoryczny, zwłaszcza gdy po stronie przeciwnej występuje profesjonalny pełnomocnik. Wątpliwości dodatkowo potęguje fakt, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych spór toczy się przeciwko organowi rentowemu, czyli emanacji Państwa z całym swym aparatem organizacyjnym. Taki podmiot posiada odpowiednie jednostki, których zadaniem jest świadczenie pomocy prawnej. Stąd rysuje się argument, by w orzecznictwie nie tworzyć automatycznie szerszego katalogu spraw, niż przyjął to sam ustawodawca, w którym znajduje zastosowanie zryczałtowana stawka minimalna, gdyż wykładnia nie może mieć charakteru twórczego, co oznacza, że nie można ustalić treści przepisu, która nie została wskazana przez ustawodawcę.

Natomiast funkcja przeciwna (uprzywilejowanie określonego kręgu podmiotów biorących udział w postępowaniu sądowym) uzasadniana jest specyfiką procedowania w określonej kategorii sprawy. W ustawodawstwie unijnym określa się tego rodzaju podmioty terminem „strona słabsza” (zob. motyw 18 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. U. UE L z dnia 20 grudnia 2012 r.)). Z kolei w ustawodawstwie krajowym uprzywilejowanie stron w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wynika między innymi z treści art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Przywołana norma konstytucyjna nie

gwarantuje zwrotu wszelkich kosztów, które strona poniosła w celu dochodzenia roszczeń lub obrony swoich praw (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 czerwca 2017 r., sygn. SK 35/15, OTK-A 2017, poz. 51). Oznacza to, że nie można za oś wnioskowania przyjąć obowiązku sądu orzeczenia o zwrocie kosztów postępowania w wysokości ustalonej w umowie zawartej między stroną wygrywającą proces a jej pełnomocnikiem. Tego rodzaju ograniczenie wyraża się potrzebą przewidzenia finansowych skutków związanych z procesem, jak również ochrony przed ustalaniem przez stronę zbyt wygórowanego wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika procesowego kosztem przegranej przeciwnika (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 kwietnia 2016 r., sygn. SK 67/13, OTK-A 2016, poz. 10).

Rozwinięciem zasady konstytucyjnej jest ustawodawstwo zwykłe, w tym rozporządzenie z 2015 r., które reguluje odrębności w określonej grupie spraw cywilnych. Chodzi między innymi o sprawy: z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego (§ 4), prawa spadkowego (§ 6), prawa pracy (§ 9 ust. 1) oraz sprawy o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego oraz sprawy dotyczące podlegania ubezpieczeniom społecznym (§ 9 ust. 2). Już chociażby w tej grupie istnieją aksjologiczne przesłanki określania odrębnych zasad związanych z wysokością wynagradzania profesjonalnych pełnomocników stron.

Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych charakteryzują się odrębnościami na wielu płaszczyznach. Przede wszystkim mamy do czynienia z postępowaniem odrębnym (Tytuł VII, Dział III k.p.c.). Odrębności dotyczą ugodnień odnośnie do właściwości miejscowej sądu, czynności wyjaśniających, ograniczenia odrzucenia odwołania, kontroli czynności dyspozycyjnych stron. Istotnym elementem jest także szczególne rozwiązanie związane z ponoszeniem opłat i wydatków. Zgodnie z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 785) w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i w sprawach odwołań rozpoznawanych przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych pobiera się opłatę podstawową wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Jednocześnie w toku postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wydatki ponosi Skarb Państwa (art. 98 tej ustawy).

Tak ukształtowane rozwiązanie stanowi wyraz swoistego kompromisu, jaki przyjął ustawodawca. Jest on racjonalny, kiedy zważy się, że w charakterze stron w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych występują osoby dotknięte ryzykiem socjalnym (choroba, niezdolność do pracy, macierzyństwo, wiek), które zazwyczaj znajdują się w szczególnej sytuacji majątkowej i to nie tylko z racji odmowy ustalenia prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego, czy ustalenia tego prawa na nieprawidłowym poziomie, lecz także z uwagi na brak tytułu do ubezpieczenia społecznego.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (wyrok z dnia 29 maja 2002 r., sygn. P 1/01, OTK-A 2002, nr 3, poz. 36) wskazano, że wysokość opłat za czynności profesjonalnych przedstawicieli prawnych, które mają być brane pod uwagę przy zasądzaniu kosztów procesu przez sądy, jest istotna dla sytuacji prawnej jednostki. W tym aspekcie wysokość stawki minimalnej jest niezmiernie istotnym czynnikiem decydującym o dostępności jednostki do sądu (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 29 sierpnia 2006 r., sygn. SK 23/05, OTK-A 2006, nr 8, poz. 94; z dnia 24 maja 2005 r., sygn. SK 44/04, OTK-A 2005, nr 5, poz. 52). Obowiązki ustawodawcy w każdym wypadku muszą być skorelowane z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, który ma na celu zapewnienie każdemu prawa do sprawiedliwego, jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Zbyt wysoki próg minimalny będzie stanowił barierę w zakresie dostępu do sądu.

W konsekwencji istotnym zagadnieniem jest zachowanie swoistego balansu ekonomicznego i to nie tylko przez pryzmat Konstytucji, lecz także art. 6 Konwencji z dnia 4 listopada 1950 r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284). Zasadne jest bowiem zachowanie związku proporcjonalności między zastosowanymi środkami i zamierzonym do osiągnięcia, a prawnie uzasadnionym stanem rzeczy (por. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu: z dnia 31 stycznia 2012 r. w sprawie: Assunçao Chaves v. Portugalia, 61226/08, LEX nr 1107093; z dnia 22 marca 2012 r. w sprawie: Granos Organicos Nacionales S.A. v. Niemcy, 19508/07, LEX nr 1130584).

Dotychczasowe uwagi pozwalają na dwa wnioski. Po pierwsze, ustawodawca korzysta ze znacznej swobody regulacyjnej. Po drugie, przyjęcie „sztywnej” stawki „kwotowej” albo stawki proporcjonalnej do wartości przedmiotu sporu lub zaskarżenia samo w sobie, nie przesądza jeszcze rezultatu testu konstytucyjności, ponieważ decydujące znaczenie ma nie ustalona stawka wynagrodzenia (przekładająca się na kwotę zasądzaną tytułem zwrotu kosztów postępowania), ale wpływ całego „unormowania kosztowego” na prawa i wolności gwarantowane ustawą zasadniczą (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 czerwca 2017 r., sygn. SK 35/17, OTK-A 2017, poz. 51). Akceptacja różnorodnych rozwiązań w zakresie projektowania wysokości stawek minimalnych profesjonalnych pełnomocników musi wyważyć interes publiczny i prywatny.

Poddane ocenie rozporządzenie z 2015 r. realizuje określone wartości. Przyjęty mechanizm opiera się na zasadzie, że stawki minimalne w sprawach cywilnych, ze stosunku pracy i ubezpieczeń społecznych, uzależnione są od wartości przedmiotu sprawy (§ 2). Jednak w odniesieniu do określonej kategorii spraw, to jest spraw o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego oraz spraw dotyczących podlegania ubezpieczeniom społecznym, stawki zostały określone w sposób sztywny (§ 9 ust. 2).

Marginalnie można zauważyć, że rodzaj spraw wymienionych w § 9 ust. 2 rozporządzenia z 2015 r. tworzy jednocześnie wykaz spraw polegających zaskarżeniu skargą kasacyjną niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 398² § 1 k.p.c. wymienia sprawy o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego), co po raz wtóry uzasadnia wagę określonych spraw, bowiem sprawy o świadczenia pieniężne, czy też podleganie temu ubezpieczeniu – z uwagi na ochronę interesów ubezpieczonych i społeczny charakter ich świadczeń – uzasadniają przyjęcie niższych stawek minimalnych, gdyż wartością chronioną jest nie tylko wynik procesu, lecz także udział określonego podmiotu w postępowaniu.

Nie sposób pominąć, że regulacja dotycząca spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych w rozporządzeniu z 2015 r. jest wyjątkowo skąpa. Tego rodzaju sprawom został poświęcony jeden ustęp, podczas gdy inne sprawy cywilne zawierają szersze regulacje. Już z tego faktu wynika, że dana regulacja nie jest pełna i może wywoływać wątpliwości w zakresie wykładni prawa. Zakres spraw, jakie rozpoznają sądy powszechne wynika w pewnym stopniu z zakresu zadań przekazanych do kompetencji organu rentowego. Zgodnie z art. 83 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 300, dalej ustawa systemowa) Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, ustalania płatnika składek, przebiegu ubezpieczeń, ustalania wymiaru składek i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu składek, ustalania wymiaru składek na Fundusz Emerytur Pomostowych i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu tych składek, ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, wymiaru świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Wymieniony powyżej zakres działania organu rentowego pozwala na wyodrębnienie kategorii spraw, w których inicjatorem postępowania będzie wnioskodawca ubiegający się o przyznanie świadczenia z ubezpieczenia społecznego (renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zasiłku chorobowego, macierzyńskiego, świadczenia rehabilitacyjnego, jednorazowego odszkodowania pieniężnego). Inna sytuacja wystąpi, gdy odwołującym się będzie profesjonalny podmiot prowadzący pozarolniczą działalność, występujący w sprawie z pozycji płatnika składek. W tym wypadku mamy do czynienia z profesjonalistą, zwykle przedsiębiorcą, który negując wysokość należnych składek, domaga się ich umorzenia, stwierdzenia przedawnienia. Tego rodzaju zakres spraw, z uwagi na występujący podmiot i przedmiot sporu, uzasadnia dopuszczalną dyferencjację w mechanizmie obliczania należności przysługujących biorącemu udział w sprawie fachowemu pełnomocnikowi w zakresie przewidzianym w obowiązujących przepisach. Potwierdzeniem akceptacji opisanego rozwiązania jest dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego. Już w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1993 r., sygn. II UZP 5/93 (OSNCP 1993, nr 11, poz.

194) wskazano, że radcy prawnemu za zastępstwo Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w sprawach o wymiar składek na ubezpieczenie społeczne przysługuje wynagrodzenie ustalone w oparciu o wartość przedmiotu sprawy (według zasad ogólnych). Przedmiotowe stanowisko zostało potrzymane w wyrokach Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 2009 r., sygn. II UK 189/08 (OSNP 2010, nr 17–18, poz. 218); z dnia 28 stycznia 2010 r., sygn. II UK 199/09 (LEX nr 583811).

W kolejnej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1993 r., sygn. I UZP 1/13 (OSNP 2013, nr 23–24, poz. 280) przyjęto, że w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, dotyczącej odwołania od decyzji organu rentowego, stwierdzającej zobowiązanie do zapłaty składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i odsetek za zwłokę w określonych w tej decyzji kwotach, wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym powinno być ustalone na podstawie § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.), to jest według wartości przedmiotu sprawy.

W judykaturze Sądu Najwyższego wyrażono też stanowiska (postanowienie z dnia 22 lutego 2012 r., sygn. II UZ 60/11, LEX nr 1211155 i z dnia 5 maja 2016 r., sygn. II UZ 3/16, LEX nr 2052527), że sprawa z odwołania od decyzji obniżającej podstawę wymiaru składek zadeklarowaną przez płatnika składek względem zgłoszonego do ubezpieczeń społecznych pracownika jest rodzajowo zbliżona do spraw o świadczenia z ubezpieczenia społecznego, do których należy stosować § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, czy też § 5 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 z późn. zm.).

Aktualnie wątpliwość Sądu pytającego zmierza do wyjaśnienia, czy nowelizacja rozporządzenia z 2015 r. przez § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 września 2017 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1799) ma wpływ na ukształtowane orzecznictwo Sądu Najwyższego odnośnie do sposobu określenia stawek minimalnych profesjonalnych pełnomocników występujących w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Wynika to z faktu, że obecnie ustawodawca wyodrębnił jeszcze jeden rodzaj spraw, w których stosuje się zryczałtowaną stawkę wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika. Chodzi o sprawy dotyczące podlegania ubezpieczeniu społecznemu. Przedmiotowa

nowelizacja eliminuje skutki wynikające z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2016 r., sygn. III UZP 2/16 (OSNP 2017, nr 1, poz. 6), zgodnie z którą w sprawie o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego wynagrodzenie ustala się w oparciu o wartość przedmiotu sprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, analiza uzasadnienia projektu zmiany rozporządzenia z 2015 r. prowadzi do wniosku, że pod pojęciem spraw „o podleganie ubezpieczeniom społecznym” rozumie się sprawy o ustalenie istnienia bądź nieistnienia ubezpieczeń społecznych lub sprawy o należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, Funduszu Pracy, Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, Funduszu Emerytur Pomostowych oraz spraw o ubezpieczenie zdrowotne.

Z tak przedstawionym stanowiskiem nie można się zgodzić. Kwalifikuje ono *a priori*, jako sprawy o podleganie ubezpieczeniu społecznemu, zupełnie inne rodzajowo postępowania. Już wstępne spojrzenie na zakres regulacji ustawy systemowej uwidacznia odrębności między sprawą o podleganie ubezpieczeniu społecznemu oraz sprawą o ustalenie składek na ubezpieczenia społeczne i podstawy ich wymiaru (art. 2 ust. 1 pkt 1–2). Konsekwencją zakresu przedmiotowego ustawy systemowej jest przypisanie do kompetencji Zakładu stwierdzenie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych oraz wymierzanie i pobieranie składek na ubezpieczenia społeczne (art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i b). Odrębności obu kategorii spraw wzmocnia regulacja art. 83 ust. 1 ustawy systemowej, która systematyzuje przedmiot decyzji wydawanych przez organ rentowy. W obrębie tej normy kwestia zgłaszania do ubezpieczeń społecznych oddzielona jest od problematyki ustalania wymiaru składek i ich poboru. Jest to o tyle istotne, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot postępowania wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2012 r., sygn. II UK 275/11, LEX nr 1215286; z dnia 2 marca 2011 r., sygn. II UZ 1/11, LEX nr 844747). Zatem decyzja stanowi przedmiot kontroli i zakres jej rozstrzygnięcia wpływa bezpośrednio na wysokość kosztów procesu, na których to składa się wynagrodzenie fachowego pełnomocnika występującego w sprawie. Nie inaczej jest w analizowanym przypadku, gdzie organ rentowy stwierdził, że odwołujący się jest dłużnikiem z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne oraz zdrowotne, a zadłużenie wynosi określoną kwotę pieniężną. Zatem kwestia podlegania ubezpieczeniu społecznemu nie była wątpliwa i nie stanowiła przedmiotu rozstrzygnięcia. Zresztą decyzja o podleganiu (niepodleganiu) ubezpieczeniu społecznemu jest wydana na innej postawie materialnoprawnej niż decyzja o ustaleniu podstawy wymiaru składek i ich poborze. Zaakcentowane różnice wskazują, że termin „w sprawach dotyczących podlegania ubezpieczeniom społecznym” nie obejmuje swym zakresem spraw o należności z tytułu składek i wysokość zadłużenia z tego tytułu. Nie ma także podstaw by, przy użyciu wykładni językowej, utożsamiać obie kategorie spraw oraz – z powodów

wyżej wskazanych – dekodować je wspólnie za pomocą innych reguł wykładni prawa (systemowej czy funkcjonalnej).

Zaprezentowanego modelu wykładni art. 9 ust. 2 rozporządzenia z 2015 r. nie przełamują argumenty wynikające z orzecznictwa sądów powszechnych, na które powoływał się Sąd pytający, jakie zostały wydane po dniu nowelizacji rozporządzenia z 2015 r. Z jednej strony należy podkreślić, że wyroki Sądów Apelacyjnych (w Katowicach z dnia 21 czerwca 2008 r., sygn. III AUa 127/18, LEX nr 2544017; w Łodzi z dnia 14 września 2018 r., sygn. III AUa 1249/17, LEX nr 2578776; w Szczecinie z dnia 23 października 2018 r., sygn. III AUa 186/18, LEX nr 2675299) przyznawały występującym w sprawach o składki (ich zapłatę, umorzenie) pełnomocnikom wynagrodzenie obliczone według wartości przedmiotu sprawy. Niemniej w pisemnych motywach wyroków nie przedstawiono argumentacji przemawiającej za wyborem ogólnego mechanizmu ustalania stawek, przyjmując *a limine*, że w takiej wysokości są należne. Jedynie Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 19 grudnia 2018 r., sygn. III AUa 243/18, LEX nr 2637781 wskazał – odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2013 r., sygn. I UZP 1/13 (OSNP 2013, nr 23–24, poz. 280) – że w sprawach o składki na ubezpieczenia społeczne, wynagrodzenie pełnomocnika ustala się stosownie do wartości przedmiotu sporu i zaskarżenia. Tożsame poglądy zaprezentował także Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 4 grudnia 2018 r., sygn. I UK 348/17 (OSNP 2019, nr 6, poz. 78); z dnia 4 października 2018 r., sygn. III UK 150/17 (LEX nr 2561634); z dnia 19 marca 2019 r., sygn. III UK 85/18 (LEX nr 2642120).

Z kolei stanowiska przeciwne (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 lipca 2018 r., sygn. III AUa 464/18, LEX nr 2549739; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 lipca 2018 r., sygn. III AUa 424/18, LEX nr 2549843) także nie zawierały wyjaśnień odnośnie do zasądzenia zryczałtowanej stawki minimalnej w sprawach o składki. Natomiast w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku (zob. wyroki: z dnia 14 maja 2019 r., sygn. III AUa 1602/18 i z dnia 3 kwietnia 2019 r., sygn. III AUa 1350/18, niepublikowane oraz w postanowieniach: z dnia 30 października 2018 r., sygn. III AUz 292/18; z dnia 30 sierpnia 2018 r., sygn. III AUz 224/18; z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. III AUz 122/18; z dnia 18 lipca 2018 r., sygn. III AUz 204/18, niepublikowane) utrwalił się pogląd, o konieczności stosowania w sprawie o składki § 9 ust. 2 rozporządzenia z 2015 r. Za taką koncepcją – zdaniem tego Sądu – przemawia uzasadnienie projektu rozporządzenia. W jego ocenie, celem Ministra Sprawiedliwości było ujednoczenie wynagrodzenia radców prawnych w sprawach „o świadczenia z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego”. Ten zabieg miał na celu doprowadzić do zmniejszenia obowiązków finansowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w przypadku konieczności zwrotu kosztów zastępstwa procesowego stronie przeciwnej, a z drugiej strony zapewnić ubezpieczonym możliwość realizacji swych praw przed sądem.

Z przedstawioną argumentacją nie można się zgodzić. Po pierwsze, uzasadnienie projektu aktu wykonawczego nie może abstrahować, a tym bardziej modyfikować ustalonej w ustawie terminologii, wiążącej się ze zwrotami w niej użytymi (zob. M. Zieliński, Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki, Warszawa 2002, s. 321–322). Po drugie, określenie zryczałtowanej stawki minimalnej – jako elementu wpływającego na obciążenia fiskalne organu rentowego – w żaden sposób nie przekłada się na zwiększenie staranności organu rentowego przy wydawaniu decyzji w sytuacji, gdy jedyną konsekwencją finansową jej wadliwości pozostaje konieczność zwrotu ubezpieczonemu jedynie kwoty 180 zł. Zresztą organ rentowy jest zwolniony z wszelkich opłat sądowych. Po trzecie, nisko określona stawka minimalna nie jest też konieczna dla ochrony interesów majątkowych procesujących się stron, skoro w tego rodzaju sprawach występuje zwykle płatnik składek (profesjonalista), w stosunku do którego nie zachodzi konieczność zapewnienia prawa do sądu poprzez zmniejszenie obciążeń w zakresie kosztów procesu. W przypadku, gdy stroną procesu w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych nie jest podmiot ubiegający się o świadczenie, nie ma przesłanek do socjalnego spojrzenia na sprawę wysokości stawek występujących w sprawach pełnomocników procesowych. Tego rodzaju wykładnię potwierdza postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., sygn. I UZP 1/09 (OSNP 2011, nr 5–6, poz. 86), zgodnie z którym w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych dotyczącej przeniesienia na członków zarządu zobowiązań spółki za zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym powinno być ustalone na podstawie wartości przedmiotu sprawy (tu w sprawie § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.), a nie w oparciu o § 11 ust. 2 tego rozporządzenia.

Uwagi wymaga jeszcze jeden aspekt, a mianowicie treść § 20 rozporządzenia z 2015 r., zgodnie z którym wysokość stawek minimalnych w sprawach nieokreślonych w rozporządzeniu ustala się przyjmując za podstawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju. Dany klucz został wykorzystany przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 października 2011 r., sygn. III UZ 23/11 (OSNP 2012, nr 21–22, poz. 275). Wówczas przyjęto, że sprawą o najbardziej zbliżonym rodzaju do sprawy o wysokość kapitału początkowego (§ 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) jest sprawa o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego (§ 11 ust. 2 tego rozporządzenia). Natomiast tego rodzaju konwersja w zakresie

sformułowanym w zagadnieniu prawnym nie jest możliwa, gdyż sprawy o charakterze majątkowym z zakresu ubezpieczeń społecznych reguluje § 2 rozporządzenia z 2015 r. (zasada). Natomiast w § 9 ust. 2 omawianego rozporządzenia przewidziano na zasadzie wyjątku określone, nośnie społecznie sprawy, w których obowiązuje stawka zryczałtowana. Stąd wyjątek od zasady powinien być interpretowany w sposób ścisły (*exceptiones non sunt extendendae*). Nadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. uzasadnienie cytowanej już uchwały I UZP 1/13) argumentowano, że sprawy majątkowe są przykładem typowych sporów, w których jak najbardziej możliwe i celowe jest określenie „wartości przedmiotu sprawy”, o której jest mowa w obecnie obowiązującym § 2 rozporządzenia. Dodatkowo wskazano, że sprawy rozpoznawane według przepisów k.p.c. dzielą się na majątkowe (o prawa majątkowe) i niemajątkowe (o prawa niemajątkowe). Odrzucenie możliwości ustalenia stawki minimalnej wynagrodzenia radcy prawnego według wartości przedmiotu sprawy wymagałoby przesądzenia, że – jeśli chodzi o sprawę niewyodrębnioną rodzajowo w przepisach rozporządzenia, a zaliczoną do spraw cywilnych, ze stosunku pracy lub ubezpieczeń społecznych – mamy do czynienia ze sprawą o prawa niemajątkowe, a tak przecież nie jest, skoro sporna pozostaje określona suma pieniężna.

Summa summarum, należy stwierdzić, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych o należności z tytułu składek i wysokość zadłużenia stawkę wynagrodzenia radcy prawnego ustala się na podstawie § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Uchwała SN z dnia 3 października 2019 r., sygn. III UZP 9/19.

Prawo Administracyjne

Naczelny Sąd Administracyjny

68

Art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 638)

Przepis art. 7 ust. 3 ustawy z 1997 r. o ochronie zwierząt zawiera treść pozwalającą na rekonstrukcję normy o charakterze prawnomaterialnym, która przyznaje organizacji społecznej interes prawny w postępowaniu toczącym się na skutek interwencyjnego odebrania zwierzęcia.

Z uzasadnienia:

Wniosek Prokuratora Generalnego o podjęcie uchwały wyjaśniającej spełnia przesłanki określone w art. 15 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2019 r., poz. 2325 – dalej: p.p.s.a.), ponieważ dotyczy przepisów prawnych, których stosowanie wywołuje rozbieżności w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego i wojewódzkich sądów administracyjnych. Oznacza to, że przedstawione przez Prokuratora Generalnego zagadnienie prawne daje podstawę do podjęcia uchwały. Z treści art. 15 § 1 pkt 2 w związku z art. 264 § 2 p.p.s.a. wynika, że podjęcie uchwały abstrakcyjnej ma miejsce wtedy, gdy w orzecznictwie sądów administracyjnych doszło do rozbieżności. Pod tym pojęciem należy rozumieć nie tylko różnice poglądów prawnych wyrażanych w orzecznictwie, ale także tendencję do utrwalania się określonych stanowisk interpretacyjnych (por. postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 30 października 2007 r., sygn. II GPS 1/07, ONSAiWSA 2008, nr 1, poz. 6). Rozbieżność w orzecznictwie musi być trwała i rzeczywista, co z kolei implikuje i pogłębia dalsze niejednolite stosowanie prawa. Wszystkie te właściwości należy przypisać zagadnieniu przedstawionemu we wniosku.

Organizacja społeczna może uczestniczyć w postępowaniu administracyjnym w swojej sprawie – jako strona tego postępowania i adresat decyzji lub też „w sprawie dotyczącej innej osoby” na podstawie art. 31 k.p.a. W tym ostatnim przypadku organizacja społeczna, występując w postępowaniu na prawach strony, nie ma ani interesu prawnego ani obowiązku w rozumieniu art. 28 k.p.a. Podmiot taki nie może więc dysponować samym postępowaniem, ani prawami lub obowiązkami, których to postępowanie dotyczy, nie będzie też adresatem decyzji załatwiającej sprawę, a jedynie może wykorzystywać takie procesowe uprawnienia, z których korzysta strona postępowania administracyjnego.

Nie budzi wątpliwości, że cechami interesu prawnego, o którym stanowi art. 28 k.p.a. i którego posiadanie stanowi przesłankę uznania za stronę postępowania administracyjnego, będzie to, że jest on indywidualny, konkretny, aktualny i sprawdzalny obiektywnie, a jego istnienie znajduje potwierdzenie w okolicznościach faktycznych, będących przesłankami stosowania przepisu prawa materialnego” (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 23 marca 1999 r., sygn. I SA 1189/98, LEX nr 7969). Ponadto wspomniany interes prawny musi być interesem indywidualnym strony postępowania, musi zatem dotyczyć jej bezpośrednio. Tak więc o tym, czy określonemu podmiotowi będzie służyło prawo strony w konkretnym postępowaniu administracyjnym, decydować będzie norma prawna, z której dla tego podmiotu będą wynikały wprost określone prawa lub obowiązki” (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 grudnia 1998 r., sygn. II SA 1355/98, LEX nr 41827).

Zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia i przekazane: 1) schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę domowe lub laboratoryjne, lub 2) gospodarstwu rolnemu wskazanemu przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), jeżeli jest to zwierzę gospodarskie, lub 3) ogrodowi zoologicznemu lub schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych lub utrzymywane w ogrodach zoologicznych.

Decyzja, o której mowa w ust. 1, podejmowana jest z urzędu po uzyskaniu informacji od Policji, straży gminnej, lekarza weterynarii lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt (art. 7 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt). Przekazanie zwierzęcia, o którym mowa w ust. 1, następuje za zgodą podmiotu, któremu zwierzę ma być przekazane (art. 7 ust. 1b ustawy o ochronie zwierząt). Decyzja o czasowym odebraniu zwierzęcia ma zatem charakter decyzji sankcyjnej o charakterze zobowiązującym. Stanowi formę odpowiedzialności administracyjnej danego właściciela lub opiekuna zwierzęcia [zob. J. Stelmasiak, *Administracyjnoprawne aspekty ochrony zwierząt*, (w:) M. Mozgawa (red.), *Prawna ochrona zwierząt*, Lublin 2002, s. 156; M. Górski, *Odpowiedzialność administracyjnoprawna w ochronie środowiska: odpowiedzialność za szkody w środowisku i inne instrumenty odpowiedzialności administracyjnoprawnej*, Warszawa 2008, s. 74; P. Janiak, *Czasowe odebranie zwierząt w trybie administracyjnym – podstawowe zagadnienia*, *Casus* 2019, nr 92, s. 45].

Przepis art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt stanowi, że kto zabija, uśmierca zwierzę albo dokonuje uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1–4 podlega karze pozbawienia wolności do lat

3. Tej samej karze podlega ten, kto znęca się nad zwierzęciem (art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt).

Hipoteza normy art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt zakłada, że istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem w rozumieniu art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt w związku z art. 6 ust. 2 lub art. 35 ust. 2 w związku z art. 35 ust. 1a i art. 6 ust. 2 (znęcanie się w typie kwalifikowanym ze względu na szczególne okrucieństwo). Jednym ze znamion przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem jest utrzymywanie w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniu lub klatce uniemożliwiającej zachowanie naturalnej pozycji (art. 6 ust. 2 pkt 10), a także utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt 19).

Dyspozycja normy art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt upoważnia wójta (burmistrza, prezydenta miasta) do wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia właścicielowi lub opiekunowi w razie stwierdzenia, że doszło do znęcania się nad zwierzęciem. Zgodnie natomiast zgodnie z art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. Sytuacja określona w art. 7 ust. 3 jest zasadniczo odmienna od tej, o której mowa w art. 7 ust. 1. Różnica polega na tym, że w art. 7 ust. 1 chodzi o uzasadnione podejrzenie znęcania się nad zwierzęciem, wobec czego składający informację (Policja, straż gminna, lekarz weterynarii, przedstawiciel organizacji społecznej) nie ma przymiotu strony postępowania. Inaczej jest w sytuacji określonej w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, ponieważ została już dokonana czynność faktyczna w postaci odebrania zwierzęcia. Decyzja wydana w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt jest decyzją następczą, ponieważ stanowi szczególny rodzaj decyzji, która zostaje wydana, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane. Organ zobligowany jest wówczas do oceny, czy w momencie odebrania zwierzęcia właścicielowi, wystąpiły ustawowe przesłanki tej czynności.

Norma z art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt pozwala na wyodrębnienie dwóch etapów procedury odebrania zwierzęcia właścicielowi lub opiekunowi przez wskazane w art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt podmioty. W pierwszej kolejności, podmiot ten odbiera zwierzę, jeżeli stwierdzi zaistnienie szczególnych okoliczności, niecierpiących zwłoki. Upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej dokonuje czynności władczej (imperium), skierowanej w sposób bezpośredni do sfery prawnej właściciela lub opiekuna zwierzęcia.

Czynność tę należy zakwalifikować do sfery ingerencji administracji, o charakterze policji administracyjnej. Ten etap „procedury” odebrania zwierzęcia pozwala na samoistne przyjęcie, że organizacja społeczna będzie posiadała interes prawny w toczącym się następnie postępowaniu administracyjnym. W takim bowiem wypadku, policjant i strażnik gminny działają jako funkcjonariusze publiczni, natomiast takiego statusu nie posiada przedstawiciel organizacji społecznej. Wszystkie te podmioty działają z upoważnienia ustawy i w celu ochrony interesu nadrzędnego (w tym wypadku ochrony zwierząt), natomiast nałożenie tego rodzaju obowiązków na przedstawiciela organizacji społecznej świadczy o indywidualnym, konkretnym, aktualnym i sprawdzalnym obiektywnie interesie prawnym tej organizacji w postępowaniu administracyjnym, które zostanie następnie wszczęte.

Warto się przy tym odwołać do przepisów ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz. U. z 2019 r., poz. 1862). Zgodnie z art. 24 ust. 1 tej ustawy, organ ochrony środowiska jest obowiązany przyjąć od każdego zgłoszenie o wystąpieniu bezpośredniego zagrożenia szkodą w środowisku lub szkody w środowisku. Nie oznacza to jednak, że każdy zgłaszający niejako automatycznie uzyskuje w takiej sprawie status strony postępowania. Jednocześnie jednak ustawodawca w art. 24 ust. 6 zastrzegł, że organizacja ekologiczna dokonująca zgłoszenia, na podstawie którego wszczęto postępowanie, ma prawo uczestniczyć w tym postępowaniu na prawach strony. W takiej sytuacji przepisy jednoznacznie przewidują udział organizacji społecznej (w tym przypadku organizacji ekologicznej) dokonującej zgłoszenia w postępowaniu wszczętym na podstawie tego zgłoszenia. Oznacza to, że organizacja ekologiczna nie posiada w tym postępowaniu interesu prawnego, natomiast ustawodawca uznając za uzasadnione zapewnienie organizacji ekologicznej udziału w postępowaniu, zwolnił tę organizację z obowiązku wystąpienia z wnioskiem w trybie art. 31 § 2 k.p.a. Tego rodzaju regulacji ustawa o ochronie zwierząt nie zawiera. Zasadnicza różnica między tymi regulacjami, przesądzająca o konieczności odrębnego ich traktowania, wynika z tego, że w przypadku szkody w środowisku żaden przepis prawa materialnego nie nakłada na organizację ekologiczną obowiązku dokonania zgłoszenia szkody w środowisku, tak jak w odniesieniu do organizacji społecznych zajmujących się ochroną zwierząt czyni to ustawa o ochronie zwierząt.

Po interwencyjnym odebraniu zwierząt dochodzi do wszczęcia postępowania administracyjnego, zmierzającego do wydania przez właściwego wójta (burmistrza, prezydenta miasta) decyzji administracyjnej. Celem tego postępowania jest zbadanie, czy w momencie odebrania zwierzęcia zachodziły przesłanki, które pozwalały na dokonanie tej czynności. Na poparcie swojego stanowiska Prokurator Generalny podniósł, że w postępowaniu wyjaśniającym strony mogą przedstawiać argumenty oraz dowody na ich poparcie, w celu wykazania istnienia lub nieistnienia tych przesłanek. Właściciel lub opiekun

zwierzęcia (którego status strony jest niekwestionowany) ma prawo wykazywać, że przesłanki z art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt nie zaistniały. Zgodzić się należy, że organizacja społeczna, której upoważniony przedstawiciel dokonał czynności powinna mieć prawo dowodzenia, że zagrożenie życia lub zdrowia zwierzęcia istniało w chwili odebrania zwierzęcia. Trudno bowiem sobie wyobrazić sytuację, w której za prawidłowe można uznać postępowanie dowodowe w postępowaniu toczącym się w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, jeżeli ustalenia organu opierałyby się tylko na wyjaśnieniach właściciela zwierząt. Udział organizacji społecznej jako strony zapewni postulowaną przez Prokuratora Generalnego równorzędną pozycję tej organizacji w stosunku do właściciela lub opiekuna zwierzęcia.

Przepis art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt zawiera więc treść pozwalającą na rekonstrukcję normy o charakterze prawnomaterialnym, która przyznaje organizacji społecznej interes prawny w postępowaniu toczącym się na skutek interwencyjnego odebrania zwierzęcia. Norma ta niewątpliwie kształtuje przesłanki odbioru zwierzęcia oraz podstawę wydania decyzji w tym przedmiocie przez właściwy organ, a ponadto nakłada na organizację społeczną określone obowiązki. Przepis ten zawiera bowiem normę zobowiązującą przedstawiciela organizacji społecznej (a także policjanta lub strażnika gminnego) do działania policyjnego, polegającego na odebraniu zwierzęcia właścicielowi lub opiekunowi, co nie czyni tych podmiotów adresatami następczo wydawanej decyzji, ale w przypadku organizacji społecznej przesądza o jej interesie prawnym w rozumieniu art. 28 k.p.a. Pozycja prawna podmiotów – policjanta, strażnika gminnego lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, w sytuacji określonej w art. 7 ust. 3, jest więc różna od tej, którą ten podmiot zajmuje w sytuacji określonej w art. 7 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt. Nie jest przypadkiem, że w art. 7 ust. 1a ustawodawca używa terminu: „informacja”, podczas gdy w art. 7 ust. 3 jest mowa o „zawiadomieniu”. Zgodnie z regułą wykładni językowej zakazu wykładni synonimicznej, różnym zwrotom użytym w tym samym akcie prawnym nie można nadawać tożsamego znaczenia (zob. L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006, s. 103–104). Wskazane terminy oznaczają co innego: w art. 7 ust. 1a chodzi o informację, że prawdopodobnie ktoś popełnia przestępstwo znęcania się nad zwierzętami, natomiast w art. 7 ust. 3 chodzi o to, że został wykonany obowiązek odebrania zwierzęcia bez decyzji, o której mowa w art. 7 ust. 1a, ponieważ zachodzi przypadek niecierpiący zwłoki: znęcanie się zagraża życiu lub zdrowiu zwierzęcia. Celem zawiadomienia o odebraniu zwierzęcia jest więc uzyskanie decyzji administracyjnej niejako „sankcjonującej” już dokonane odebranie zwierzęcia. Oczywiście wójt (burmistrz, prezydent miasta), nie musi wydać decyzji o odebraniu zwierzęcia przewidzianej w art. 7 ust. 1, ale w takiej sytuacji oznaczałoby to, że w jego ocenie, działanie polegające na odebraniu zwierzęcia przez podmiot wskazany w art. 7 ust. 3, było bezprawne

i stanowiło ingerencję w cudzą własność. Dlatego również podmiot wskazany w art. 7 ust. 3 ma interes prawny, (a nie tylko faktyczny), aby wójt (burmistrz, prezydent miasta) potwierdził, że dokonanie przez ten podmiot odebrania zwierzęcia było zgodne z prawem. Wójt (burmistrz, prezydent miasta) może nie wydać decyzji o odebraniu zwierzęcia uznając, że nie zachodził przypadek niecierpiący zwłoki, nie było zagrożone życie ani zdrowie zwierzęcia. Ponadto składający zawiadomienie o odebraniu zwierzęcia musi mieć możliwość kwestionowania stanowiska wójta (burmistrza, prezydenta miasta), ponieważ chodzi o jego interes prawny polegający na obronie przed zarzutem bezprawnego działania. Z tego powodu organizacja społeczna musi mieć możliwość wniesienia odwołania od decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta), a następnie skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego, żeby bronić się przed zarzutem dokonanego bezprawia. Tylko pozycja strony postępowania prowadzonego na podstawie art. 7 ust. 3 w związku z art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, daje podmiotowi, który odebrał zwierzę, możliwość wniesienia odwołania, a następnie skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego (zob. K. Kuszelewicz, *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 222–223).

Kolejnym argumentem za uznaniem organizacji społecznej jako strony postępowania administracyjnego w przedmiocie czasowego odebrania zwierzęcia w trybie interwencyjnym jest to, że organizacja społeczna mogła ponieść koszty związane z czynnością odebrania zwierzęcia (np. koszty transportu), jego utrzymaniem oraz leczeniem, jeśli było konieczne. Odmowa zatwierdzenia tej czynności przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), a więc wydanie decyzji negatywnej, wyłącza możliwość odzyskania poniesionych wydatków. Zgodnie z art. 7 ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt „W przypadkach, o których mowa w ust. 1 i 3, kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna”. Decyzja o odebraniu zwierzęcia podjęta na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt dotyka zatem bezpośrednio własnego konkretnego, aktualnego obiektywnie sprawdzalnego interesu prawnego i obowiązku organizacji społecznej, ponieważ jej treść przesądza o obciążeniu kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia, albo jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna (w razie podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia – art. 7 ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt), albo organizacji społecznej, w razie prawomocnego odmówienia wydania decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. Obowiązek, tak samo jak interes prawny, musi wynikać z normy prawa materialnego. Również powinien on być indywidualny, konkretny, aktualny, wsparty okolicznościami faktycznymi będącymi przesłankami stosowania przepisu prawa materialnego (zob. B. Adamiak, J. Borkowski, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 230). Ubocznie należy zwrócić uwagę, że organizacji społecznej, nawet gdyby poniosła koszty związane

z interwencyjnym odebraniem zwierzęcia, a następnie wójt (burmistrz, prezydent miasta) obciążył tymi kosztami dotychczasowego opiekuna, nie będzie przysługiwał status wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym w administracji, ponieważ status ten zgodnie z art. 5 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji został przypisany organowi właściwemu do orzekania w I instancji. Organizacja społeczna będzie mieć roszczenie o zwrot poniesionych kosztów do gminy, której organ wykonawczy wydał decyzję w oparciu o art. 7 ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt (zob. P. Janiak, *Czasowe odebranie zwierząt w trybie administracyjnym*, *op. cit.*, s. 48).

Oczywiście nie można założyć, że w każdym przypadku organizacja społeczna poniesie koszty odebrania zwierzęcia, które będą potem przedmiotem rozstrzygnięcia na podstawie art. 7 ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt, jednak tego rodzaju potencjalna możliwość powinna stanowić argument uzasadniający udział tej organizacji w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt. Nie do akceptacji jest więc stanowisko, że organizacja społeczna, której działanie lub zaniechanie wystąpiło w sprawie czasowego odebrania cudzego zwierzęcia, ponieważ dalsze jego pozostawanie u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagrażało jego życiu lub zdrowiu oraz co może dla tej organizacji wywoływać bezpośrednio, poważne konsekwencje finansowe, nie może bronić własnego interesu prawnego w postępowaniu, które sama zainicjowała. W takiej sprawie organizacja społeczna występuje również we własnej sprawie, a nie tylko w sprawie dotyczącej innej osoby.

Brak jest zatem podstaw do korzystania przez organizację społeczną z uprawnień przewidzianych w art. 31 § 1 k.p.a. Pozycja strony wynika wprost z art. 28 k.p.a. Nie ulega wątpliwości, że postępowanie prowadzone na podstawie art. 7 ust. 3 w związku z art. 7 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt dotyczy obowiązku prawnego podmiotu, który odebrał zwierzę. Chodzi bowiem o usankcjonowanie decyzją administracyjną, że podmiot odbierający zwierzę wykonał swój obowiązek oraz nie przekroczył swoich uprawnień i nie dokonał bezprawnej ingerencji w cudzą własność. Pozycję strony można wywodzić także z tego, że obrona przed wynikającym z odmowy wydania decyzji, zarzutem bezprawnej ingerencji w cudzą własność, leży w interesie prawnym podmiotu, które odebrał zwierzę. Zdaniem W. Radeckiego „W stanie prawnym po noweli z dnia 16 września 2011 r. nie ma wątpliwości, że chodzi o obowiązek, ponieważ w art. 7 ust. 3 mamy regulację nie uprawnienia, jak było przed nowelizacją, lecz obowiązku odebrania zwierzęcia. Należy przeto przyjąć, że podmiot, który odebrał zwierzę, jest stroną i może wnieść odwołanie od decyzji wójta, burmistrza lub prezydenta miasta odmawiającej usankcjonowania odebrania zwierzęcia” (W. Radecki, *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 85). Trzeba przy tym zaznaczyć, że takie podmioty jak Policja, czy straż miejska dokonując czynności odebrania zwierzęcia w trybie interwen-

cyjnym, nie działają ani we własnym imieniu, ani na własny koszt (zob. P. Janiak, Czasowe odebranie zwierząt w trybie administracyjnym, *op. cit.*, s. 47).

W związku z tym trafne jest stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego zawarte w wyroku z dnia 30 października 2018 r., sygn. II OSK 2684/16 oraz w wyroku z dnia 3 lipca 2019 r., sygn. II OSK 1162/18, zgodnie z którym „na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt organizacja społeczna, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, realizuje własne uprawnienia materialnoprawne, występując w postępowaniu w przedmiocie odebrania zwierzęcia, jako strona legitymująca się interesem prawnym”.

Mając na uwadze przedstawione argumenty należy przyjąć, że organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, a której pracownik dokonał odebrania zwierzęcia w trybie interwencyjnym, przysługuje status strony w postępowaniu. Status strony wynika bezpośrednio z treści normy art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, która stanowi o obowiązku nałożonym na podmioty wskazane w tym przepisie. Organizacja realizuje bowiem własne uprawnienia materialnoprawne, występując w postępowaniu w przedmiocie odebrania zwierzęcia, jako strona legitymująca się interesem prawnym.

Uchwała składu 7 sędziów NSA z dnia 24 lutego 2020 r., sygn. II OPS 2/19.

Trybunał Konstytucyjny

69

Art. 407 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r., poz. 1460, ze zm.)

Art. 407 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r., poz. 1460, ze zm.) w zakresie, w jakim przewiduje, że skargę o wznowienie postępowania cywilnego z powodu oparcia wyroku na dokumencie podrobionym lub przerobionym wnosi się w terminie trzech miesięcy od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

Z uzasadnienia:

1. Dopuszczalny zakres rozpoznania sprawy

1.1. W skardze konstytucyjnej (w zakresie przekazanym do rozpoznania merytorycznego) skarżąca zakwestionowała zgodność art. 407 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r., poz. 1822, ze zm.; aktualny tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r., poz. 1460, ze zm.; dalej: k.p.c. lub kodeks postępowania cywilnego) w zakresie, w jakim przepis ten przewiduje trzymiesięczny termin wniesienia skargi o wznowienie postępowania w przypadku, gdy wyrok został oparty na dokumencie podrobionym lub przerobionym oraz pod rygorem odrzucenia skargi wniesionej po upływie tego terminu, z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

1.2. Tak określony zakres zaskarżenia wymagał pewnego komentarza z punktu widzenia wymogów formalnych, stawianych skargom konstytucyjnym przez art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz ustawę z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.; dalej: ustawa o organizacji TK).

Po pierwsze, wskazany przez skarżącą zakres zaskarżenia art. 407 § 1 k.p.c. trafnie ograniczał kwestionowany obszar do jednej tylko przesłanki wznowienia – oparcia wyroku na dokumencie przerobionym lub podrobionym. Miało to uzasadnienie w stanie faktycznym, na tle którego skierowano skargę konstytucyjną do Trybunału Konstytucyjnego – w stosunku do skarżącej nie doszło do zastosowania żadnej innej przyczyny wznowienia. Zarzuty skarżącej nie odnosiły się więc do pozostałych elementów art. 407 § 1 k.p.c. – poza zakresem zaskarżenia był w szczególności sposób wyznaczania tego terminu,

gdy podstawą wznowienia było pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji (por. końcowa część zaskarżonego przepisu).

Po drugie, w *petitum* skargi wskazano dwie cechy kwestionowanego terminu – jego wymiar (trzy miesiące) i skutek jego przekroczenia (odrzućcie skargi spóźnionej). W tym kontekście Trybunał zauważył, że tylko pierwsza z nich wynika z art. 407 § 1 k.p.c. Druga jest już konsekwencją art. 410 § 1 k.p.c., który nie stanowił dopuszczalnego przedmiotu kontroli (skardze konstytucyjnej w zakresie odnoszącym się do tego przepisu nie nadano dalszego biegu). Konsekwencje wniesienia skargi po upływie przepisanej terminu zostały jednak wzięte pod uwagę podczas analizy konstytucyjności art. 407 § 1 k.p.c. W doktrynie wskazuje się, że badając stopień formalizmu procesowego, należy uwzględnić całokształt danej regulacji, tj. wymagania prawne dotyczące formy, miejsca i czasu czynności oraz sankcje procesowe stosowane na wypadek niespełnienia tych wymagań [por. S. Cieślak, Formalizm procesowy w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, (w:) T. Ereciński, K. Weitz (red.), Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego, Warszawa 2010, s. 68].

Po trzecie, w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej wyraźnie sformułowano wobec art. 407 § 1 k.p.c. dwa zarzuty – nieproporcjonalności (termin zbyt krótki) i nieokreśloności (termin budzący wątpliwości interpretacyjne).

Analiza całości pisma skarżącej oraz pisma uzupełniającego braki formalne skargi wskazuje, że drugi z tych zarzutów (nawiązujący do art. 407 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim przepis ten stanowi, że termin trzymiesięczny „liczy się od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia”) miał w intencji skarżącej mieć charakter pomocniczy – stanowił dodatkowy powód wskazujący na potrzebę przedłużenia analizowanego terminu. Świadczy o tym także dobór wzorców kontroli – skarżąca nie powołała w swoim piśmie procesowym art. 2 Konstytucji (a właściwie: art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji), co – zważywszy na obowiązujący w postępowaniu przed Trybunałem przymus adwokacko-radcowski (a więc profesjonalną pomoc prawną w formułowaniu skargi) – nie może być uznane za przypadkowe.

Trybunał Konstytucyjny dokonał w tym zakresie odmiennej rekonstrukcji skargi niż Sejm, który zarzut ten potraktował jako odrębny i wniósł o umorzenie co do niego postępowania z powodu braku związku ze stanem faktycznym, na tle którego doszło do złożenia skargi konstytucyjnej. Ewentualna nieprecyzyjność sposobu określenia terminu unormowanego w art. 407 § 1 k.p.c. została uwzględniona jako jedno z kryteriów oceny jego proporcjonalności.

Po czwarte, Trybunał Konstytucyjny zauważył, że argumentacja skarżącej nawiązywała do zasad ograniczania konstytucyjnych praw i wolności, zawartych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Choć nie przeprowadziła ona w pełni testu proporcjonalności art. 407 § 1 k.p.c., na zasadzie *falsa demonstratio non nocet* należało uznać, że jej intencją było zbadanie zgodności zaskarżonej regulacji

nie tyle z samym art. 45 ust. 1 Konstytucji, ile z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

1.3. W świetle powyższych uwag, przedmiotem niniejszego postępowania była zgodność art. 407 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje, że skargę o wznowienie postępowania cywilnego z powodu oparcia wyroku na dokumencie podrobionym lub przerobionym wnosi się w terminie trzech miesięcy od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

2. Wznowienie postępowania cywilnego ze względu na oparcie wyroku na dokumencie przerobionym lub podrobionym – uwagi ogólne

2.1. Skarga o wznowienie postępowania w polskiej procedurze cywilnej jest środkiem prawnym służącym wzruszeniu prawomocnych orzeczeń obciążonych kwalifikowanymi, istotnymi wadami, wymienionymi enumeratywnie w kodeksie postępowania cywilnego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego – dalej: SN – z dnia 22 stycznia 2009 r., sygn. II PZ 38/08, Lex nr 784196: „Instytucja wznowienia postępowania pozwala na podważenie prawomocnego orzeczenia, stąd też przyczyny usprawiedliwiające jej zastosowanie muszą mieć charakter wyjątkowy oraz odpowiednio dużą wagę”; postanowienie SN z dnia 3 kwietnia 2019 r., sygn. II CZ 125/18, Lex nr 2642133: „Instytucja wznowienia postępowania opiera się na przysługującej poza tokiem instancji skardze o *presum[pcję]* wadliwego procesu i zastąpienie zapadłego orzeczenia nowym rozstrzygnięciem. Nadzwyczajny charakter tego środka zaskarżenia, powoduje, że przywrócenie stanu sprzed zamknięcia ulegającemu wznowieniu postępowania sądowego może nastąpić wyłącznie z powodów ściśle określonych w ustawie”; podobnie: postanowienie SN z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. III UZ 29/18, Lex nr 2577385).

Charakter skargi o wznowienie jest przedmiotem pewnych sporów w doktrynie i judykaturze [por. przegląd np. w: K. Weitz, uwagi do art. 399, (w:) T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze, Warszawa 2016, Lex]. Najczęściej przyjmuje się, że od strony formalnej skarga jest postacią powództwa (por. art. 409 k.p.c.), zmodyfikowaną na potrzeby realizacji celów wznowionego postępowania, lecz funkcjonalnie odgrywa rolę środka zaskarżenia o charakterze nadzwyczajnym – zmierza bowiem do zmiany albo uchylecia zaskarżonego prawomocnego rozstrzygnięcia (por. art. 409 *in fine* i art. 412 § 2 k.p.c.; K. Weitz, uwagi do art. 399, *op. cit.*).

Skarga o wznowienie postępowania przysługuje wyłącznie od prawomocnych wyroków i tylko niektórych prawomocnych postanowień (por. art. 399, art. 400 k.p.c., a także art. 401¹ i art. 416¹ k.p.c.). Przedmiotem skargi są w zasadzie tylko prawomocne orzeczenia o charakterze merytorycznym – skarga nie

przysługuje od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawie w sposób formalny (np. przez odrzucenie pozwu, umorzenie postępowania, odrzucenie apelacji; wyjątkiem jest tylko art. 399 § 2 k.p.c.), od prawomocnych postanowień kończących postępowanie pomocnicze lub wypadkowe, postanowień wydawanych w toku postępowania w sprawach procesowych (np. postanowień dowodowych; por. art. 416¹ k.p.c.) itd.

Orzeczenie, które ma być podważone skargą o wznowienie postępowania, musi być prawomocne – chodzi tu o prawomocność formalną (por. art. 363 § 1 k.p.c.), choć orzeczenie prawomocne formalnie korzysta także z prawomocności materialnej (por. art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c.). W orzecznictwie powszechnie przyjęto, że dodatkowo musi się ono charakteryzować jeszcze jedną cechą, niewynikającą wprost z przepisów kodeksu postępowania cywilnego – musi być orzeczeniem istniejącym w chwili rozstrzygnięcia sprawy o wznowienie. Jest to istotne zwłaszcza wówczas, gdy wniesiono od niego równocześnie kilka nadzwyczajnych środków zaskarżenia, z których jeden już po wznowieniu postępowania mógł okazać się skuteczny (por. np. postanowienia SN z dnia 6 listopada 2009 r., sygn. I CZ 57/09, Lex nr 599744 i z dnia 25 marca 2015 r., sygn. II CZ 71/14, Lex nr 1677172 oraz uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 15 maja 2014 r., sygn. III CZP 88/13, Lex nr 1467203 – zasada prawna).

Kodeks postępowania cywilnego nie wskazuje wprost kręgu podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi o wznowienie. W praktyce przyjęto, że legitymację do złożenia skargi o wznowienie postępowania niewątpliwie mają strony, przy czym niekiedy wymaga się, aby skarżący był bezpośrednio dotknięty uchybieniem stanowiącym podstawę wznowienia postępowania (chodzi o pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji – por. zwłaszcza wspomniana uchwała SN o sygn. III CZP 88/13). W doktrynie i orzecznictwie niejednolicie traktowano natomiast dopuszczalność skarg o wznowienie składanych m.in. przez następców prawnych stron oraz interwenientów ubocznych, zwłaszcza niesamoistnych [por. np. M. P. Wójcik, uwagi do art. 399, (w:) A. Jakubecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany, t. I, Warszawa 2019, Lex; K. Weitz, uwagi do art. 399, *op. cit.*]. Poza tym wznowienia może również domagać się prokurator, Rzecznik Praw Obywatelskich, Rzecznik Praw Pacjenta, inspektor pracy i organizacje pozarządowe w zakresie, w jakim podmioty te są uprawnione do wszczęcia postępowania, niezależnie od tego, czy brały udział we wcześniejszym postępowaniu; w niektórych wypadkach wymaga to zgody strony (por. M. P. Wójcik, uwagi do art. 399, *op. cit.*; K. Weitz, uwagi do art. 399, *op. cit.*).

W doktrynie podstawy wznowienia postępowania tradycyjnie dzielone są na dwie grupy – przyczyny nieważności (bezwzględne podstawy wznowienia; są to węższe podstawy nieważności niż uregulowane w art. 379 k.p.c.) i przyczyny restytucyjne (względne podstawy wznowienia).

Przyczyny nieważności są wymienione w art. 401 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, można żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności:

- 1) jeżeli w składzie sądu uczestniczyła osoba nieuprawniona albo jeżeli orzeczał sędzia wyłączony z mocy ustawy, a strona przed uprawomocnieniem się wyroku nie mogła domagać się wyłączenia;
- 2) jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej albo nie była należycie reprezentowana bądź jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania; nie można jednak żądać wznowienia, jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała lub brak reprezentacji był podniesiony w drodze zarzutu albo strona potwierdziła dokonane czynności procesowe.

Katalog ten ma charakter zamknięty. Potwierdzenie wymienionych w nim okoliczności zawsze skutkuje uchynieniem wyroku, niezależnie od tego, czy mogły one mieć wpływ (albo nawet rzeczywiście w danej sprawie miały wpływ) na rozstrzygnięcie sprawy (z tego powodu nazywa się je bezwzględny podstawa odwoławczy). W niektórych wypadkach uchynienie wyroku na skutek wznowienia postępowania może więc nastąpić nawet w sytuacji, gdy jego treść była zgodna z prawem materialnym (merytorycznie trafna).

Przyczyny restytucyjne wznowienia zawiera art. 403 k.p.c., w myśl którego można żądać wznowienia na tej podstawie, że:

- wyrok został oparty na dokumencie podrobionym lub przerobionym albo na skazującym wyroku karnym, następnie uchylonym (por. art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c.);
- wyrok został uzyskany za pomocą przestępstwa (por. art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c.), przy czym czyn ten musi być ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że postępowanie karne nie może być wszczęte lub zostało umorzone z innych przyczyn niż brak dowodów (por. art. 404 k.p.c.);
- w razie późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku, dotyczącego tego samego stosunku prawnego, albo wykrycia takich faktów lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać z poprzednim postępowaniu (por. art. 403 § 2 k.p.c.);
- jeżeli na treść wyroku miało wpływ postanowienie niekończące postępowania w sprawie, wydane na podstawie aktu normatywnego uznanego przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, uchylone lub zmienione zgodnie z art. 416¹ k.p.c. (por. art. 403 § 4 k.p.c.).

Przyczyny wznowienia wskazane w art. 403 k.p.c. mają charakter względny, tzn. wymagają wykazania związku przyczynowego między powołaną podstawą wznowienia i treścią orzeczenia. W tym wypadku wznowienie postępowania następuje dlatego, że prawomocne orzeczenie jest merytorycznie nieprawidłowe (nietrafne) ze względu na wadliwość podstawy zawartego w nim

rozstrzygnięcia. Następstwem uwzględnienia skargi opartej o restytucyjne przyczyny wznowienia jest najczęściej zmiana zaskarżonego orzeczenia (por. wyjątki – K. Weitz, uwagi do art. 403, *op. cit.*).

Odrębną podstawę wznowienia, niemieszczącą się w powyższych kategoriach (a zbliżoną do przyczyn restytucyjnych – por. K. Weitz, uwagi do art. 401 i art. 401¹, *op. cit.*), przewiduje art. 401¹ k.p.c. Przepis ten wskazuje, że można żądać wznowienia postępowania „również w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie”.

Właściwość miejscową i rzeczową sądu powołanego do rozpoznania skargi o wznowienie postępowania określa art. 405 k.p.c., uzależniając ją od podstawy wznowienia. Jeżeli wznowienie jest oparte na przyczynach nieważności lub wyroku Trybunału Konstytucyjnego, skargę o wznowienie rozpoznaje sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, a jeżeli zaskarżono orzeczenia sądów różnych instancji – sąd instancji wyższej. Do wznowienia postępowania na innej podstawie właściwy jest sąd, który ostatnio orzekał co do istoty sprawy.

Skarga o wznowienie postępowania powinna czynić zadość warunkom pozwu (por. art. 187 i art. 126 k.p.c.) oraz zawierać oznaczenie zaskarżonego orzeczenia, podstawę wznowienia i jej uzasadnienie (mogą to być wyłącznie okoliczności określone w art. 401, art. 401¹ lub art. 403 k.p.c.), okoliczności stwierdzające zachowanie terminu wniesienia skargi oraz wnioski o uchylenie lub zmianę zaskarżonego orzeczenia (por. art. 409 k.p.c.).

Skarga może także zawierać wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku (por. art. 414 k.p.c.) i o zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywrócenie stanu poprzedniego (por. art. 415 k.p.c.).

Prawo do wniesienia skargi jest uzależnione od zachowania dwóch niezależnych od siebie terminów.

Po pierwsze, skargę o wznowienie należy wnieść w terminie trzech miesięcy:

- od dnia dowiedzenia się o podstawie wznowienia, a gdy podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji – od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy (por. zaskarżony art. 407 § 1 k.p.c., analizowany szczegółowo niżej);
- od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, jeżeli podstawą wznowienia jest art. 401¹ k.p.c.; jeżeli w chwili wydania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego orzeczenie, o którym mowa w art. 401¹, nie było jeszcze prawomocne na skutek wniesienia środka odwoławczego, który został następnie odrzucony, termin biegnie od dnia doręczenia postanowienia o odrzuceniu, a w wypadku wydania go na posiedzeniu jawnym – termin ten liczy się od dnia ogłoszenia tego postanowienia (por. art. 407 § 2 k.p.c.).

Po drugie, wznowienia nie można żądać po upływie dziesięciu lat od dnia uprawomocnienia się wyroku, z wyjątkiem przypadku, gdy strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana (por. art. 408 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od 15 lutego 2017 r.).

Wniesienie skargi o wznowienie postępowania nie pozbawia zaskarżonego wyroku prawomocności i „nie tamuje jego wykonania” (por. art. 414 zdanie pierwsze k.p.c.). W razie uprawdopodobnienia, że skarżącemu grozi niepowetowana szkoda, sąd może na wniosek strony wstrzymać wykonanie wyroku, chyba że strona przeciwna złoży odpowiednie zabezpieczenie (por. art. 414 zdanie drugie k.p.c.).

Rozpoznawanie skargi o wznowienie przebiega w kilku etapach (w doktrynie wyróżnia się najczęściej dwa lub trzy – por. M. P. Wójcik, *op. cit.*; K. Weitz, uwagi do art. 399, art. 410 i art. 412, *op. cit.*).

Pierwszy polega na kontroli dopuszczalności postępowania i obejmuje badanie skargi pod kątem spełnienia wymogów formalnych, w tym dochowania terminów wynikających z art. 407 i art. 408 k.p.c. Na tym etapie postępowania sąd nie ocenia zasadności skargi ani trafności powołanej w nim podstawy, a jedynie bada to, czy zachowane zostały warunki umożliwiające jej rozpoznanie (por. postanowienie SN z dnia 26 września 2007 r., sygn. IV CZ 48/07, Lex nr 485887). Gdy skarga jest wniesiona po upływie przepisanej terminu, niedopuszczalna lub nieoparta na ustawowej podstawie, sąd odrzuci skargę w formie postanowienia (por. art. 410 § 1 k.p.c.).

Drugi etap rozpoznawania skargi o wznowienie postępowania obejmuje ocenę rzeczywistego istnienia („prawdziwości”) podstaw wznowienia (tzw. *iudicium rescindens*). W razie stwierdzenia, że podana w skardze podstawa wznowienia istnieje, wznowienie postępowania jest dopuszczalne. W przeciwnym razie (jeżeli podana w skardze podstawa wznowienia nie istnieje), skarga jest bezzasadna, a wznowienie postępowania niedopuszczalne. W razie bezzasadności podstaw wznowienia (ich niewystępowania lub – w wypadku podstaw innych niż nieważność postępowania – braku wpływu na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia) sąd oddala skargę o wznowienie postępowania.

Trzeci etap rozpoznawania skargi o wznowienie polega na ponownym merytorycznym rozpoznaniu sprawy (tzw. *iudicium rescissorium*) „na nowo” w granicach przytoczonych podstaw wznowienia (por. art. 412 k.p.c.). Gdy podstawy wznowienia okazały się zasadne, sąd – uwzględniając skargę – może zmienić zaskarżony wyrok albo go uchylić i odrzucić pozew lub umorzyć postępowanie w formie postanowienia (por. art. 412 § 2 k.p.c.). Jeżeli do rozstrzygnięcia o wznowieniu postępowania zakończonego wyrokiem właściwy jest Sąd Najwyższy, sąd ten orzeka tylko o dopuszczalności wznowienia, a rozpoznanie sprawy przekazuje sądowi drugiej instancji (por. art. 412 § 4 k.p.c.). W doktrynie sporne jest natomiast, czy skarga o wznowienie postępowania rozpoznawana przez sąd drugiej instancji może mieć skutek kasatoryjny (po-

wodować uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi pierwszej instancji) – dominuje w tym zakresie stanowisko negatywne (por. np. M. P. Wójcik, uwagi do art. 412, *op. cit.*).

Postępowanie zakończone prawomocnym orzeczeniem wydanym na skutek skargi o wznowienie nie podlega dalszemu wznowieniu, chyba że wznowienie postępowania wynika z wyroku Trybunału Konstytucyjnego (por. art. 416 k.p.c.).

2.2. Oparcie wyroku na przerobionym lub podrobionym dokumencie stanowiło podstawę wznowienia postępowania cywilnego od okresu międzywojennego (por. art. 452 § 1 pkt 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks Postępowania Cywilnego, Dz. U. Nr 83, poz. 651, ze zm.; dalej: k.p.c. z 1930 r.; w późniejszych tekstach jednolitych przepis ten był oznaczony jako art. 445 § 1 pkt 1 i art. 403 § 1 pkt 1).

Okoliczność ta tradycyjnie stanowi także podstawę wznowienia w procedurze sądownoadministracyjnej, co jest dostrzegalne nawet w wyraźnym podobieństwie sformułowań [por. art. 273 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz. U. z 2018 r., poz. 1302, ze zm.: „Można żądać wznowienia na tej podstawie, że: (...) orzeczenie zostało oparte na dokumencie podrobionym lub przerobionym (...)”]. Podrobienie lub przerobienie dokumentu uzasadnia także wznowienie postępowania administracyjnego w ramach szerszej kategorii ustalenia istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych na podstawie „falszywych dowodów” (por. art. 145 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, Dz. U. z 2018 r., poz. 2096, ze zm.; dalej: k.p.a.: „W sprawie zakończonej decyzją ostateczną wznowia się postępowanie, jeżeli: (...) dowody, na których podstawie ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe”; art. 75 § 1 k.p.a. „Jako dowód należy dopuścić wszystko, co może przyczynić się do wyjaśnienia sprawy, a nie jest sprzeczne z prawem. W szczególności dowodem mogą być dokumenty, zeznania świadków, opinie biegłych oraz oględziny”). Procedura karna przewiduje natomiast jedynie podstawę wznowienia zbliżoną do zawartej w art. 403 § 1 pkt 2 w związku z art. 404 k.p.c., a więc pozwala na uwzględnienie jako przesłanki wznowienia prawomocnego wyroku skazującego za podrobienie lub przerobienie dokumentu (por. art. 540 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2018 r., poz. 1987, ze zm.: „Postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli: (...) w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia”).

W literaturze zwraca się uwagę, że dowód z dokumentów ma w procedurze cywilnej uprzywilejowaną pozycję wśród innych dowodów, co znalazło także odzwierciedlenie w wymienieniu podrobienia lub przerobienia dokumen-

tów na pierwszym miejscu wśród restytucyjnych przesłanek wznowienia [por. J. Piórkowska-Flieger, *Falsz dokumentu w polskim prawie karnym*, Kraków 2004, Lex; por. podobnie – J. Kłós, A. Marciniak, K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz. Art. 367–729*, Warszawa 2016, Legalis].

Procedura cywilna nie zawiera definicji „dokumentu” [por. np. F. Filipiak, *Oparcie wyroku na dokumencie podrobionym lub przerobionym jako podstawa skargi o wznowienie postępowania cywilnego*, (w:) B. Guzik, N. Buchowska, P. Wiliński (red.), *Prawo wobec wyzwań współczesności*, t. V, Poznań 2008, s. 450–456]. Definicja karnoprawna, zawarta w art. 115 § 14 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2019 r., poz. 1950, ze zm.; dalej: k.k.), określa dokument jako „każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne”. Pojęcie dokumentu na gruncie prawa cywilnego jest jednak szersze – „dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią” (por. art. 773 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz. U. z 2019 r., poz. 1145, ze zm.; dalej: k.c.), obejmuje m.in. dokumenty elektroniczne (por. art. 781 k.c.). Przyjmuje się, że może to być zarówno dokument prywatny (stanowiący dowód, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie – por. art. 245 k.p.c.), jak i urządowy (sporządzony w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej, inne organy państwowe w zakresie ich działania i inne podmioty w zakresie zleconych im przez ustawę zadań z dziedziny administracji publicznej, które stanowi dowód tego, co zostało w nim urządowo zaświadczone – por. art. 244 k.p.c.; por. także art. 2431 i art. 308 k.p.c.). W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, nie ma wątpliwości, że dokumentem takim może być także weksel (por. rozważanie zarzutu sfalszowania weksla jako przesłanki wznowienia postępowania np. w wyroku SN z dnia 16 maja 2007 r., sygn. IV CSK 56/07, Lex nr 1669454 oraz postanowieniach SN z dni: 15 grudnia 2000 r., sygn. IV CKN 1418/00, Lex nr 1191224; 28 marca 2007 r., sygn. II CZ 19/07, Lex nr 1448721 i 11 grudnia 2018 r., sygn. IV CZ 54/18, Lex nr 2591575). Dokumentem, o którym mowa w art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c., nie jest natomiast dokument procesowy (pismo procesowe), ponieważ nie służy on ustaleniu stanu faktycznego sprawy (por. postanowienie SN z dnia 5 lutego 1998 r., sygn. I PKN 522/97, Lex nr 34529).

Procedura cywilna nie zawiera też definicji „podrobienia” lub „przerobienia” dokumentu. Zachowania te stanowią znamiona przestępstwa (por. zwłaszcza art. 270 § 1 k.k.: „Kto, w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”). Prawnokarna wykładnia tych pojęć jest powszechnie wykorzystywana

przy rekonstrukcji art. 403 k.p.c. (por. np. M. P. Wójcik, uwagi do art. 403, *op. cit.*; F. Filipiak, *op. cit.*, s. 457–460). W rezultacie, przyjmuje się, że podrobienie polega na sporządzeniu dokumentu w taki sposób, by nadać mu pozory autentyczności, w szczególności w postaci pochodzenia od osoby, która w rzeczywistości nie jest wystawcą dokumentu, a przerobienie polega na nadaniu mu innej treści niż pierwotnie posiadana (por. np. postanowienia SN z dni: 6 czerwca 1997 r., sygn. III CKN 85/97, Lex nr 30915; 5 lutego 1999 r., sygn. III CKN 1075/98, Lex nr 36459; 7 maja 2015 r., sygn. II CZ 24/15, Lex nr 1733671 oraz wyrok SN z dnia 16 maja 2007 r., sygn. III CSK 56/07, Lex nr 334985). Podstawy wznowienia nie tworzy niepełne lub wadliwe odczytanie albo powołanie dokumentu przez biegłego (por. postanowienie SN z dnia 16 lipca 1980 r., sygn. IV PZ 43/80, Lex nr 8255) ani też tzw. fałsz intelektualny dokumentu (poświadczenie nieprawdy przez osobę wystawiającą dokument we własnym imieniu, np. jego antydatowanie – por. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2014 r., sygn. II CZ 94/13, Lex nr 1430907). Dokumentem przerobionym czy podrobionym nie jest dokument niekompletny (por. np. postanowienia SN z dni: 27 czerwca 2013 r., sygn. III CZ 31/13, Lex nr 1360263; 11 grudnia 2018 r., sygn. IV CZ 54/18, Lex nr 2591575 – złożenie podpisu na niewypełnionym wekslu) albo dokument, który został sprostowany bądź uzupełniony w trybie przewidzianym przez prawo (por. np. postanowienie SN z dnia 15 maja 2013 r., sygn. III CZ 23/13, Lex nr 1353215).

Aby podrobienie lub przerobienie dokumentu mogło stanowić podstawę wznowienia postępowania, dokument ten musiał mieć wpływ na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia (jest to bowiem względna podstawa odwoławcza). Dla skutecznego powołania tej podstawy nie wystarczy samo zaliczenie dokumentu w poczet materiału dowodowego (por. np. postanowienia SN z dnia 20 października 2005 r., sygn. I CZ 80/05, Lex nr 187012 i 8 stycznia 2010 r., sygn. IV CZ 100/09, Lex nr 668922). W szczególności „sam fakt, iż toczy się postępowanie karne również dotyczące dokumentu stanowiącego podstawę wyroku wydanego w postępowaniu, którego dotyczy skarga o wznowienie, nie jest wystarczający dla uwzględnienia skargi, konieczne jest bowiem wykazanie, że właśnie takiego dokumentu powodowanie w sprawie użyli i że na jego podstawie został wydany wyrok” (wyrok SN z dnia 14 lipca 2010 r., sygn. V CSK 28/10, Lex nr 852595). Okoliczność, że wśród dokumentów stanowiących materiał dowodowy w sprawie znalazły się dokumenty sfalszowane, nie stanowi przyczyny wznowienia postępowania, jeżeli zaskarżony skargą o wznowienie postępowania wyrok nie został na nich oparty (por. np. postanowienia SN z dnia 27 marca 2008 r., sygn. II CZ 7/08, Lex nr 627219 i z dnia 8 stycznia 2010 r., sygn. IV CZ 100/09, Lex nr 668922). W niektórych orzeczeniach Sąd Najwyższy – wychodząc poza literalne brzmienie art. 403 k.p.c. – wymagał nawet „istotnego” wpływu na treść rozstrzygnięcia (por. np. wyrok SN z dnia 16 maja 2007 r.,

sygn. III CSK 56/07, Lex nr 334985; postanowienie SN z dnia 9 lipca 2008 r., sygn. V CZ 43/08, Lex nr 590290; podobnie: P. Filipiak, *op. cit.*, s. 462).

3. Ocena konstytucyjności art. 407 § 1 k.p.c. w kwestionowanym zakresie

3.1. W opinii skarżącej, termin wznowienia postępowania z uwagi na oparcie wyroku na dokumencie przerobionym lub podrobionym, przewidziany w art. 407 § 1 k.p.c., jest zbyt krótki – a w szczególności niewspółmierny do stopnia skomplikowania skargi o wznowienie postępowania i zakresu czynności, które musi podjąć skarżący w związku z przygotowaniem takiego pisma procesowego.

Dodatkowo skarżąca podniosła, że termin wskazany w art. 407 § 1 k.p.c. budzi wątpliwości interpretacyjne, które dodatkowo mogą utrudnić wniesienie skargi w terminie. Trybunał Konstytucyjny uznał, że argument ten nie stanowi samodzielnego zarzutu (m.in. z uwagi na niewskazanie adekwatnego wzorca kontroli), ale – w intencji skarżącej – ma wzmacniać zastrzeżenia co do nieproporcjonalności zaskarżonego przepisu.

3.2. Jedynym dopuszczalnym wzorcem kontroli powyższych zarzutów był art. 45 ust. 1 Konstytucji („Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”). Trybunał Konstytucyjny ustalił, że (w świetle uzasadnienia skargi konstytucyjnej) należy go ujmować w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji („Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”).

3.2.1. Regulacje te były wielokrotnie przedmiotem analiz Trybunału Konstytucyjnego. Mając na uwadze przedmiot niniejszej skargi konstytucyjnej, Trybunał uwzględnił w szczególności ustalenia zawarte w orzeczeniach dotyczących terminów wnoszenia środków odwoławczych (zwłaszcza nadzwyczajnych) oraz skargi o wznowienie postępowania – przede wszystkim w procedurze cywilnej.

Wśród orzeczeń z tej pierwszej grupy, Trybunał wziął pod uwagę w szczególności:

- wyrok pełnego składu TK z dnia 19 lutego 2003 r., sygn. P 11/02, OTK ZU 2003, nr 2/A, poz. 12 – dotyczący 6-miesięcznego terminu wnoszenia kasacji przez Rzecznika Praw Obywatelskich, stanowiącego wyjątek od ogólnej zasady wnoszenia kasacji w terminie miesięcznym od dnia doręczenia orzeczenia stronie skarżącej (Trybunał orzekł, że art. 3934 § 2 k.p.c. jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji);

- wyrok z dnia 5 września 2005 r., sygn. P 18/04, OTK ZU 2005, nr 8/A, poz. 88 – dotyczący trzydziestodniowego terminu wniesienia powództwa o odszkodowanie za nieważną decyzję administracyjną do sądu powszechnego (Trybunał orzekł, że rozwiązanie to jest niezgodne z art. 32 ust. 1 i art. 64 ust. 2 Konstytucji);
- wyrok z dnia 4 grudnia 2006 r., sygn. P 35/05, OTK ZU 2006, nr 11/A, poz. 167 – dotyczący terminu wniesienia sprzeciwu od orzeczenia w sprawie ustalenia wysokości opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste (Trybunał orzekł, że badany termin jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 oraz art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji);
- wyrok z dnia 8 stycznia 2013 r., sygn. K 18/10, OTK ZU 2013, nr 1/A, poz. 2 – dotyczący terminu wnoszenia subsydiarnego aktu oskarżenia (Trybunał orzekł, że nieokreślenie tego terminu jako zawitego jest zgodne z art. 2 Konstytucji);
- wyrok z dnia 25 lipca 2013 r., sygn. SK 17/12, OTK ZU 2013, nr 6/A, poz. 86 – dotyczący terminu wnoszenia skargi kasacyjnej przez pełnomocnika z urzędu w postępowaniu administracyjnym (Trybunał orzekł, że badane zasady są zgodne z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji);
- wyrok z dnia 16 maja 2018 r., sygn. SK 18/17, OTK ZU 2018, nr A, poz. 25 – dotyczący abstrahowania przy obliczaniu terminu wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa od daty powzięcia wiadomości przez powoda o uzasadniających to faktach (Trybunał uznał, że rozwiązanie to jest niezgodne z art. 30 w związku z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji).
Wśród orzeczeń dotyczących zasad wznowienia postępowania, Trybunał rozważył m.in. następujące orzeczenia:
- wyrok z dnia 13 maja 2002 r., sygn. SK 32/01, OTK ZU 2002, nr 3/A, poz. 31 – dotyczący braku możliwości wznowienia postępowania w sprawach wyborczych (Trybunał orzekł, że jest to niezgodne z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji);
- wyrok z dnia 20 maja 2003 r., sygn. SK 10/02, OTK ZU 2003, nr 5/A, poz. 41 – dotyczący zasad wznowienia postępowania po wyroku TK (Trybunał orzekł, że art. 399 i art. 401¹ § 1 k.p.c. są zgodne z art. 32 ust. 1, art. 190 ust. 4 w związku z art. 79 ust. 1 i nie są niezgodne z art. 8 Konstytucji);
- wyrok z dnia 9 czerwca 2003 r., sygn. SK 5/03, OTK ZU 2003, nr 6/A, poz. 50 – dotyczący wznowienia postępowania cywilnego po wyroku TK, który wszedł w życie przed uprawomocnieniem się orzeczenia stanowiącego podstawę wznowienia (Trybunał orzekł, że art. 401¹ § 1 k.p.c. w zakresie odnoszącym się do orzeczeń jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 45 i art. 190 ust. 4 Konstytucji);
- wyrok z dnia 2 marca 2004 r., sygn. SK 53/03, OTK ZU 2004, nr 3/A, poz. 16 – dotyczący zasad wznowienia postępowania po wyroku TK (Trybunał

- orzekł, że art. 399 i art. 401¹ § 1 k.p.c. są zgodne z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 190 ust. 4 w związku z art. 79 Konstytucji);
- wyrok z dnia 7 września 2006 r., sygn. SK 60/05, OTK ZU 2006, nr 8/A, poz. 101 – dotyczący wznowienia postępowania karnego po wyroku TK (Trybunał orzekł, że ograniczenie wznowienia tylko do wypadków, gdy niekonstytucyjny przepis stanowił podstawę skazania lub warunkowego umorzenia, jest niezgodne z art. 190 ust. 4 w związku z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji);
 - wyrok z dnia 28 listopada 2006 r., sygn. SK 19/05, OTK ZU 2006, nr 10/A, poz. 154 – dotyczący niedopuszczalności dalszego wznowienia po wznowieniu wyroku na skutek orzeczenia TK (Trybunał orzekł, że art. 416 k.p.c. w tym zakresie jest niezgodny z art. 190 ust. 4, a przez to z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji);
 - wyrok z dnia 21 lipca 2009 r., sygn. K 7/09, OTK ZU 2009, nr 7/A, poz. 113 – dotyczący braku możliwości wznowienia postępowania w sprawach wyborczych (Trybunał uznał, że takie rozwiązanie jest niezgodne z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji);
 - wyrok z dnia 12 stycznia 2010 r., sygn. SK 2/09, OTK ZU 2010, nr 1/A, poz. 1 – dotyczący braku zażalenia na postanowienie sądu o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania w sprawach, w których nie przysługuje skarga kasacyjna (Trybunał orzekł, że art. 394¹ § 2 k.p.c. jest w tym zakresie zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji);
 - wyrok z dnia 11 maja 2011 r., sygn. SK 11/09, OTK ZU 2011, nr 4/A, poz. 32 – dotyczący ograniczeń skargi o wznowienie postępowania w sprawach rozwodowych (Trybunał orzekł, że art. 400 w związku z art. 410 § 1 k.p.c. jest w tym zakresie zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 1 w związku z art. 18 Konstytucji);
 - wyrok z dnia 11 czerwca 2013 r., sygn. SK 23/10, OTK ZU 2013, nr 5/A, poz. 57 – dotyczący braku zażalenia na postanowienie sądu apelacyjnego oddalające wniosek o wznowienie postępowania karnego (Trybunał orzekł, że takie rozwiązanie nie jest niezgodne z art. 78 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji);
 - wyrok z dnia 20 kwietnia 2017 r., sygn. K 10/15, OTK ZU 2017, nr A, poz. 31 – dotyczący braku możliwości wznowienia postępowania w sprawach referendalnych (Trybunał uznał, że takie rozwiązanie jest niezgodne z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji);
 - wyrok z dnia 15 maja 2019 r., sygn. SK 26/17, OTK ZU 2019, nr A, poz. 20 – dotyczący braku możliwości zaskarżenia postanowień NSA o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania (Trybunał orzekł, że rozwiązanie to jest

zgodne z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 i w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji).

Największą adekwatność miały ustalenia Trybunału zawarte w orzeczeniach dotyczących bezpośrednio długości lub sposobu obliczania terminów wznowienia postępowania, zawarte w:

- wyroku pełnego składu TK z dnia 10 listopada 1998 r., sygn. K 39/97, OTK ZU 1998, nr 6, poz. 99 – dotyczącym m.in. braku terminu wznowienia postępowania lustracyjnego (Trybunał orzekł, że taka regulacja jest niezgodna z zasadą demokratycznego państwa prawnego, wyrażoną w art. 2 Konstytucji);
- wyroku z dnia 27 października 2004 r., sygn. SK 1/04, OTK ZU 2004, nr 9/A, poz. 96 – dotyczącym terminu wznowienia postępowania po wyroku TK (Trybunał orzekł m.in., że art. 401¹ k.p.c., przewidujący miesięczny termin złożenia skargi o wznowienie, jest niezgodny z art. 190 ust. 4 w związku z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji);
- wyroku z dnia 20 października 2009 r., sygn. SK 6/09, OTK ZU 2009, nr 9/A, poz. 137 – dotyczącym terminu wznowienia postępowania po wyroku TK w sprawach gospodarczych (Trybunał orzekł, że art. 479²² k.p.c. jest w tym zakresie niezgodny z art. 190 ust. 4 w związku z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji);
- wyroku z dnia 24 listopada 2009 r., sygn. SK 36/07, OTK ZU 2009, nr 10/A, poz. 151 – dotyczącym terminu wznowienia postępowania podatkowego po wyroku TK (Trybunał uznał, że badany termin jest zgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 190 ust. 4 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji);
- wyroku z dnia 11 maja 2010 r., sygn. SK 50/08, OTK ZU 2010, nr 4/A, poz. 34 – dotyczącym terminu wznowienia postępowania karnego skarbowego w sprawie przypadku przedmiotów (Trybunał uznał, że termin ten jest niezgodny z art. 64 ust. 1 Konstytucji, zgodny z art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji i nie jest niezgodny z art. 21 ust. 1, art. 42 i art. 64 ust. 3 Konstytucji);
- postanowieniu z dnia 12 października 2011 r., sygn. Ts 81/11, OTK ZU 2011, nr 5/B, poz. 399 – dotyczącym wstępnej kontroli skargi konstytucyjnej kwestionującej art. 408 k.p.c.;
- wyroku z dnia 22 września 2015 r., sygn. SK 21/14, OTK ZU 2015, nr 8/A, poz. 122 – dotyczącym terminu wznowienia postępowania cywilnego uregulowanego w art. 408 k.p.c. w sprawach wznawianych na skutek wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPCz; Trybunał orzekł, że pięcioletni termin jest w tym wypadku niezgodny z art. 77 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji);
- wyroku z dnia 14 czerwca 2016 r., sygn. SK 18/14, OTK ZU 2016, nr A, poz. 44 – dotyczącym terminu wznowienia postępowania dyscyplinarnego wobec funkcjonariusza Policji (Trybunał orzekł, że brak możliwości wzno-

wienia postępowania po upływie tego terminu, pomimo późniejszego wyroku uniewinniającego co do tego samego czynu, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 w związku z art. 77 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3, art. 60 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 77 ust. 1 Konstytucji).

3.2.2. Najważniejsze dla niniejszej sprawy tezy wymienionego bogatego orzecznictwa Trybunału dotyczące konstytucyjnych aspektów wznowienia postępowania były następujące:

Po pierwsze, pojęcie „wznowienie postępowania” obejmuje w praktyce dwie instytucje o różnym statusie konstytucyjnym – wznowienie „trybunalskie” – stanowiące następstwo negatywnego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego oraz wznowienie „zwykłe”, które ma na celu wyeliminowanie orzeczenia dotkniętego innymi kwalifikowanymi wadami. Podstawowa różnica między nimi polega na tym, że tylko pierwsza z tych procedur ma bezpośrednie zakotwiczenie w ustawie zasadniczej (jej istnienia wymaga art. 190 ust. 4 Konstytucji – por. w szczególności orzeczenia dotyczące przepisów ustawowych implementujących ten przepis, m.in. wspomniane wyżej wyroki o sygn.: SK 10/02, SK 5/03, SK 53/03, SK 1/04, SK 19/05, SK 36/07, SK 60/05 i SK 6/09), podczas gdy druga nie jest obowiązkowa w każdym wypadku. Innymi słowy, brak jest powszechnego konstytucyjnego prawa do „zwykłego” wznowienia (por. zwłaszcza wyroki o sygn.: SK 32/01, SK 2/09, SK 23/10, K 10/15, SK 26/17). Konieczność zapewnienia stronom możliwości wznowienia postępowania może jednak w niektórych wypadkach wynikać z charakteru postępowania, wymogu odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, która ma służyć wydaniu rozstrzygnięcia zgodnego z prawdą materialną (por. zwłaszcza wyroki o sygn.: K 7/09, SK 32/01 i K 10/15, dotyczące spraw wyborczych i referendalnych, rozstrzyganych w trybie przyspieszonym, a więc obarczonych stosunkowo dużym ryzykiem błędnych ustaleń faktycznych).

Po drugie, jeżeli „zwykłe” wznowienie w danym rodzaju spraw jest obowiązkowe albo ustawodawca zdecydował się je wprowadzić ponad standard wymagany konstytucyjnie w ramach przysługującej mu swobody legislacyjnej, to powinien mieć na względzie gwarancje wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Przepis ten zapewnia konstytucyjne prawo do sądu, na które składają się: prawo do uruchomienia procedury sądowej, prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury, zgodnie z zasadami sprawiedliwości, jawności i dwuinstancyjności, prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy oraz prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju organu rozpoznającego sprawę (te elementy składowe prawa do sądu były wskazywane we wszystkich orzeczeniach dotyczących wznowienia postępowania, w których art. 45 ust. 1 Konstytucji był wzorcem kontroli). Znaczenie gwarancji wynikających z tego przepisu w odniesieniu do wznowienia postępowania jest jednak ograniczone (w niektórych orzeczeniach Trybunał mówił nawet wprost o „nieco

niższym standardzie” – por. np. wyrok o sygn. SK 11/09, cz. III, pkt 4.1 uzasadnienia i powołane tam wcześniejsze orzeczenia). Skoro „Konstytucja nie poręcza ogólnego prawa podmiotowego do wznowienia postępowania cywilnego jako komponentu prawa do sądu” (wyrok o sygn. SK 2/09, cz. IV, pkt 5.2 uzasadnienia; podobne twierdzenia są zawarte w większości cytowanych wyżej orzeczeń dotyczących wznowienia), a „prawo do wznowienia postępowania nie może być uważane za bezpośredni przedmiot ochrony art. 45 ust. 1 Konstytucji” (wyrok o sygn. SK 26/17, cz. III, pkt 4.4 uzasadnienia), to nawet „całkowite pominięcie instytucji wznowienia postępowania nie mogłoby naruszać konstytucyjnego prawa do sądu” (postanowienie z dnia 28 maja 2003 r., sygn. SK 33/02, OTK ZU 2003, nr 5/A, poz. 47, cz. II, pkt 3 uzasadnienia; teza powtarzana w późniejszym orzecznictwie). W rezultacie, ustawodawca może stosunkowo suwerennie kształtować kategorię spraw podlegających wznowieniu, zakres podmiotów legitymowanych do składania skarg o wznowienie, przesłanki jej uruchomienia, a także skutki orzeczeń (por. np. wyroki o sygn.: P 11/02, SK 2/09, K 10/15 i SK 26/17). Obowiązany jest jednak przestrzegać prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury zgodnie z wymogami sprawiedliwości proceduralnej oraz zasad poprawnej legislacji (por. zwłaszcza wyrok o sygn. SK 2/09).

Po trzecie, ustalając szczegółowe zasady wznowienia postępowania, ustawodawca musi dokonać właściwego wyważenia konkurujących zasad konstytucyjnych, wynikających z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji (por. np. wyroki o sygn.: SK 32/01, P 11/02, SK 19/05, SK 2/09, K 7/09, K 10/15 i SK 26/17). Z jednej strony, każdy spór sądowy powinien zostać na określonym etapie postępowania zakończony ostatecznym, skutecznym i niepodważalnym rozstrzygnięciem (zasada pewności prawa, stanowiąca element zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa). Z drugiej zaś strony, istnieje ryzyko, że niektóre tego typu orzeczenia zostały wydane z rażącym naruszeniem prawa albo na podstawie nieodpowiadających rzeczywistości ustaleń faktycznych (ich prawomocność nie zasługuje więc na ochronę z punktu widzenia zasady sprawiedliwości i praworządności materialnej, które także stanowią fundament demokratycznego państwa prawnego). Obowiązkiem ustawodawcy jest przyjęcie rozwiązań zapewniających przede wszystkim poszanowanie powagi rzeczy osądzonej w stosunku do tych orzeczeń, które są oparte na prawdziwych ustaleniach faktycznych oraz wydane zgodnie z prawem (por. np. wyrok o sygn. SK 10/02, cz. III, pkt 4 uzasadnienia).

3.2.3. Wśród wypowiedzi orzecznictwa na temat terminów procesowych i materialnoprawnych w postępowaniu sądowym Trybunał odnotował zwłaszcza następujące:

Po pierwsze, terminy dokonywania czynności procesowych stanowią typowe i niezbędne ograniczenia prawa do sądu. „Prawo do sądu może podlegać

ograniczeniom, między innymi przez ustanowienie terminów, po których upływie uruchomienie procedury sądowej nie będzie możliwe” (wyrok o sygn. P 35/05, cz. III, pkt 5 uzasadnienia). Ograniczenia czasowe sądowej ochrony praw i wolności „są konieczne z uwagi na wartość, którą jest stabilność stosunków prawnych oraz rosnące z czasem trudności dowodowe w prowadzeniu ewentualnego nadzwyczajnego postępowania weryfikacyjnego, a także na potrzebę ochrony praw nabytych przez osoby trzecie” (wyrok o sygn. P 18/04, cz. III, pkt 3 uzasadnienia, zawierający odwołania do wyroku z dnia 15 maja 2000 r., sygn. SK 29/99, OTK ZU 2000, nr 4, poz. 110).

Trybunał Konstytucyjny przyjmował w swoim orzecznictwie, że szybkość postępowania sądowego stanowi element konstytucyjnego prawa do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Nie może być to jednak wyłączna wartość, na rzecz której ustanawia się restrykcję w postaci odrzucenia środka zaskarżenia (por. wyroki z dni: 20 maja 2008 r., sygn. P 18/07, OTK ZU 2008, nr 4/A, poz. 61; 1 lipca 2008 r., sygn. SK 40/07, OTK ZU 2008, nr 6/A, poz. 101; 8 kwietnia 2014 r., sygn. SK 22/11, OTK ZU 2014, nr 4/A, poz. 37). Formalizm postępowania (którego wyrazem są także terminy dokonywania czynności procesowych) nie może stać w sprzeczności ze standardem rzetelności postępowania, bez którego prawo do sądu miałyby charakter wyłącznie fasadowy (por. wyroki z dni: 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01, OTK ZU 2002, nr 2/A, poz. 14; 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU 2006, nr 1/A, poz. 2; 8 kwietnia 2014 r., sygn. SK 22/11, OTK ZU 2014, nr 4/A, poz. 37).

Po drugie, w dotychczasowym orzecznictwie Trybunał za niezgodne z Konstytucją (najczęściej z powodu nadmiernego ograniczenia prawa do sądu) uznawał bardzo różne rozwiązania z zakresu czasowych ograniczeń prawa do sądu, które m.in.:

- przewidywały bezterminową możliwość prowadzenia postępowania (por. np. wyrok o sygn. K 39/97, dotyczący wznowienia postępowania lustracyjnego),
- wymagały od zainteresowanego rezygnacji z jego innych uprawnień procesowych (np. prawa do pełnomocnika z urzędu – por. wyrok o sygn. SK 17/12, dotyczący terminu wniesienia skargi kasacyjnej w postępowaniu sądownoadministracyjnym),
- bieżyły niezależnie od powzięcia przez zainteresowanego wiedzy na temat możliwości lub potrzeby wstąpienia na drogę sądową (por. np. wyrok o sygn. SK 50/08, dotyczący terminu zgłoszenia powództwa o zwrot przedmiotów podlegających przepadkowi w postępowaniu karnoskarbowym oraz wyrok o sygn. SK 18/17, dotyczący terminu wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa),
- pomimo dochowania należytej staranności przez osobę zainteresowaną, systemowo (w typowych sytuacjach) zakładały zamknięcie drogi sądowej ochrony konstytucyjnych praw lub wolności (por. np. wyrok o sygn.

SK 50/08, dotyczący terminu zgłoszenia powództwa o zwrot przedmiotów podlegających przepadkowi w postępowaniu karnoskarbowym i wyrok o sygn. SK 21/14, dotyczący art. 408 k.p.c.) albo

- były rażąco krótkie w porównaniu z instytucjami służącymi temu samemu celowi w innych procedurach (por. wyrok o sygn. P 18/04, dotyczący terminów przedawnienia roszczeń odszkodowawczych za bezprawne działanie władzy publicznej w postępowaniu administracyjnym).

Po trzecie, Trybunał nie wypracował także jednolitego standardu oceny, czy przewidziane przez ustawodawcę terminy dokonywania czynności procesowych są zgodne z Konstytucją, a w szczególności – proporcjonalne.

Zasada proporcjonalności jest powszechnie rozumiana w orzecznictwie jako suma trzech zasad składowych: zasady przydatności, zasady konieczności oraz zasady proporcjonalności *sensu stricto*, tzn. zakazu nadmiernej ingerencji (por. wyrok z dnia 11 kwietnia 2000 r., sygn. K 15/98, OTK ZU 2000, nr 3, poz. 86 i wiele innych). Zasada przydatności polega na przeprowadzeniu testu racjonalności instrumentalnej, tzn. ustaleniu, czy według dostępnego stanu wiedzy wprowadzona regulacja jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków. Zasada konieczności wymaga oceny, czy badane przepisy są niezbędne dla ochrony dóbr wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji (pięciu dóbr ogólnospołecznych lub indywidualnych „wolności i praw innych osób”), a ponadto czy spośród środków skutecznie chroniących te wartości zostały wybrane środki najmniej uciążliwe. Zasada proporcjonalności *sensu stricto* wymaga zaś ustalenia, czy efekty zaskarżonej regulacji pozostają w odpowiedniej proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela.

W poszczególnych orzeczeniach analiza proporcjonalności terminów dokonywania czynności procesowych przebiegała z uwzględnieniem m.in.:

- tego, czy pismo procesowe jest pierwszym pismem w sprawie, czy też stanowi kontynuację wcześniejszego postępowania (wobec czego stanowiąca stron są znane), wymogów formalnych pisma procesowego, ciężaru dowodu, praw drugiej strony postępowania, znaczenia braku pewności prawa dla porządku publicznego, proporcji efektów regulacji do ciężarów nakładanych na obywatela (zob. wyrok o sygn. P 35/05, cz. III, pkt 5 uzasadnienia, dotyczący terminu wniesienia sprzeciwu od orzeczenia w sprawie opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego);
- „zakresu i charakteru czynności, jakie uprawniony podmiot musi przedsięwziąć, by skutecznie móc zrealizować przysługujące mu prawo” (wyrok o sygn. SK 36/07, cz. III, pkt 5 uzasadnienia, dotyczący wznowienia postępowania podatkowego po wyroku TK);
- obiektywnej możliwości dochowania terminu przez osobę zainteresowaną, działającą z zachowaniem należytej staranności (por. np. wyrok o sygn. SK 50/08, cz. III, pkt 3.2 uzasadnienia, dotyczący terminu zgłoszenia powództwa o zwrot przedmiotów podlegających przepadkowi w postępowaniu karno-

- skarbowym; wyrok o sygn. SK 6/09, cz. III, pkt 2 i 5 uzasadnienia, dotyczący terminu wznowienia „trybunalskiego” w postępowaniu gospodarczym);
- adekwatnego związku między podejmowaną czynnością a zdarzeniami wyznaczającymi bieg terminu ich dokonania (por. np. wyrok o sygn. SK 18/14, cz. III, pkt 10 uzasadnienia, Trybunał przyjął w tej sprawie, że prawomocne uniewinnienie w sprawie karnej nie musi powodować ponownego otwarcia terminu wznowienia postępowania dyscyplinarnego wobec funkcjonariuszy Policji; wyrok o sygn. SK 17/12, dotyczący braku zawieszenia terminu wniesienia skargi kasacyjnej w postępowaniu sądowoadministracyjnym na czas postępowania o przyznanie pełnomocnika z urzędu).

3.2.4. Szczególnie wnikliwie Trybunał przeanalizował argumentację zawartą w wyroku o sygn. SK 21/14, dotyczącym art. 408 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym do 14 lutego 2017 r., w zakresie, w jakim po upływie pięciu lat od uprawomocnienia się wyroku nie pozwala żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności wynikającej z naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284, ze zm.), o którym ostatecznie orzekł ETPCz.

W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał podsumował wcześniejszy dorobek orzecniczy, podtrzymując pogląd o braku konstytucyjnego prawa do wznowienia, adekwatności art. 45 ust. 1 Konstytucji jako wzorca kontroli przepisów regulujących tę instytucję oraz konieczności należytego wyważenia przez ustawodawcę w procedurach wznowieniowych zasady stabilności orzeczeń oraz konieczności zapewnienia środków prawnych umożliwiających wzruszenie orzeczeń obciążonych poważnymi wadami (por. cz. III, pkt 3.5 i 4 uzasadnienia).

Na tym tle Trybunał dokonał oceny przydatności, niezbędności oraz proporcjonalności *sensu stricto* art. 408 k.p.c. w zakresie wskazanym w sentencji tego wyroku jako ograniczenia konstytucyjnego prawa do sądu (sprawiedliwie ukształtowanych procedur wnoszenia środków zaskarżenia – por. cz. III, pkt 6 uzasadnienia; art. 31 ust. 3 Konstytucji nie był przy tym formalnie wzorcem kontroli).

Wśród cech przemawiających za konstytucyjnością zaskarżonego przepisu, Trybunał uwzględnił w szczególności: jego konstytucyjnie legitymowany cel (stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych), ugruntowany charakter (długi czas obowiązywania), znaczenie dla ochrony majątkowych i niemajątkowych praw stron oraz innych podmiotów, a także istnienie konkurencyjnego mechanizmu wykonania wyroku ETPCz (skargę na niezgodne z prawem działanie władzy publicznej – por. art. 77 ust. 1 Konstytucji).

Przeważające znaczenie miały jednak czynniki świadczące o nieproporcjonalności terminu wniesienia skargi o wznowienie postępowania z art. 408 k.p.c., a zwłaszcza brak wpływu skarżącego na możliwość jego dochowania (zależy to bowiem od długości postępowania przed ETPCz). Dodatkowo Trybunał wziął pod uwagę także cechy konstrukcyjne tego terminu (nieprzywracalność, brak

możliwości przerwania lub zawieszenia), różnicowanie adresatów wyroków ETPCz (w zależności od tego, na jaką kodeksową przesłankę wznowienia przekłada się dane orzeczenie) oraz standardy obowiązujące w innych państwach europejskich.

3.3. Kwestionowany przez skarżącą art. 407 § 1 k.p.c. reguluje jeden z terminów obowiązujących podczas wnoszenia skargi o wznowienie postępowania. Jeżeli podstawą wznowienia jest oparcie wyroku na dokumencie przerobionym lub podrobionym, skargę tę wnosi się w terminie trzech miesięcy od dnia dowiedzenia się przez stronę o podstawie wznowienia.

3.3.1. Dokonując analizy tej regulacji, Trybunał Konstytucyjny ustalił, że aktualny wymiar tego terminu został wprowadzony 1 lipca 1996 r. przez art. 1 pkt 53 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189, ze zm.; dalej: nowela k.p.c. z 1996 r.); uchwalonej na podstawie projektów ustaw zawartych w druku sejmowym nr 285/II kadencja i nr 316/II kadencja. Dokumentacja procesu legislacyjnego, który spowodował wydłużenie tego terminu, nie daje jasnej odpowiedzi na pytanie o *ratio legis* dokonanej zmiany (na stronach internetowych Sejmu projekt ustawy w druku sejmowym nr 285/II kadencja w bazie został opublikowany bez uzasadnienia, a tekst druku sejmowego nr 316/II kadencja w ogóle nie jest dostępny). Wydaje się jednak oczywiste, że stanowiła ona wyraz przekonania ustawodawcy o nadmiernym rygoryzmie dotychczasowego terminu miesięcznego, który nakładał na stronę zainteresowaną wznowieniem postępowania obowiązek bardzo szybkiej reakcji na podstawę wznowienia.

3.3.2. Charakter terminu z art. 407 § 1 k.p.c. nie wywoływał większych zastrzeżeń w orzecznictwie i doktrynie. Powszechnie wskazuje się, że jest to termin *a quo*, „ustawowy termin procesowy” (por. postanowienie SN z dnia 8 sierpnia 2012 r., sygn. I CZ 97/12, Lex nr 1231466), który nie może być przez sąd ani przedłużony, ani skrócony (por. np. postanowienia SN z dni: 11 grudnia 2014 r., sygn. III CZ 52/14, Lex nr 1590291 i 14 grudnia 2017 r., sygn. V CZ 86/17, Lex nr 2447357). Dopuszczalne jest jednak jego przywrócenie na zasadach przewidzianych w art. 168–172 k.p.c., a więc gdy niedochowanie terminu nie wynikało z winy strony (por. np. postanowienia SN z dni: 22 stycznia 2009 r., sygn. II PZ 38/08, Lex nr 784196; 19 lutego 2013 r., sygn. II UZ 131/12, Lex nr 1555540; 6 lutego 2015 r., sygn. II CZ 105/14, Lex nr 1652721; 4 lipca 2018 r., sygn. V CNP 7/18, Lex nr 2522969; 9 sierpnia 2018 r., sygn. V CZ 51/18, Lex nr 2530698).

Biegu terminu z art. 407 § 1 k.p.c. nie przerywa wniesienie skargi kasacyjnej (por. postanowienia SN z dni: 16 czerwca 2009 r., sygn. V CZ 24/09, Lex nr 578821; 5 lutego 2010 r., sygn. III CZ 67/09, Lex nr 686069; 6 kwietnia 2011 r.,

sygn. I CZ 19/11, Lex nr 1318315; 7 listopada 2012 r., sygn. IV CZ 115/12, Lex nr 1275013, 9 maja 2014 r., sygn. I CZ 24/14, Lex nr 1477423 i 6 lutego 2015 r., sygn. II CZ 105/14, Lex nr 1652721).

Do jego obliczenia stosowane są przepisy prawa cywilnego (por. art. 165 § 1 k.p.c.).

Dla dochowania terminu z art. 407 § 1 k.p.c. wystarczy oddanie pisma procesowego, zawierającego skargę o wznowienie postępowania, w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (Dz. U. z 2018 r., poz. 2188, ze zm.) lub w placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej (por. art. 165 § 2 k.p.c.).

Termin ten jest też dochowany, jeżeli przed jego upływem skarżący wniesie skargę do sądu, który nie jest właściwy zgodnie z art. 405 k.p.c. (sąd niewłaściwy powinien w takiej sytuacji przekazać skargę sądowi właściwemu).

3.3.3. Dla porównania drugi termin wnoszenia skargi o wznowienie postępowania, unormowany w art. 408 k.p.c., jest terminem *ad quem* i ma charakter bezwzględny (por. postanowienie SN z 14 grudnia 2017 r., sygn. V CZ 86/17, Lex nr 2447357 oraz wyrok o sygn. SK 21/14).

Termin ten ma charakter terminu prekluzyjnego prawa procesowego, a więc nie podlega przywróceniu – bez względu na to, czy strona ponosi winę w jego uchybieniu, zaś w razie jego upływu skarga o wznowienie jest niedopuszczalna (por. postanowienia SN z dni: 14 kwietnia 1999 r., sygn. II UKN 178/99, Lex nr 40782; 22 kwietnia 2010 r., sygn. II CZ 29/10, Lex nr 1360232; 11 maja 2012 r., sygn. II CZ 2/12, Lex nr 1238086; 28 sierpnia 2013 r., sygn. V CO 59/13, Lex nr 1396287; 3 kwietnia 2014 r., sygn. II UZ 19/14, Lex nr 1455116; 13 lutego 2015 r., sygn. II CZ 98/14, Lex nr 1648703; 3 lipca 2015 r., sygn. IV CZ 23/15, Lex nr 1770916).

Nie mają też do niego zastosowania regulacje prawa materialnego, np. odnoszące się do zawieszenia lub przerw biegu przedawnienia (por. postanowienia SN z dni: 22 kwietnia 2010 r., sygn. II CZ 29/10, Lex nr 1360232; 28 sierpnia 2013 r., sygn. V CO 59/13, Lex nr 1391366).

3.4. Ocena zgodności art. 407 § 1 k.p.c. w zaskarżonym zakresie z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji przebiegała w dwóch etapach – po pierwsze, należało ustalić, czy zaskarżona regulacja stanowi ograniczenie konstytucyjnego prawa do sądu, a po drugie – zbadać, czy ograniczenie to odpowiada wymogom proporcjonalności.

3.4.1. Trybunał Konstytucyjny nie miał wątpliwości, że art. 45 ust. 1 Konstytucji stanowił adekwatny wzorzec kontroli kwestionowanego przepisu – pomimo że prawo do wznowienia postępowania nie jest prawem konstytucyjnym, a ustawodawca, decydując o jego wprowadzeniu i kształtując zasady jego wykonywania, korzysta ze stosunkowo szerokiej swobody decyzyjnej (por. omówione wyżej orzecznictwo TK).

Przewidziany w art. 407 § 1 k.p.c. termin składania skargi o wznowienie postępowania (w niniejszej sprawie – z powodu oparcia wyroku na dokumencie przerobionym lub podrobionym) powinien przy tym być rozpatrywany jako ingerencja w kilka aspektów prawa do sądu (por. wyżej):

- w prawo do uruchomienia procedury sądowej (jego przekroczenie z winy strony skutkuje bowiem odrzuceniem skargi – por. art. 410 § 1 k.p.c. – i utrzymywaniem prawomocności kwestionowanego przez skarżącego orzeczenia, nawet gdy został on oparty na dokumencie przerobionym lub podrobionym);
- w prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, przy czym w praktyce chodzi tutaj przede wszystkim o zachowanie zasad sprawiedliwości proceduralnej (należyte wyważenie praw stron postępowania), terminy dokonywania czynności procesowych nie mają bowiem większego znaczenia dla zapewnienia jawności czy dwuinstancyjności postępowania;
- w prawo do uzyskania wiążącego i ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy (w tym sensie, że sam mechanizm wznowienia postępowania zakłada wzruszania prawomocnych orzeczeń, a odpowiednie ukształtowanie granic czasowych tej instytucji ma bezpośrednie przełożenie na długoterminową powagę rzeczy osądzonej orzeczeń w sprawach cywilnych).

Oczywisty jest także ograniczający skutek omawianej ingerencji – jak każdy termin dokonywania czynności procesowych, także termin z art. 407 § 1 k.p.c. wyznacza osobie zainteresowanej dochodzeniem swoich praw na drodze sądowej określony horyzont czasowy, w którym może ona skorzystać z przysługujących jej uprawnień. Jak już wspomniano wyżej, nie ma on charakteru bezwzględnego – jeżeli niedotrzymanie terminu nie wynikało z winy strony, może ona ubiegać się o jego przywrócenie (por. art. 168 i n. k.p.c.).

3.4.2. Powyższe ustalenia aktualizowały potrzebę przeprowadzenia testu proporcjonalności zaskarżonej regulacji, zgodnie z procedurą przyjętą w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (por. wyżej).

Trybunał odnotował, że zarzuty skarżącej dotyczyły przede wszystkim zasady proporcjonalności *sensu stricto*, a więc ostatniego etapu badania zgodności przedmiotu kontroli z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Niemniej, z uwagi na potrzebę wszechstronnego wyjaśnienia sprawy w granicach wyznaczonych przez zakres zaskarżenia (por. art. 69 ust. 1 w związku z art. 67 ustawy o organizacji TK), Trybunał zobowiązany był zbadać dochowanie przez ustawodawcę wszystkich wymogów wynikających z tego wzorca kontroli.

3.4.3. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że ograniczenie prawa do sądu, zawarte w art. 407 § 1 k.p.c. w kwestionowanym zakresie, ma wymaganą przez art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji formę ustawy.

Limituje ono czas skorzystania przez skarżącego z prawa do wznowienia postępowania, ale w typowych wypadkach (pod warunkiem zachowania przez zainteresowanego należytej staranności) nie powoduje zamknięcia drogi do

sądu. Nie ma więc podstaw, aby uznać, że narusza ono istotę prawa do sądu (zwłaszcza że chodzi tutaj o nadzwyczajny środek zaskarżenia, wykraczający poza konstytucyjne minimum gwarantowane przez art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Bardziej szczegółowego rozważenia wymagało spełnienie przez art. 407 § 1 k.p.c. w badanym zakresie wymogów proporcjonalności.

3.4.4. Trybunał Konstytucyjny ustalił, że *ratio legis* terminu z art. 407 § 1 k.p.c. nie było przedmiotem szczegółowych rozważań orzecznictwa lub doktryny, które koncentrowały się na drugim czasowym ograniczeniu skargi o wznowienie, zawartym w art. 408 k.p.c. W tym kontekście Sąd Najwyższy podkreślał, że termin z art. 408 k.p.c. ma na celu ochronę prawomocności orzeczenia – wprowadzenie bezwzględnej granicy czasowej, po upływie której skarga o wznowienie nie może być skutecznie wniesiona, ze względu na zaistniałe po tym terminie zmiany stanu prawnego i faktycznego [por. uchwała SN z dnia 18 lipca 1968 r., sygn. III CZP 59/68, Lex nr 861 oraz powołane postanowienia SN o sygn.: V CO 59/13, II UZ 19/14, II CZ 98/14 i IV CZ 23/15; por. także J. Derlatka, Termin do złożenia skargi o wznowienie postępowania cywilnego w świetle wyroku TK z dnia 22 września 2015 r., sygn. SK 21/14, (w:) J. Jaskiernia, K. Spryszak (red.), Dwadzieścia lat obowiązywania Konstytucji RP. Polska myśl konstytucyjna a międzynarodowe standardy demokratyczne, Toruń 2017, s. 322–323; P. Grzegorzcyk, Stabilność orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych w świetle standardów konstytucyjnych i międzynarodowych, (w:) Orzecznictwo Trybunału..., s. 138–140; wyrok TK o sygn. SK 21/14, cz. III, pkt 6.2 uzasadnienia].

Trybunał Konstytucyjny zauważył, że argument ten nie ma bezpośredniego przełożenia na funkcje art. 407 § 1 k.p.c., ponieważ przewidziany w nim termin wniesienia skargi o wznowienie postępowania ma charakter względny (może podlegać przywróceniu na zasadach przewidzianych w art. 168 i n. k.p.c.). Na poziomie najbardziej ogólnym regulacja ta służy jednak temu samemu celowi co art. 408 k.p.c. – zakończeniu stanu względnej niepewności prawnej, w którym orzeczenia prawomocne mogą jeszcze z powodu kwalifikowanych wad prawnych zostać wzruszone na skutek skargi o wznowienie postępowania. W kategoriach konstytucyjnych stabilność orzeczeń sądowych służy zapewnieniu bezpieczeństwa i porządku publicznego (por. art. 31 ust. 3 Konstytucji).

Trybunał Konstytucyjny uznał, że celu tego nie da się osiągnąć w żaden inny sposób – ani ewentualne zawężenie kręgu podmiotów legitymowanych do wniesienia skargi o wznowienie, ani bardziej rygorystyczne określenie katalogu orzeczeń podlegających zaskarżeniu, ani też zaostrożenie wymogów formalnych tego pisma procesowego (np. poprzez wprowadzenie przymusu adwokacko-radcowskiego także w wypadku wznowienia postępowania przed sądami powszechnymi) nie pozwoliłyby stronom postępowania przewidzieć momentu uzyskania ostatecznej powagi rzeczy osądzonej przez prawomocne orzeczenie (w sensie wykluczenia możliwości jego wzruszenia za pomocą wznowienia postępowania).

Powyższa ocena art. 407 § 1 k.p.c. koresponduje z wcześniejszymi wypowiedziami Trybunału na temat terminów procesowych w procedurze cywilnej. Także w niniejszej sprawie na aprobatę zasługuje pogląd, że „pewien zakres formalizmu jest nieodzowną cechą każdego postępowania zmierzającego do realizacji konstytucyjnych praw i wolności jednostki, w tym także procesu cywilnego” (wyrok z dnia 12 lipca 2011 r., sygn. SK 49/08, OTK ZU 2011, nr 6/A, poz. 55, cz. III, pkt 5.1 uzasadnienia). Trybunał Konstytucyjny za trafne uważa także stanowisko wyrażone w wyroku o sygn. SK 21/14, że „Niezależnie (...) od tego, jakie uchybienia towarzyszyły wydaniu prawomocnego orzeczenia w sprawie cywilnej albo jakie uchybienia cechują samo orzeczenie, (...) po upływie racjonalnie określonego czasu prawomocne orzeczenie powinno stać się niewzruszalne, a ewentualne wady orzekania lub orzeczenia powinny być oceniane w kontekście odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej za niezgodne z prawem orzeczenia sądowe (art. 77 ust. 1 Konstytucji)” (cz. III, pkt 6.3 uzasadnienia).

W świetle powyższych ustaleń, przydatność i konieczność art. 407 § 1 k.p.c. w kwestionowanym zakresie dla realizacji założonego przez ustawodawcę celu nie budziły wątpliwości. Pozostawało więc jedynie ocenić, czy nie odbywa się to w sposób nadmiernie rygorystyczny. Analiza w tym zakresie musiała już uwzględniać nie tylko ogólną konstrukcję terminu wznowienia postępowania w art. 407 § 1 k.p.c., ale też jego wymiar.

3.4.5. Trybunał Konstytucyjny nie podzielił przedstawionych w skardze konstytucyjnej argumentów, mających świadczyć o nieproporcjonalności zaskarżonej regulacji.

Po pierwsze, analiza stosowania art. 407 k.p.c. nie potwierdza tezy skarżącej, że przewidziany w tym przepisie termin „w wielu sytuacjach” powoduje iluzoryczność prawa do wznowienia postępowania z uwagi na oparcie wyroku na dokumencie przerobionym lub podrobionym. Tego typu skargi stale wpływają do właściwych sądów i są rozpoznawane merytorycznie (co jest możliwe tylko po uprzednim ustaleniu przez sąd, że zostały wniesione w terminie – por. wyżej).

Na przykład w latach 2011–2015 (a więc w okresie relewantnym w odniesieniu do sprawy skarżącej, która wniosła skargę o wznowienie postępowania do sądu okręgowego 1 grudnia 2015 r., kiedy w art. 408 k.p.c. obowiązywał jeszcze 5-letni termin przedawnienia) do sądów rejonowych wpływało rocznie średnio ok. 6–7 tys. (dane szacunkowe), a do sądów okręgowych – od 324 do 396 (dane realne) skarg o wznowienie (dane Ministerstwa Sprawiedliwości, zawarte w ocenie skutków regulacji projektu ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r., Dz. U. z 2017 r., poz. 187; dalej: nowelizacja k.p.c. z 2016 r., druk sejmowy nr 932/VIII kadencja, s. 2; dane te obejmują wszystkie kodeksowe podstawy wznowienia).

Po drugie, analizowany termin stanowi jeden z najdłuższych terminów procesowych prawa cywilnego, które pełnią podobną funkcję. W szczególności jest on wielokrotnością terminów składania zwykłych środków odwoławczych (np.

dla zażalenia termin ten wynosi tydzień od dnia doręczenia postanowienia – por. art. 394 § 2 k.p.c.; dla apelacji – dwa tygodnie od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem – por. art. 369 § 1 k.p.c.) i jest o połowę dłuższy niż termin procesowy dla stron do wniesienia innego nadzwyczajnego środka odwoławczego – skargi kasacyjnej (wynoszącego dwa miesiące od doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem – por. art. 398⁵ § 1 k.p.c.). Kodeks postępowania cywilnego przewiduje jeden tylko dłuższy termin wnoszenia nadzwyczajnych środków odwoławczych – dwa lata od dnia uprawomocnienia się wyroku na złożenie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (por. art. 424⁶ § 1 k.p.c.). W świetle orzecznictwa i doktryny, termin ten ma jednak charakter terminu prawa materialnego (por. M. P. Wójcik, uwagi do art. 424⁶, *op. cit.*), który pełni pewne funkcje procesowe [por. J. Gudowski, uwagi do art. 424⁶, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze, T. Ereciński (red.), Warszawa 2016, Lex], jest on więc porównywalny raczej z terminem wznowienia wskazanym w art. 408 k.p.c. niż z analizowanym art. 407 § 1 k.p.c.

W tym kontekście Trybunał Konstytucyjny zauważył, że pewnym nieporozumieniem jest wywodzenie przez skarżącą, że skoro ustawodawca w 2017 r. wydłużył termin w art. 408 § 1 k.p.c. z pięciu do dziesięciu lat (por. art. 1 nowelizacji k.p.c. z 2016 r.), powinien podjąć podobne działania w odniesieniu do art. 407 § 1 k.p.c. Pomijając już odmienny charakter analizowanych terminów (por. wyżej), nowelizacja art. 408 k.p.c. w wyniku wyroku TK o sygn. SK 21/14 wynikała bezpośrednio z faktu, że przewidziany w tym przepisie termin w okolicznościach wskazanych w sentencji wyroku czynił prawo do wznowienia niemożliwym do realizacji z przyczyn całkowicie niezależnych od skarżącego (por. omówienie tego wyroku wyżej). Kwestionowany w niniejszym postępowaniu art. 407 § 1 k.p.c. jest skonstruowany w inny sposób i – pomimo krótszego wymiaru – nie działa w porównywalny sposób (por. niżej).

Trybunał Konstytucyjny zwrócił też uwagę, że ani w orzecznictwie, ani w doktrynie nie pojawiały się postulaty wydłużenia aktualnie obowiązującego terminu złożenia skargi o wznowienie postępowania, wynikającego z art. 407 § 1 k.p.c. Termin ten – w kształcie obowiązującym od 1 lipca 1996 r. (nadany przez art. 1 pkt 53 noweli k.p.c. z 1996 r.) jest zresztą obecnie trzykrotnie dłuższy niż jego wcześniejsze odpowiedniki – w art. 407 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 1996 r. oraz art. 455 § 1 (w późniejszych tekstach jednolitych: art. 406 § 1) k.p.c. z 1930 r. wynosił tylko miesiąc. Data nowelizacji świadczy o tym, że ustawodawca dokonał już pewnej aktualizacji zasad wnoszenia skargi o wznowienie postępowania i ich uadekwatnienia do zmian otoczenia prawnego i społecznego, które miały miejsce po wejściu w życie kodeksu postępowania cywilnego.

Uzupełniająco należy zauważyć, że analizowany termin nie odbiega w znaczący sposób od rozwiązań przewidzianych w innych państwach europejskich.

W świetle informacji przedstawionych w niniejszej sprawie przez Sejm, terminy wnoszenia skarg o wznowienie postępowania cywilnego (albo pisma procesowe o podobnej funkcji) wynoszą od czterech tygodni (Austria), trzydziestu dni (Chorwacja), miesiąca (Niemcy) przez dwa miesiące (Francja), dziewięćdziesiąt dni (Szwajcaria) i trzy miesiące (Hiszpania, Czechy, Słowacja), a bardzo rzadko sięgają aż 6 miesięcy od dnia dowiedzenia się o podstawie wznowienia (Belgia).

Po trzecie, wbrew twierdzeniom skarżącej, trzymiesięczny termin z art. 407 § 1 k.p.c. nie jest niewspółmierny do stopnia skomplikowania skargi o wznowienie postępowania ani zakresu czynności poprzedzających jej wniesienie.

Wymogi formalne tego pisma procesowego, przewidziane w art. 409 k.p.c., są stosunkowo niskie, co pośrednio potwierdza brak obowiązku ich sporządzenia przez profesjonalnych pełnomocników (z wyjątkiem wznowienia postępowania przed SN). W doktrynie ocenia się, że art. 409 k.p.c., „określając warunki formalne skargi o wznowienie postępowania, jest odzwierciedleniem koncepcji traktujących tę instytucję jako (mającą) zarówno cechy pozwu wywołującego nowe postępowanie, jak i nadzwyczajnego (środk) odwoławczego służącego wzruszeniu prawomocnego orzeczenia i kontynuacji dotychczasowego postępowania” (M. P. Wójcik, uwagi do art. 409, *op. cit.*).

Skarga o wznowienie postępowania musi spełniać ogólne wymogi stawiane pismom procesowym (tj. obowiązkowo zawierać: oznaczenie sądu, do którego jest skierowane, imię i nazwisko lub nazwę stron, ich przedstawicieli ustawowych i pełnomocników; oznaczenie rodzaju pisma; osnovę wniosku lub oświadczenia; w przypadku gdy jest to konieczne do rozstrzygnięcia co do wniosku lub oświadczenia – wskazanie faktów, na których strona opiera swój wniosek lub oświadczenie oraz wskazanie dowodu na wykazanie każdego z tych faktów; podpis strony albo jej przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika; wymienienie załączników – por. art. 126 § 1 w związku z art. 409 k.p.c.) i szczegółowe wymogi formalne pozwu (tj. ponadto zawierać: 1) dokładnie określone żądanie, a w sprawach o prawa majątkowe także oznaczenie wartości przedmiotu sporu, chyba że przedmiotem sprawy jest oznaczona kwota pieniężna; oznaczenie daty wymagalności roszczenia w sprawach o zasądzenie roszczenia; 2) wskazanie faktów, na których powód opiera swoje żądanie, a w miarę potrzeby uzasadniających również właściwość sądu; 3) informację, czy strony podjęły próbę mediacji lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, a w przypadku gdy takich prób nie podjęto, wyjaśnienie przyczyn ich niepodjęcia – por. 187 § 1 w związku z art. 409 k.p.c.). Powinna także zawierać oznaczenie zaskarżonego orzeczenia, podstawę wznowienia i jej uzasadnienie (mogą to być wyłącznie okoliczności określone w art. 401, art. 401¹ lub art. 403 k.p.c.), okoliczności stwierdzające zachowanie terminu wniesienia skargi oraz wniosek o uchylenie lub zmianę zaskarżonego orzeczenia (por. art. 409 k.p.c.).

Nie jest konieczne, aby skarżący powołał konkretny przepis regulujący podstawę wznowienia – wystarczy, jeśli sformułuje twierdzenie, które da się przyrzędkować do określonej podstawy wznowienia (por. postanowienie SN z dnia 4 grudnia 2015 r., sygn. I CZ 95/15, Lex nr 1943207; por. K. Weitz, uwagi do art. 409, *op. cit.*). W wypadku analizowanej podstawy wznowienia jedyną w praktyce trudnością dla skarżącego może być odróżnienie sytuacji żądania wznowienia z powodu oparcia wyroku na dokumencie podrobionym lub przerobionym (por. art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz uzyskania wyroku za pomocą przestępstwa ustalonego – co do zasady – prawomocnym wyrokiem skazującym (por. art. 403 § 1 pkt 2 i art. 404 k.p.c.). Zgodnie z omówioną wyżej praktyką orzecniczą, błędna kwalifikacja prawna podstawy wznowienia może być przez sąd skorygowana na zasadzie *falsa demonstratio non nocet*.

Uzasadnienie podstawy wznowienia polega na podaniu konkretnych okoliczności (zdarzeń, faktów) wskazujących na jej istnienie, a o tym, jakie okoliczności muszą zostać powołane, decyduje to, na jakiej podstawie skarżący opiera żądanie wznowienia postępowania przez sąd (por. np. postanowienia SN z dnia 10 sierpnia 2000 r., sygn. IV CKN 1045/00, Lex nr 530703 i 4 grudnia 2015 r., sygn. I CZ 95/15, Lex nr 1943207). Ani w przepisach, ani w praktyce orzecniczej nie ma zamkniętego katalogu tych okoliczności. Jeszcze raz trzeba podkreślić, że w wypadku żądania wznowienia z powodu oparcia wyroku na dokumencie przerobionym lub podrobionym nie przedkłada się wyroku skazującego za fałszerstwo (jest to natomiast w większości wypadków warunkiem skutecznego żądania wznowienia na podstawie art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. – por. art. 404 k.p.c.). Można natomiast argumentować na przykład, że rzekomy podpis skarżącego nie zawiera cech charakterystycznych dla jego pisma, że nigdy nie sygnował on pewnego typu dokumentów, że forma i treść dokumentu różnią się od innych dokumentów tego samego rodzaju, że w czasie i miejscu wskazanym na dokumencie nie miał on możliwości podpisania dokumentów.

W wypadku podstaw restytucyjnych (a do takich należy podstawa z art. 403 § 1 k.p.c.) uzasadnienie podstawy wznowienia obejmuje także podanie okoliczności wskazujących na możliwy wpływ powołanej podstawy wznowienia na rozstrzygnięcie sprawy (por. postanowienie SN z dnia 9 stycznia 2001 r., sygn. II CKN 1282/00, Lex nr 1166302). Skarżący musi więc uzasadnić, dlaczego – jego zdaniem – przerobiony lub podrobiony dokument był podstawą ustaleń faktycznych kwestionowanego wyroku, co może uczynić np. wskazując, że w razie jego pominięcia wynik postępowania byłby inny.

Twierdzenia skarżącego co do okoliczności faktycznych, składających się na powoływaną przez niego podstawę wznowienia, powinny być wsparte dowodami (por. K. Weitz, uwagi do art. 409, *op. cit.*). Należy przyjąć, że stwierdzenie przerobienia lub podrobienia dokumentów zazwyczaj wymaga „wiadomości specjalnych” w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c., w toku postępo-

wania konieczne może więc być przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego (biegłych). Nie można jednak także wykluczyć, że w pewnych okolicznościach sąd uzna za wystarczające dowody z innych dokumentów albo z przesłuchania stron. Skarżący powinien w skardze o wznowienie złożyć odpowiednie wnioski dowodowe. Dopuszczalne jest także odwołanie się do opinii biegłego sporządzonej w innym postępowaniu (w tym karnym) albo przedłożenia prywatnej opinii biegłego, sporządzonej na zlecenie skarżącego (nie ma ona jednak mocy dowodowej równej opinii biegłego sądowego, nawet zresztą i ta opinia nie jest wiążąca dla sądu i podlega jego swobodnej ocenie, tak jak pozostałe dowody).

W skardze nie ma natomiast konieczności przytaczania dowodów dla wykazania okoliczności stwierdzających zachowanie terminu wniesienia skargi o wznowienie – strona ma obowiązek je uprawdopodobnić dopiero na żądanie sądu (por. art. 410 § 2 w związku z art. 243 k.p.c.; postanowienie SN z dnia 26 września 2007 r., sygn. IV CZ 48/07, Lex nr 485887). Trybunał Konstytucyjny ustalił w tym kontekście, że w praktyce złożenie przez skarżącego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa jest traktowane przez sądy jako dowód uzyskania najpóźniej w tym dniu wiarygodnej informacji o podstawie wznowienia postępowania (por. sprawa skarżącej oraz m.in. postanowienia SN z dni: 4 listopada 2016 r., sygn. I CZ 73/16, Lex nr 2153429 i 15 listopada 2016 r., sygn. III CZ 43/16, Lex nr 2188428; odmiennie: postanowienie SN z dnia 28 marca 2007 r., sygn. II CZ 19/07, Lex nr 1448721). Jest to oczywistą konsekwencją założenia, że osoba zwracająca się do organów ścigania nie czyni tego pochopnie, lecz wie (lub co najmniej ma istotne podejrzenie), że doszło do fałszerstwa (zwłaszcza w sytuacji, gdy to jej oświadczenie w dokumencie zostało podrobione lub przerobione). Zarówno fałszywe zawiadomienie o przestępstwie przez osobę, która wie, że przestępstwa nie popełniono, jak i fałszywe oskarżenie konkretnej osoby stanowią przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości (por. art. 234 i art. 238 k.k.). W postępowaniu cywilnym strona, która w złej wierze lub lekkomyślnie zgłosiła zarzuty przeciwko prawdziwości dokumentów urzędowych lub prywatnych, przewidziane w art. 252 i art. 253 k.p.c., podlega karze grzywny w wysokości do trzech tysięcy złotych (por. art. 255 w związku z art. 163 § 1 k.p.c.; przepis ten dotyczy podstawy skargi o wznowienie postępowania – P. Filipiak, *op. cit.*, s. 261).

Także sformułowanie ewentualnego wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku (por. art. 414 k.p.c.) albo wniosku o zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywrócenie stanu poprzedniego (por. art. 415 k.p.c.) nie powinno nastęczać skarżącemu większych trudności.

Omawiany termin nie jest także zbyt krótki z punktu widzenia czasu koniecznego do przeprowadzenia czynności przygotowawczych związanych

z wniesieniem skargi o wznowienie. Skarga o wznowienie stanowi w pewnym sensie dalszy ciąg wcześniejszego postępowania, do jej formułowania możliwe jest więc wykorzystanie wcześniejszych pism procesowych. Ich zagubienie czy zniszczenie (i konieczność odtworzenia) nie ma jednak istotnego znaczenia, ponieważ w tego typu piśmie procesowym skarżący polemizuje przede wszystkim z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez sąd na podstawie dokumentu przerobionego lub podrobionego w jednym tylko, prawomocnym orzeczeniu. Jeżeli skarżący nie jest w posiadaniu tego orzeczenia, to dochowując należytej staranności, jest w stanie uzyskać jego odpis przed upływem terminu określonego w art. 407 § 1 k.p.c. Uzyskanie dostępu do oryginału wątpliwego dokumentu (jeżeli nie znajduje się on w aktach wznawianej sprawy) możliwe jest także w toku postępowania i nie warunkuje skuteczności złożenia skargi o wznowienie.

W aktualnych realiach długość tego terminu jest także wystarczająca w razie potrzeby lub konieczności skorzystania z profesjonalnej pomocy prawnej, zarówno komercyjnej, jak i z urzędu (por. art. 124 k.p.c.).

Po czwarte, Trybunał nie podzielił poglądu skarżącej, że przesłanka „dowiedzenia się o podstawie wznowienia” (tj. – w analizowanym wypadku – o podrobieniu lub przerobieniu dokumentu) nie spełnia wymogu dostatecznej określoności prawa i przez to pośrednio przyczynia się do niedotrzymywania analizowanego terminu.

W orzecznictwie (w tym w judykatach Sądu Najwyższego) rozumienie początku biegu terminu złożenia skargi o wznowienie postępowania ma charakter powszechny, stały i jednolity. Przyjmuje się w nim, że termin ten biegnie od dnia, w którym strona w sposób „wiarygodny” dowiedziała się o istnieniu podstaw wznowienia i mogła ocenić ich prawdopodobny wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie SN z dnia 18 stycznia 2012 r., sygn. II CZ 147/11, Lex nr 1215427). Chodzi tu o moment faktycznego powzięcia wiadomości o podstawie wznowienia, a nie datę, w której strona mogła lub powinna się o niej dowiedzieć (por. postanowienie SN z dnia 12 kwietnia 2000 r., sygn. IV CKN 2/00, Lex nr 40503) albo subiektywnie „przyjęła” (uświadomiła sobie i zaakceptowała), że znana jej wcześniej okoliczność mogła mieć wpływ na wynik postępowania (por. postanowienie SN z dnia 13 lutego 2015 r., sygn. II CZ 95/14, Lex nr 1648702). Termin ten liczy się „od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, nie zaś od dnia, w którym podstawa ta stała się dla strony wyjaśniona i wiarygodna” (postanowienie SN z dnia 11 maja 2012 r., sygn. II CZ 9/12, Lex nr 1238091; por. podobnie – postanowienie SN z dnia 24 kwietnia 2008 r., sygn. IV CZ 30/08, Lex nr 646360). Okoliczności składające się na podstawę wznowienia muszą być pewne lub prawdopodobne, nie spełnia tego warunku wiedza uzyskana z pogłosek lub plotek (por. np. postanowienie SN z dnia 16 maja 2008 r., sygn. III CZ 20/08, Lex nr 420807). Niezdawanie sobie

sprawy przez stronę, że ujawniona okoliczność stanowi podstawę wznowienia postępowania, nie ma znaczenia dla początku biegu tego terminu (działa tu zasada *ignorantia iuris nocet* – por. postanowienie SN z dnia 6 sierpnia 2015 r., sygn. V CZ 45/15, Lex nr 1797981).

Jeżeli zaś chodzi konkretnie o wyznaczenie początku biegu terminu złożenia skargi o wznowienie postępowania z uwagi na oparcie wyroku na dokumencie podrobionym lub przerobionym, to także ono – wbrew twierdzeniom skarżącej – nie wywołuje kontrowersji interpretacyjnych. Zarówno w doktrynie, jak w orzecznictwie jako „dominujący” funkcjonuje pogląd o braku konieczności potwierdzenia podrobienia lub przerobienia dokumentów prawomocnym wyrokiem karnym (por. np. M. P. Wójcik, uwagi do art. 403, *op. cit.*; postanowienie SN z dnia 28 stycznia 2015 r., sygn. II CZ 86/14, Lex nr 1653747).

Odmierna teza pojawiła się incydentalnie w postanowieniu SN z dnia 12 grudnia 2002 r., sygn. III AO 23/02 (Lex nr 250045), w którym stwierdzono, że podrabianie lub przerabianie dokumentu w celu użycia go za autentyczny lub używanie takiego dokumentu jako autentycznego „stanowi (...) przestępstwo, a wznowienia postępowania z powodu przestępstwa można zgodnie z art. 404 k.p.c. żądać tylko wówczas, gdy czyn został ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że postępowanie karne nie może być wszczęte lub że zostało umorzony z innych przyczyn niż brak dowodów. Powołany przepis ma przy tym ogólny charakter i wobec tego dotyczy wszystkich sytuacji faktycznych objętych zakresem zastosowania art. 403 § 1 k.p.c. Tym samym Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę nie podziela poglądu o dopuszczalności ustalania tych okoliczności w ramach wznowionego postępowania (...). Prawomocnego orzeczenia sądowego nie można wzruszać z powodu subiektywnego przekonania o wydaniu go w oparciu o podrobiony lub przerobiony dokument (...). Orzeczenie to jest powszechnie w literaturze oceniane jako nietrafne [por. np. K. Weitz, uwagi do art. 403, *op. cit.*; P. Filipiak, *op. cit.*, s. 460–461; K. Flaga-Gieruszyńska, uwagi do art. 403, (w:) A. Zieliński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2017, Legalis), a w orzecznictwie wyrażony w nim pogląd uważany jest za „odosobniony” (por. np. postanowienie SN z dnia 10 lipca 2013 r., sygn. II PZ 13/13, Lex nr 1375185].

Powszechnie przyjmowane jest natomiast stanowisko, że okoliczność fałszu podlega udowodnieniu w trakcie postępowania wznowieniowego i nie musi być wykazywana wyrokiem karnym. Pogląd taki pojawił się już na tle k.p.c. z 1930 r. (por. orzeczenie SN z dnia 14 czerwca 1963 r., sygn. II CZ 63/63, Lex nr 1633748) i był wielokrotnie powtarzany w orzecznictwie SN na tle aktualnej regulacji. Wskazywano w nim, że „nie chodzi zatem o uzyskanie pewności co do faktu podrobienia czy przerobienia dokumentu, lecz o dowiedzenie się, że prawdopodobne, wiarygodne jest, iż nastąpiło

falszerstwo, które może być dowodzone wszystkimi środkami dowodowymi w postępowaniu wszczętym skargą o wznowienie” (postanowienie SN z dnia 16 maja 2008 r., sygn. III CZ 20/08, Lex nr 420807; podobnie: postanowienie SN z dnia 10 lipca 2013 r., sygn. II PZ 13/13, Lex nr 1375185). W orzecznictwie wskazywano również, że brak jest podstaw prawnych wymagania w ramach powoływania tej podstawy wyroku skazującego, a z przepisów ogólnych (art. 252–254 k.p.c.) jednoznacznie wynika, że kwestia autentyczności (prawdziwości) dokumentów podlega badaniu w postępowaniu cywilnym (por. postanowienie SN z dnia 12 marca 2009 r., sygn. V CZ 8/09, Lex nr 512970). W niektórych orzeczeniach zaznaczano wprost, że może to następować również na podstawie „akt postępowania karnego” (w domyśle: w toku – por. np. wyrok SN o sygn. V CSK 28/10 i postanowienie SN o sygn. II PZ 13/13). Podkreślano, że podstawy wznowienia z art. art. 403 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. mają charakter rozłączny – gdyby wymagać prawomocnego wyroku karnego także w wypadku art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c., zawarta w nim podstawa byłaby w istocie zbędna (por. tego typu argumentacja np. w postanowieniach SN o sygn. V CZ 8/09 i IV CKN 1418/00).

Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że początek biegu terminu wnoszenia skargi o wznowienie postępowania wynikającego z art. 407 k.p.c. może być w praktyce uwarunkowany splotem kilku okoliczności faktycznych, których enumeratywne wymienienie nie jest możliwe. W tym sensie oczekiwanie skarżącej co do większej precyzyjności przepisów w tym zakresie jest nierealistyczne i niemożliwe do spełnienia.

Można jedynie ogólnie stwierdzić, że na przykład w wypadku żądania wznowienia postępowania z uwagi na oparcie wyroku na dokumencie przerobionym lub podrobionym, skarżący musi niewątpliwie mieć wiedzę na temat istnienia takiego dokumentu (sama data jego sporządzenia albo wprowadzenia do obrotu prawnego nie ma znaczenia dla początku biegu terminu) oraz pewność lub przynajmniej uzasadnione wątpliwości co do jego rzetelności. Ich zaistnienie nie w każdym wypadku wymaga naocznego zapoznania się z treścią dokumentu – w niektórych wypadkach skarżący od razu wie, że nigdy danego typu oświadczeń (np. podpisów na wekslu – jak w sprawie skarżącej) nie składał, albo nie mógł ich złożyć w okolicznościach wskazanych w dokumencie (np. z uwagi na przebywanie w tym czasie w innym miejscu, np. za granicą – jak w sprawie skarżącej). Uzyskanie informacji o przerobieniu lub podrobieniu dokumentu stanowiącego podstawę wyroku w momencie składania skargi nie musi też mieć charakteru zobiektywizowanego i udokumentowanego – nie jest konieczne przedłożenie opinii biegłego (skarżący często może zresztą nie dysponować oryginałem ani kopią dokumentu, np. gdy znajduje się on w aktach sprawy egzekucyjnej – jak w wypadku skarżącej – albo toczącej się równolegle lub zakończonej sprawy karnej), ani tym bardziej wyroku skazującego prawomocnie stwierdzającego fakt jego sfał-

szowania przez konkretną osobę (por. orzecznictwo omówione wyżej). W skardze o wznowienie postępowania skarżący może natomiast przedłożyć dowody (jeżeli je posiada) lub złożyć wnioski dowodowe, procedowane już po wszczęciu postępowania.

Po piąte, Trybunał Konstytucyjny nie podzielił także poglądu skarżącej, że nadmiernego rygoryzmu kwestionowanego unormowania nie łagodzi w dostateczny sposób instytucja przywrócenia terminu (por. art. 168 i n. k.p.c.).

Na poziomie najbardziej ogólnym, należy zauważyć, że wszelakie zwolnienia z wymogów formalnych pism procesowych powinny mieć charakter wyjątkowy (na temat formalizmu procesowego w postępowaniu cywilnym por. zwłaszcza: S. Cieślak, *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008; S. Cieślak, *Zasada formalizmu przy wnoszeniu środków odwoławczych w postępowaniu cywilnym*, *Przegląd Sądowy* 2001, nr 4, s. 29–65; S. Cieślak, *Ewolucja formalizmu procesowego w okresie pięćdziesięciu lat obowiązywania polskiego kodeksu postępowania cywilnego*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2015, nr 4, s. 911–932). W przeciwnym wypadku wymogi te traciłyby w praktyce obowiązkowy i powszechny charakter, od których zależy ich funkcja gwarancyjna, i stałyby się tylko niewiązującymi instrukcjami dla stron. Ustawodawca, pozwalając na odstępstwa od formalizmu procesowego, powinien mieć na względzie przede wszystkim konieczność ochrony podmiotów, które nie były w stanie spełnić oczekiwanych od nich wymogów pomimo dochowania należytej staranności. Tego typu rozwiązania znajdują oparcie w zasadzie zaufania obywateli do państwa i prawa (por. art. 2 Konstytucji) oraz możliwie pełnego dostępu do ochrony sądowej naruszonych wolności i praw (por. art. 45 ust. 1 Konstytucji).

W wypadku skarg o wznowienie postępowania dodatkowe powody stosunkowo rygorystycznego podejścia do terminów procesowych wynikają ze specyfiki tego postępowania, a dokładnie – konieczności wyważenia stabilności i prawidłowości aktów stosowania prawa (por. wyżej). Sąd Najwyższy trafnie w tym kontekście stwierdził, że „Charakter postępowania o wznowienie postępowania sądowego zakończonego prawomocnym orzeczeniem sądowym i względy na bezpieczeństwo obrotu prawnego przemawiają za krótkimi terminami do wniesienia skargi, dlatego rzeczą strony zainteresowanej złożeniem wniosku o wznowienie postępowania jest śledzenie sprawy, jeżeli się zamierza skorzystać z określonych uprawnień ograniczonych terminami zawitymi” (postanowienie SN z dnia 14 listopada 2013 r., sygn. II CZ 67/13, Lex nr 1405355, dotyczące terminu z art. 407 § 1 k.p.c.).

Trybunał Konstytucyjny uznał, że zasady przywrócenia terminu wniesienia skargi o wznowienie, wynikające z art. 168 k.p.c., spełniają powyższe warunki, zwłaszcza że w orzecznictwie sądowym podlegają one ścisłej interpretacji (por. postanowienie SN z dnia 9 stycznia 2012 r., sygn. II UZ 46/11, Lex nr 1163337). Sąd Najwyższy przyjmował, że o braku winy strony „można

mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Dlatego w każdym przypadku przy ocenie braku winy, jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę, należy ocenić należytą staranność strony, dbającej o własne interesy” (postanowienie SN o sygn. II UZ 46/11; sprawa dotyczyła spóźnionej skargi o wznowienie postępowania).

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, okolicznością uzasadniającą przywrócenie terminu wniesienia skargi o wznowienie postępowania nie może być sama niewiedza strony (por. np. postanowienie SN z dnia 16 stycznia 2019 r., sygn. I UZ 49/18, Lex nr 2607271), przebywanie przez nią w areszcie śledczym odległym od siedziby pełnomocnika (por. postanowienie SN z dnia 20 maja 2015 r., sygn. I CZ 41/15, Lex nr 1747842) czy w zakładzie karnym (por. postanowienie SN z dnia 23 października 2008 r., sygn. V CZ 65/08, Lex nr 1463961), ogólne powołanie się na brak wiedzy procesowej i kłopoty zdrowotne, które nie przeszkodziły stronie w uczestniczeniu w procesie na wcześniejszym etapie i nie uległy radykalnemu pogorszeniu (por. postanowienie SN z dnia 12 października 2012 r., sygn. IV CZ 73/12, Lex nr 1232625; podobnie: cytowane wyżej postanowienie SN o sygn. II UZ 46/11), ani nawet błąd profesjonalnego pełnomocnika co do rodzaju przysługującego stronie środka zaskarżenia (por. postanowienie SN z dnia 25 lutego 2005 r., sygn. II CZ 195/04, Lex nr 1111055).

Takim powodem może natomiast być przewlekłość rozpoznawania wniosku o zwolnienie z kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu, złożonego na miesiąc przed upływem terminu wniesienia skargi o wznowienie postępowania, ponieważ „w normalnym toku czynności” rozpoznawanie tego wniosku nie powinno prowadzić do uchybienia terminu (por. postanowienie SN z dnia 29 września 2017 r., sygn. V CZ 60/17, Lex nr 2439140), choroba strony lub jej pełnomocnika, która uniemożliwiła podjęcie działania nie tylko osobiście, ale i skorzystanie z pomocy innych osób, klęska żywiołowa, katastrofa, udzielenie stronie mylnej informacji przez pracownika sądu (por. postanowienie SN z dnia 9 stycznia 2012 r., sygn. II UZ 46/11, Lex nr 1163337, odnoszące przyczyny przywrócenia terminu dokonania czynności procesowych konkretnie do przywrócenia terminu złożenia skargi o wznowienie).

3.5. Wobec powyższych argumentów, Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 407 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje, że skargę o wznowienie postępowania cywilnego z powodu oparcia wyroku na dokumencie podrobionym lub przerobionym wnosi się w terminie trzech miesięcy od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

4. Uwagi końcowe

Potwierdzając zgodność z Konstytucją zaskarżonej regulacji, Trybunał Konstytucyjny nie wykluczył, że termin przewidziany w art. 407 § 1 k.p.c. może zostać w przyszłości wydłużony zgodnie z oczekiwaniami skarżącej. Podjęcie decyzji w tym zakresie jest jednak pozostawione do uznania ustawodawcy w ramach przysługującej mu względnej swobody kształtowania zasad dostępu do sądu, nie jest natomiast wymagane przez art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Wyrok TK z dnia 1 grudnia 2019 r., sygn. SK 16/19.